

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 2

Wskaz. 24. 9. 1931. Pol. Kucharski, Tomaszewski, Główny 3

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERRIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU

Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

OSTATNIE WYDAWNICTWA
TYG. „**POLSKA GOSPODARCZA**”

STANISŁAW WŁODARKIEWICZ

ŚLĄSK NIEMIECKI PO PODZIALE

CENA EGZEMPLARZA *z* 5

KAZIMIERZ SOKOŁOWSKI

D U M P I N G

CENA EGZEMPLARZA *z* 5

DR. WALERY ZBIJEWSKI

PROBLEM DOLAROWY W POLSCE

CENA EGZEMPLARZA *z* 2

ZMIANY Nr. 2

TARYFY CELNEJ

(STAN OBECNY)

CENA EGZEMPLARZA *z* 2; TARYFA ŁĄCZNIE z DODATKAMI Nr. Nr. 1 i 2—*z* 23

Do nabycia w Administracji (Elektoralna 2) i we wszystkich księgarniach

Dwie bolączki naszych letnisk:

swąd primusa
kopcę lampy naftowej

usuwa



Najlepszy na rynku produkt do primusów i lamp

Gwarantowany jedynie w kapslowanych blaszankach 2 i 5-cio litrowych

Nabyć go można u 5.000 detalistów na terenie całej Polski

STANDARD - NOBEL W POLSCE, SPÓŁKA AKCYJNA

W Y C I N K I

Z GAZET I CZASOPISM CAŁEGO ŚWIATA
W KAŻDEJ ŻĄDANEJ SPRAWIE

**JAKO NAJLEPSZE ŹRÓDŁO
INFORMACYJ, NIEZBĘDNE
DLA WSZYSTKICH**

biur i instytucyj: państwowych,
społecznych, kulturalnych, prze-
mysłowych i handlowych oraz
dla osób wszelkich zawodów,
zbiera i na zamówienie dostar-
cza, tudzież załatwia prenume-
raty dzienników i czasopism
krajowych i zagranicznych

**I N F O R M A C J A
P R A S O W A
P O L S K A**

DYREKCJA i EKSPEDYCJA:

Warszawa, Bracka Nr. 5. Telef. 241-53

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH STOLICACH

AMERYKA

JEST NAJWIĘKSZYM
RYNKIEM NA ŚWIECIE

AMERYKAŃSKO-POLSKA

IZBA HANDLOWA

W STANACH ZJEDNOCZONYCH
149 East 67th Street New York City

POŚREDNICZY W NAWIĄZYWANIU
STOSUNKÓW HANDLOWYCH
POMIĘDZY AMERYKĄ A POLSKĄ

KUPCZE I PRZEMYSŁOWCZE POLSKII
po przybyciu do Nowego Yorku
UDAJ SIĘ ZARAZ DO IZBY

ROZMÓWISZ SIĘ TAM PO POLSKU, OTRZYMASZ
WSKAZÓWKI I POMOC BIUROWĄ ZADARMO!
KORESPONDENCJA W JĘZYKU POLSKIM

W POLSCE

załatwiaj swe sprawy przez

Polsko - Amerykańską Izbę Handlową

Warszawa, Nowy Świat 72, tel. 26-62

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
O OBRONIE BILANSU HANDLOWEGO — DR. T. Ł	751	POCZTA I TELEGRAF	771
ZAGADNIENIE KONWERSJI — W. SRKZYWAN	755	KRONIKA BIEŻĄCA:	
ŻYCIE GOSPODARCZE:		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	771
Pan Minister Zarzycki na Górnym Śląsku		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	771
Likwidacja Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:		PODATKI I OPŁATY	772
GÓRNICTWO WĘGLOWE	759	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	772
PRZEMYSŁ NAFTOWY	761	Z BANKU POLSKIEGO	773
ROLNICTWO	763	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
HANDEL		NOWA POLITYKA HANDLOWA WIELKIEJ BRY-	
HANDEL ZAGRANICZNY	764	TANJI — STEFAN LESZCZYŃSKI	774
Handel zagraniczny w maju 1932 r. — W. J.		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
TARGI I WYSTAWY	765	OGÓLNE	778
Otwarcie XII Targów Wschodnich		AUSTRJA	779
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	766	WIADOMOŚCI BIEŻĄCE	780
RYNEK AKCYJNY	766	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	780
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	767	BIBLIOGRAFJA	781
Współzawodnictwo samochodu z kolejami — Dr. M. D.		PRZEGLĄD CZASOPISM.	782
ZEGŁUGA I SPRAWY MORSKIE.	768		
Ankieta Komisji Przewozów Portowych — Dr. Sz.			
Praca portu gdyńskiego w maju 1932 r.			

O OBRONIE BILANSU HANDLOWEGO

NIE MAMY zamiaru, rzecz prosta, poruszając temat bilansu handlowego, dowodzić raz jeszcze jego znaczenia dla całokształtu naszego gospodarstwa narodowego w okresie obecnej depresji gospodarczej. Wszystko, co na ten temat zostało w ciągu ostatnich tygodni czy miesięcy powiedziane, uznajemy za zgóry wiadome. Streszczając się zatem, przyjmujemy za pewnik, że w okresie bezruchu, jeśli chodzi o międzynarodowy obieg kapitałów, a przy spadku innych poza kredytyami zagranicznymi dochodowych pozycji w bilansie płatniczym, kraj dłużniczy, jakim jest Polska, musi za wszelką cenę wygospodarować dodatnie saldo swych obrotów handlowych z zagranicą, aby pokryć z niego konieczne spłaty pieniężne wobec zagranicy (przedewszystkiem obsługę długów państwowych) oraz utrzy-

mać na odpowiednim poziomie swój zapas kruszcowo-dewizowy w instytucji emisyjnej, stanowiącą podstawę stałości waluty.

Użyliśmy umyślnie słowa „wygospodarować”, jakkolwiek w normalnych czasach zagadnienie takiego czy innego salda obrotów towarowych z zagranicą (zgoła, zresztą, trzeciorzędne co do znaczenia) jest naturalnym wynikiem kształtowania się przypływu wzgl. odpływu kapitałów w danym gospodarstwie narodowym. Ruchy kapitałów zależą (jak to, zresztą, doskonale wykazał Prof. Aftalion w swym ostatnim dziele p. t. *L'or et sa distribution mondiale*) od całego szeregu czynników, tak iż mogłoby się np. zdziwić, że i bez obecnej depresji gospodarczej Polska znalazłaby się w tem położeniu, w jakim znajduje się obecnie, a mianowicie — w stanie odczuwania

odpływu kapitałów. Gdyby mechanizm cen działał wówczas normalnie, musiałaby wytworzyć się nas skutek deflacji cen w Polsce taka rozpiętość w poziomie ich wobec poziomu zagranicy, iż naturalnym wynikiem dysproporcji tej musiałoby być z kolei silne wzmocnienie się wywozu i spadek przywozu. Równowaga bilansu płatniczego utrzymanaby zatem została bez naruszania rezerw instytucji emisyjnej i bez zawieszania obsługi wypłat zobowiązań międzynarodowych.

Pogląd ten utrzymuje się i nadal w niektórych sferach, jakkolwiek anormalne wypadki, przesuwające się przed naszymi oczyma w chwili obecnej, całkowicie mu przeczą. Można sobie np. doskonale wyobrazić, iż jakieś państwo posiadać będzie przy większych od dochodów rozchodach w bilansie płatniczym równie i bilans obrotów towarowych, zamykający się saldem ujemnym. Wyobraźmy sobie, mianowicie, iż na wywóz kraju tego wprowadzone zostały już nie cła (bo te, ostatecznie, przy dużej rozpiętości cen w kraju pochodzenia i przeznaczenia, udałoby się może przeskoczyć), ale zakazy przywozu albo ostra kontrola dewizowa. Możliwy na to odpowiedzieć, iż w takim razie kraj wywożący nie będzie w stanie sprowadzać towarów z zagranicy i albo handel zagraniczny kraju tego (teoretycznie) zamrze, albo w każdym razie zamykać się będzie dodatniem saldem obrotów. Byłoby to jednak tylko teoretyzowanie. Przy obecnej skomplikowanej machinie technicznej i kredytowej handlu zagranicznego, a przede wszystkim przy jego „nożycach” (Aussenhandelschere), polegających na różnicy terminów zapłaty za import i eksport, można sobie, jak powiadamy, doskonale wyobrazić, iż kraj dłużniczy, z którego odpływają kapitały, chwilowo jeszcze więcej przywozi niż wywozi. Przykład Austrii, posiadającej jeszcze w 1931 r. olbrzymie saldo ujemne bilansu handlowego, jest w tym wypadku decydujący.

Ta chwilowa nadwyżka przywozu nad wywozem w okresie deflacji decyduje, jak się o tem przekonaliśmy z szeregu przykładów, wśród których Austria jest może najbardziej wyraźnym, o załamaniu się finansowem kraju. W Polsce rozwój wypadków przedstawiał się dotychczas odmiennie. Prowadząc względnie liberalną politykę handlową, potrafiliśmy odrazu w 1930 r., a więc w okresie, kiedy ruch kapitałów zmienił się z przyływu w odpływ, uzyskać niemal $\text{zł } 187.3$ miljn. dodatniego salda w bilansie handlowym. W miarę wzrostu tempa odpływu kapitałów i powiększania się w Polsce rozmiarów deflacji saldo to wzrosło w 1931 r. do $\text{zł } 410.3$ miljn. Równowaga bilansu płatniczego nie została zatem zachwiana na niekorzyść ani obsługi długów zagranicznych ani (w zbyt niepokojący dla waluty sposób) w dziedzinie odpływu dewiz z instytucji emisyjnej.

Ale właśnie od połowy 1931 r. mamy na zachodzie Europy, na głównych naszych rynkach eksportowych, do czynienia z wzrostem tych tendencji, które ten normalny bieg rzeczy mogą wypaczyć. Nas skutek bardzo ostrego protekcjonizmu i prohibicjonizmu nawet naszych odbiorców eksport nasz poczyna się kurczyć, jakkolwiek w miarę dalszego postępu deflacji na rynku wewnętrznym powinieliśmy przecie wzrastać. Za 3 miesiące r. b. saldo dodatnie obrotów towarowych wynosiło u nas ok. $\text{zł } 77.3$ miljn. Jest to więcej niż w odpowiednim okresie r. ub., ale też na początku 1931 r. deflacja nie poczyniła

u nas w przybliżeniu nawet takich postępów, jak w końcu r. ub. i na początku r. b. Gdyby saldo dodatnie naszego bilansu handlowego utrzymywało się w ciągu całego 1932 r. na poziomie I kwartału, wyniosłoby ono ok. $\text{zł } 310$ miljn., czyli o 25% mniej niż w r. ub.

Jak widać z dalszego przebiegu wypadków jednak wyniesie ono jeszcze mniej. Pod tym względem maj r. b., wykazujący saldo dodatnie zaledwie w wysokości ok. $\text{zł } 4.5$ miljn., jest wysoce znamieny. Spadek naszego wywozu poniżej granicy $\text{zł } 80$ miljn. wart jest podkreślenia. Okazuje się, że mimo forsowania eksport ten napotyka na istotnie poważne trudności — i że może on w pewnej chwili znaleźć się poniżej poziomu importu. A wiemy dobrze, iż zbyt długo w pozycji takiej znajdować się nam nie wolno.

Należy więc zacząć „wygospodarowywać” dodatnie saldo bilansu handlowego. O jego stronie wywozowej pisano już bardzo wiele i nie zamierzamy raz jeszcze tutaj do niej specjalnie powracać. W toku naszych uwag niejednokrotnie z wywozem będziemy mieli do czynienia, ale pragniemy główną uwagę zwrócić na nasz import.

Mówi się częstokroć o tem, iż wszelkie ograniczenie importu jest w kraju, przechodzącym tak ostrą deflację jak Polska, zupełnie bezprzedmiotowe, bo import ten spada sam i tak. Istotnie, przywóz do Polski, wynoszący jeszcze w 1929 r. powyżej $\text{zł } 3.110$ miljn., spadł w 1930 r. do $\text{zł } 2.245$ miljn. (o 28%), a w 1931 r. do $\text{zł } 1.468$ miljn. (o dalsze 34%). Co więcej, za pierwsze 4 miesiące r. b. przywóz spadł w stosunku do takiegoż okresu 1931 r. o 46.5%... Czy można go sztucznie jeszcze zahamować?

Spróbujmy przeprowadzić jego analizę — i to na podstawie danych za r. b., gdyż te tylko odzwierciedlają mniej więcej nasze zapotrzebowanie w stosunku do zagranicy w tym sto niu deflacji, w jakim się znajdujemy. I te dane jednak — zaznaczmy to odrazu — nie dadzą właściwego pojęcia o naszych potrzebach pro futuro, nawet na najbliższy okres. Nie mówiąc już o zmianach sezonowych w charakterze i rozmiarach poszczególnych pozycji przywozowych, musimy się zawsze liczyć, iż postępy deflacji naturalnym biegiem rzeczy odbijają się będą i na rozmiarach przywozu. Jeśli za 4 pierwsze miesiące r. b. w stosunku do analogicznego okresu r. ub. przywóz surowców i półfabrykatów zmniejszył się w wartości swej o niemal 48%, to mimo, iż dochodzimy do „dna” naszych potrzeb, nikt nie może przewidzieć, jaki będzie ten przywóz w ciągu — powiedzmy — 4 ostatnich miesięcy r. b.

Po tych wszystkich zastrzeżeniach spróbujmy przeprowadzić jednak szczegółowszą nieco analizę naszego przywozu „niezbędnego” i „zbędnego”. Zdajemy sobie sprawę, iż pojęcia te są w gruncie rzeczy niegospodarcze, że w normalnych warunkach import, który istnieje i zaspakaja pewne potrzeby, nie może być uważany w żadnym razie za „zbędny”, gdyż w tym wypadku by go nie było. Operujemy pojęciami gospodarstwa związanego — na tej podstawie przeprowadzamy nasze kalkulacje.

Biorąc zatem liczby wartości naszego przywozu za pierwsze 4 miesiące r. b., stwierdzamy przede wszystkim, iż pozycja surowców i półfabrykatów, wynosząca przeciętnie za ten okres ok. $\text{zł } 28.7$ miljn. miesięcznie, stanowi typowy przywóz niezbędny.

W grupie artykułów spożywczych owa „niezbędność” nie jest już tak bezwzględna. Podając przeciętne miesięczne liczby przywozu, możemy eliminować z grupy tej takie produkty, jak (w tys. zł) pszenica (160), jabłka (379), śliwki suszone (468), sól (160), sery (25), krochmal kukurydzowy (87), cukier surowy (104), piwo (20), pomarańcze (430), owoce południowe (25), koryntki i rodzynki (166), orzechy, migdały, pistacje i t. d. (260), masło kakaowe (160), ryby (226), ryby w oliwie (80), grzyby suszone (75), spirytualja (72), wino (175), otręby (85), makuchy (220) i jeszcze kilka artykułów. Wartość tego przywozu wynosi więc miesięcznie ok. zł 3·5 milj. W stosunku do całkowitego przywozu w grupie produktów spożywczych stanowi to zaledwie 25%, gdyż 2 największe pozycje przywozowe w grupie tej muszą być uznane za niezbędne (tytuł — ok. zł 2·8 milj. tys. miesięcznie i śledzie — zł 2·1 milj. miesięcznie), nie mówiąc o herbacie, kawie i innych artykułach kolonialnych pierwszej potrzeby.

Pozostaje nam jeszcze do zbadania grupa wyrobów gotowych. Tutaj pojęcie zbędności przywozu równoznaczne będzie z pojęciem konsumpcyjności danego wyrobu. Tak więc, kalkulując ciągle w liczbach miesięcznego przywozu w r. b., możemy zaliczyć np. do przywozu „zbędnego” w grupie tej wyroby gotowe z działu produktów zwierzęcych (ok. zł 850 tys.), gotowe wyroby drzewne (zł 340 tys.), wyroby ceramiczne (zł 50 tys.), część wyrobów szklanych (ok. zł 200 tys.), wyroby z gumy (ok. zł 150 tys.), część wyrobów metalowych, chemicznych, papierowych, a wreszcie, znaczną część wyrobów włóknistych i konfekcji. W sumie przywóz zbędny w tej grupie można określić w przeciętnej miesięcznej na zł 6—8 milj.

Zróbmy rachunek ostateczny. Przeciętny przywóz miesięczny w ciągu 4 miesięcy r. b. wyniósł wartość ok. zł 72·3 milj. Odliczając skalkulowany powyżej przywóz „zbędny”, otrzymamy jako granicę najniższą naszych potrzeb sumę ok. zł 60—62 milj., o ile — rzecz prosta — dalsza deflacja nie ograniczy produkcji, a z nią przywozu surowców i półfabrykatów jeszcze bardziej.

Tak więc wokół wartości zł 60 milj. miesięcznie może — rebus sic stantibus — oscylować nasz przywóz „niezbędny”. Czy zatem w wypadku konieczności powinniśmy dążyć bezwzględnie do skompromowania go do tego poziomu?

Naszem zdaniem wszelki „plafond” przywozowy, oparty nawet na najbardziej wyczerpujących badaniach i studjach, nie może być w dzisiejszych czasach miarodajny dla prowadzenia realnej polityki przywozowej. W sytuacji, w jakiej się znajdujemy, konieczne jest stosowanie całego szeregu korektyw, wynikających z wymagań stanu faktycznego.

Polityka o raniczania przywozu, o ile wogóle zasłaby tego potrzeba, powinna przedewszystkiem wziąć pod uwagę nasze obroty z poszczególnymi państwami — w zależności od sytuacji, jaką posiadamy wobec tych państw pod względem zobowiązań finansowych. Innymi słowy, należałoby rozróżnić pomiędzy traktowaniem państw wierzycielskich i państw dłużniczych — w polskim rozumieniu obu tych słów. Państwo, które w obecnej dyskusji nad finansowymi zobowiązaniami między narodowymi, prowadzonej na Zachodzie, uważane jest za państwo dłużnicze, w stosunku do Polski okazać się może państwem wie-

rzycielskiem. Zakładając więc, iż mamy 10 głównych wierzycieli (Wielką Brytanię, Austrię, Belgię, Czechosłowację, Francję, Holandję, Niemcy, Szwajcarię, Włochy i Stany Zjedn.), dojsć możemy po zbadaniu obrotów towarowych z państwami temi do następujących wniosków.

W okresie wysokiej konjunktury, jak np. w 1929 r., mieliśmy przy ogólnem saldzie ujemnem w obrotach zagranicznych w wysokości zł 297·6 milj. saldo ujemne ze wspomnianymi państwami wierzycielskimi w wys. zł 421·4 milj. Oznaczało to normalny przebieg konjunktury, a więc ulokowanie się głównego ciężaru naszego ujemnego salda handlowego w krajach, skąd importowaliśmy kapitał, podczas gdy z innymi krajami mieliśmy nawet dość duże saldo dodatnie obrotów (ok. zł 128 milj.).

W 1930 r. osiągnęliśmy, jak wiadomo, ogólne saldo dodatnie w naszej wymianie zagranicznej, wynoszące ok. zł 187·3 milj. A jednak wobec wspomnianych powyżej 10 państw wierzycielskich mieliśmy jeszcze w roku tym saldo ujemne obrotów w wysokości zł 101·6 milj. Co to znaczy? Znaczy to, że spłacaliśmy wycofywane już podówczas do krajów tych z powrotem kredyty nie z obrotu towarowego z temi właśnie krajami, ale z olbrzymiego salda dodatniego (ok. zł 288 milj.), osiągniętego w stosunku do innych krajów, wobec których zobowiązań finansowych nie mieliśmy. Innymi słowy, płaciliśmy nasze kredyty z konieczności przez „zarabianie” na takich samych krajach dłużniczych, jakim i my jesteśmy. Zjawisko anormalne i wynikające z protekcjonizmu agrarnego w 3 krajach przemysłowych Europy Środkowej, który tak silnie dał się nam wówczas we znaki.

Nawet w 1931 r., kiedy ogólne saldo dodatnie naszego obrotu handlowego wzrosło do zł 410·3 milj., znalazło się aż 5 takich krajów wierzycielskich, z którymi mieliśmy łączny bilans ujemny w wysokości zł 232·2 milj. Z pięcioma pozostałymi mieliśmy już saldo obrotów dodatnie. W każdym razie, gdyby nie saldo ujemne ze wspomnianymi 5 wierzycielami (Francją, Stanami Zjednoczonymi, Niemcami, Włochami i Szwajcarią), nie mielibyśmy przypuszczać nie analogicznego niemal co do wysokości salda dodatniego z innymi krajami dłużniczymi (zł 237 milj.), przez co niewątpliwie utrudnialiśmy im położenie.

Obecnie, kiedy położenie pod tym względem zaczyna być normalniejsze (za I kwartał r. b. saldo ujemne z krajami wierzycielskimi wynosiło już tylko zł 23·6 milj.), uważać trzeba, aby przy ewentualnem dalszem krępowaniu przywozu wprowadzać korektury w zależności od naszej sytuacji finansowej wobec każdego poszczególnego kontrahenta. Jest nie do pomyślenia przecież, aby naszkutkiem mechanicznych przeszkód, stawianych przez szereg państw naszemu wywozowi, obrót handlowy z państwami wierzycielskimi nietylko nie wykazywał nadwyżki eksportowej, którą moglibyśmy spłacać nasze zobowiązania wobec danego kraju, ale, co więcej, zamykał się saldem ujemnem. Obecnie — w przeciwieństwie do lat poprzednich, gdzie, jak widzieliśmy, było to regułą — nie potrafimy już pokryć tego niedoboru z salda dodatniego, osiągniętego w obrotach z jakimś krajem dłużniczym, gdyż, jak dobrze wiemy, prawie wszystkie z tych krajów, wprowadzwszy kontrolę obrotu dewiz, dążą do clearingu towarowego. Dlatego też w dziele obrony naszego bilansu handlowego

zagadnienie uzyskania ze wszystkimi, albo przynajmniej z możliwie największą liczbą krajów wierzycielskich bilansów handlowych dodatnich staje się nakazem chwili.

To byłaby zatem pierwsza korektywa, albo właściwie uzupełnienie polityki obrony bilansu handlowego w oparciu się o „plafond” przywozowy naszych niezastąpionych potrzeb. I ona jednak wymaga z kolei uzupełnienia. Dążenie do osiągnięcia dodatniego salda handlowego tam, gdzie jest ono dotychczas ujemne, spotkać się może z oporem zainteresowanego kraju. Jest to w dzisiejszych czasach zrozumiałe, i dlatego należy być przygotowanym na to, iż zdarzyć się może, że bez wypowiedzenia istniejących z danym państwem umów handlowych celu swego osiągnąć nie zdołamy. Tutaj jednak znów trzeba uważać, czy beztraktatowy stan, jaki nastąpiłby z danym państwem, odpowiadałby napewno naszemu dążeniu do wygospodarowania bądź dodatniego salda obrotów z tem państwem, bądź przynajmniej obrotu wyrównanego po stronie przywozu i wywozu. Może się bowiem zdarzyć, iż przywóz z tego państwa jest właśnie częścią naszego niezbędnego „plafond'u” przywozowego i że, zerwawszy z danym krajem stosunki traktatowe, narazimy się na sytuację, gdzie nasz wywóz do kraju tego będzie ulegał wszystkim niewygodom obrotu z krajem beztraktatowym, a natomiast z uwagi na obiektywne konieczności zmuszeni będziemy w dalszym ciągu z kraju tego przywozić, pogarszając temsamem jeszcze bilans obrotów z tym krajem.

Istnieje i korektywa druga, tycząca się już raczej samego „plafond'u” przywozowego. W zasadzie powinien być on, jak widzieliśmy, ograniczony do przywozu ściśle niezbędnego. Z drugiej strony pamiętać trzeba, że w wielu wypadkach zetknemy się z faktem posiadania dodatniego salda w bilansie handlowym z państwem, skąd przychodzi do nas szereg towarów, uznanych w rozumieniu naszych poprzednich kryterjów za „zbędne”. Tutaj, rzecz prosta, wszelkie ograniczenia istniejącego stanu rzeczy w dziedzinie przywozu mogą wywołać wysoce niepożądaną reakcję naszego kontrahenta w stosunku do naszego wywozu na jego rynek. O ile zatem saldo dodatnie bilansu jest odpowiednio duże w stosunku do jakiegoś kraju, polityka nasza wobec tego rodzaju kontrahenta powinna być nacechowana możliwie szerokim liberalizmem — mimo obiektywnych kryterjów, któreby skłaniały do ograniczenia tej czy innej części jego wywozu na nasz rynek.

Z tych wszystkich zastrzeżeń wynika niezbicie, iż nie powinno się w żadnym razie stosować w polityce handlowej okresu obecnego jakichkolwiek sztywnych reguł, obejmujących wszystkich naszych kontrahentów bez wyjątku, a czerpiących swe uzasadnienie z obiektywnych tylko przyczyn gospodarczych. Raczej przeciwnie — polityka handlowa tych kilku ostatnich miesięcy, które — ufajmy — dzieli nas od jakiegoś decydującego zwrotu w psychice międzynarodowej, winna być możliwie elastyczna i każdorazowo liczyć się z konkretnymi warunkami.

Reasumując, powiedziećby można, iż wytycznymi naszej polityki handlowej na najbliższą metę winny być założenia następujące:

1) staranie się o aktywizację bilansu handlowego drogą powiększenia wywozu bez jednoczesnego dalszego krępowania wywozu;

2) ograniczenie przywozu stosować należy tylko fakultatywnie — w wypadku, o ile nie uda się uzyskać warunków dla powiększenia wywozu;

3) centralnym punktem, na który należy skoncentrować gros naszej polityczno-handlowej uwagi są kraje, w stosunku do których Polska znajduje się w sytuacji dłużnika, przyczem jednak zwracać uwagę należy na następujące czynniki: a) w wypadku ograniczania przywozu z tych krajów liczyć się z nieuniknioną koniecznością ograniczania tylko przywozu „zbędnego”; b) nie zmieniać wogóle stosunków z temi krajami wierzycielskimi, gdzie istnieje odpowiednio wysokie saldo dodatnie w bilansie obrotów; c) nie zmieniać obecnej sytuacji z temi krajami wierzycielskimi, skąd przywóz ma charakter „niezbędnego”, a więc składa się z takich surowców, półfabrykatów czy nawet wyrobów gotowych, które są nam obiektywnie potrzebne i które będziemy musieli sprowadzać z danego kraju nawet w wypadku zaostrzenia się sytuacji polityczno-handlowej z tym krajem; d) w stosunku do krajów dłużniczych, które bądź ogłosiły niewypłacalność, bądź reglamentują obrót dewizowy i t. d. — starać się o uzyskiwanie w drodze umów clearingowych lub innych możliwie korzystnych warunków, nie licząc się jednakże iż na tej drodze uzyskamy istotne i odpowiednio znaczne wzmocnienie naszej ogólnej sytuacji w zakresie bilansu handlowego.

Wywody nasze nie byłyby kompletne, gdybyśmy nie dodali do nich dwóch uwag następujących.

Po pierwsze „gospodarując” w ten sposób w dziedzinie obrony naszego bilansu handlowego, nie możemy popełnić jakiegos „antygospodarczego” posunięcia w większym stylu. Możliwe bowiem nam zarzucić, iż, różniczkując w ten czy inny sposób nasz polityczno-handlowy stosunek do poszczególnych państw, wkraczamy całkowicie w zakres „économie dirigée”, idąc wbrew naturalnym tendencjom automatyzmu gospodarczego, który — jakkolwiek skrupowany ostatnio bardzo silnie — niemniej jednak w pewnej mierze jeszcze działa. Ale bliższe przyjrzenie się rzeczywistości może rozwiać wszystkie obawy w tym względzie. W istocie — w tym właśnie kierunku idzie rozwój naszego handlu zagranicznego w ostatnich miesiącach. Czy za pierwsze 4 miesiące r. b. w stosunku do analogicznego okresu r. ub. nie spadł bardzo silnie przywóz artykułów spożywczych (z zł 69'3 miljn. do zł 43'1 miljn.), przyczem — co jest specjalnie ważne — 2 główne jego pozycje, śledzie solone i tytoń, zmniejszyły się z łącznej wartości zł 23'4 miljn. do zł 18'5 miljn., z czego wynika, że pozostałe artykuły spożywcze (w większości „zbędne”) spadły z ok. zł 46 miljn. na ok. zł 25 miljn., co, nawet uwzględniając spadek cen, jest wyjątkowo znacznym spadkiem? Czy w tymże okresie przywóz wyrobów gotowych nie spadł z wartości zł 251'4 miljn. do zł 130'6 miljn., a więc prawie o połowę? Polityka handlowa więc, zwracając uwagę na krępowanie ewentualne przywozu „zbędnego”, idzie w linii faktycznego rozwoju stosunków. Czy — dalej — nie zauważamy stopniowego, jak wykazaliśmy już powyżej, przesuwania się naszych dodatnich sald obrotów w kierunku naszych wierzycieli, z którymi ostatnio uzyskujemy już po długoletnich saldach ujemnych pierwsze niewielkie salda dodatnie (Francja, Włochy)? W gruncie rzeczy więc zadaniem polityki handlowej —

tak jakżeśmy to przedstawili w naszych uwagach — jest właściwie tylko dopomożenie i przyspieszenie procesu, który dokonywa się sam, ale, hamowany okolicznościami zewnętrznymi, nie może się w dostatecznej mierze i dość szybko dla nas rozwinąć.

Po drugie — mogą nam zarzucić, iż w rozumowaniu naszym poruszyliśmy tylko stosunki handlowe z temi krajami, z którymi rozwinęliśmy je uprzednio. Że, innymi słowy, nie zastanawiamy się nad możliwościami t. zw. nowych rynków, a więc przede wszystkim rynków zamorskich. Doceniając w pełni wszystkie wysiłki, jakie należałoby poczynić dla wzmocnienia naszego stanu posiadania na tych ryn-

kach, musimy jednak zastrzec się, iż w obecnych warunkach budowanie na ekspansji tej widoków poprawy doraźnej (a o to przecież przede wszystkim chodzi) naszego bilansu handlowego nie uważamy ani za możliwe ani za wykonalne. Zagadnienie rynków pozaeuropejskich pozostaje stale dla nas jeszcze otwarte. W dalszym ciągu 93-94% naszego wywozu lokujemy w Europie — i w obecnej gorącej walce o nasz bilans handlowy nie wyobrażamy sobie, aby można było zaprzętać sobie specjalnie głowę skądinąd bardzo godnymi poparcia i wszelkiej pomocy poczynaniami naszymi poza naszym kontynentem.

Dr. T. Ł.

ZAGADNIENIE KONWERSJI

ZAGADNIENIE konwersji długów krótkoterminowych na długoterminowe, a w szczególności zagadnienie konwersji długów rolniczych, jest zagadnieniem obecnie zewszęchmiar aktualnym i pozostanie w odniesieniu do długów rolniczych aktualne jeszcze przez długi czas — dopóki odczuwać będziemy skutki drugiego wielkiego kryzysu cen rolnych. Zastanawiając się nad niem, musimy poczynić pewne wstępne uwagi, które nam pozwolą łatwiej ocenić znaczenie i stronę gospodarczą konwersji.

Wbrew często przyjętemu sposobowi wyrażania się, ustalmy najpierw, że inwestycje dokonywać można również w kapitale obrotowym, podobnie jak w kapitale stałym. Zobowiązania krótkoterminowe są właśnie pieniężnym odpowiednikiem tego rodzaju inwestycji (jeśli na przykład wybudowano dom na dług krótkoterminowy, to dług ten jest kapitałem obrotowym przedsiębiorcy budowlanego i t. d.). Inwestycje w kapitale obrotowym różnią się tem od inwestycji w kapitale stałym, że mogą one być zamortyzowane w czasie nieporównanie krótszym, niż inwestycje w kapitale stałym; mają one charakter „odwracalny”. Zapasy towarów u producenta, gromadzące się w pewnym okresie, w następnym ulegają likwidacji; kapitał, początkowo w nie zainwestowany, wraca z powrotem na rynek, jako „wolny”, w sumie, odpowiadającej sumie tychże dokonanych inwestycji w kapitale obrotowym¹⁾.

Dokonywanie inwestycji w kapitale obrotowym, podobnie jak i inwestycji w kapitale stałym, jest związane z powstawaniem nowych dóbr, czy usług. Zakończenie całokształtu procesu produkcji wzięła te dobra i usługi w ostateczny produkt, konsumowany przez gospodarstwo społeczne. Odpowiednik pieniężny tak zużytego kapitału obrotowego istnieje w dalszym ciągu, nawet po skonsumowaniu danego dobra, o ile sumy, zainwestowane w kapitale obrotowym, nie zostały zlikwidowane przez pieniężną zapłatę, dokonaną przez konsumenta.

Możemy teraz określić istotę gospodarczą konwersji: jest to stworzenie pewnej sumy kapitału, mającej

pokryć równowartość już zużytego kapitału obrotowego, tę część jego, która straciła swą cechę „odwracalności”, zachowując swą pieniężną formę. Równowartość towarowa jej już nie istnieje, została skonsumowana. Wynikła faktycznie strata kapitału obrotowego pieniężnego. To jest zjawiskiem bardzo częstym. W okresie konjunkturalnym rozwoju, czy inflacji obserwujemy te same zjawiska. Kapitał obrotowy jest zjadany, czy przez niższą cenę gotowego wyrobu, następującą w okresie produkcji, czy też przez niewypłacalność konsumenta. W pierwszym wypadku zyskuje konsument, albowiem realna wartość jego dochodu podnosi się, traci zaś producent. W drugim wypadku następują przesunięcia we władaniu kapitałem obrotowym, i ostateczne skutki gospodarcze zależą od tego, kto staje się posiadaczem pieniężnego kapitału obrotowego. W drodze więc procesów likwidacyjnych kapitały gromadzą się z reguły nie u tych, którzy posiadali kapitał obrotowy, a więc nie u kredytodawców, lecz u innych osób.

Wnikając w objawy konjunkturalne, łatwo stwierdzić, że konwersja długów krótkoterminowych dokonywa się w okresie depresji codziennie w dużych rozmiarach; jako zjawisko powszechne pozostaje ona niezauważona, a raczej jest trudno uchwytna statystycznie. Symptomatem jej jest niewypłacalność, brak płynności w regulowaniu zobowiązań kredytowych, prolongaty terminów płatności i powstawanie t. zw. „zamrożonych” kredytów.

Jako środek na upłynnienie tych kredytów wysuwa się konwersję zobowiązań krótkoterminowych na długoterminowe. Motywy wysuwa się następujące: 1) konwersja zmniejsza ogólne rozmiary niewypłacalności, zapobiegając przenoszeniu własności kapitałów obrotowych; 2) zmniejsza ciężar zadłużenia, rozkładając spłaty jego na dłuższy czas, a więc stwarza pewne podstawy dla nowych planów gospodarczych.

Z tego, cośmy wyżej powiedzieli, wynika jasno, że za pomocą konwersji można osiągnąć te cele, o ile posiadamy nowe źródła dla kapitału obrotowego, dzięki którym następuje regeneracja zamrożonych kapitałów. Bardziej konkretnie, o ile tempo dopływu wkładów do banków jest intensywne (głównie wkłady bankowe stanowią źródło inwestycji na kapitał obrotowy oprócz wewnętrznych oszczędności w przedsiębiorstwach), to przeprowadzenie konwersji stanowi o polepszeniu się sytuacji gospodarczej. Ist-

¹⁾ Następuje tu zmniejszanie się ogólnej sumy kredytu, dekonstrukcja jego przez likwidację poszczególnych transakcyj kredytowych. „Wolne” kapitały są znacznie mniejsze niż suma kredytów w okresie ożywienia, kredyt bowiem, udzielony przez bank emisyjny, służy za podstawę dalszych kredytów bankowych i towarowych. Mogą więc one stanowić tylko częściowe pokrycie zamrożonych kredytów, co się dzieje np. u nas.

nieje jeszcze jedna możliwość, gdy kapitał długoterminowy jest zbyt płochliwy, by inwestować się w długoterminowych papierach, a więc kursy ich są tak niskie, że odstręczają od lokat, zamiast zachęcać; wówczas emisja obligów procentowych z tytułu konwersji może przyciągnąć te płochliwe kapitały na rynek, o ile będą pewne gwarancje poziomu kursu i łatwej odsprzedaży papierów.

Przy tych obydwóch ewentualnościach są możliwe korzystne skutki przeprowadzonej konwersji. Praktyka i historia wskazują nam, że możliwości takie są dość rzadkie. W toku rozwoju koniunkturalnego upłynnienie kredytu następuje samoczynnie; zaliczyć je należy do automatycznych procesów wyrównawczych, czy przystosowawczych życia gospodarczego. Ma to automatyczne przystosowanie bezsporne zalety i dokonywane się stopniowo i wcześniej niż przy konwersji; następuje względnie niewielkimi porcjami, a to usuwa konieczność zbyt ostrej zmiany sytuacji na rynku pieniężnym, reakcji, która mogłaby zniweczyć korzystne skutki upłynniania zamrożonych kredytów. Jak to zwykle bywa, niewtrącanie się w procesy przystosowawcze daje znacznie i bezsprzecznie korzystniejszy efekt dla życia gospodarczego niż chociażby najmądrzejszy plan pomocy dla tegoż życia. To też należy uznać za pocieszający fakt, że u nas nie wysuwa się żadnych planów konwersji przemysłowego zadłużenia. Prolongaty płatności podatków i t. p., ściśle biorąc, należące do operacji konwersyjnych, dotyczą tylko określonego rodzaju należności gotówkowych, są raczej likwidacją, niż mają na celu konwersję długów; nie wiążą następnie kredytodawcę terminami ostatecznej spłaty, o tyle, że zgoda na konwersję z jego strony uzależniona jest od dokonywania spłat. Mają więc raczej charakter tej bieżąco dokonywanej konwersji gospodarczej, a nie operacji finansowej. Wysuwa się natomiast projekty konwersji finansowej specjalnie zobowiązań rolniczych. Sytuacja tu jest nieco odmienna, przede wszystkim ponieważ mamy do czynienia z poważnymi przekształceniami strukturalnymi, które spowodowały wybuch kryzysu cen zbożowych.

Jest rzeczą oczywistą, że nie wszystkie jeszcze konsekwencje mechanizacji produkcji zbożowej w Ameryce już odczuliśmy, że reakcja nań naszego rolnictwa nie jest jeszcze zakończona, i możemy się spodziewać jeszcze dalszych przesunięć w rozkładzie rentowności na poszczególne warsztaty produkcji rolnej. Byłoby to poważnym momentem, przemawiającym przeciwko dokonywaniu konwersji długów rolniczych w ogólności w chwili obecnej.

Główne skutki i warunki ewentualnej konwersji w tej dziedzinie byłyby podobne do tych, które już wyżej omówiliśmy. Przemawiałoby za nią, bezwątpienia, twierdzenie (nie wiemy, o ile prawdziwe), że nie możnaby było liczyć na to, że rentowność przedsiębiorstw rolnych pozwoli na dokonywanie wewnętrznych oszczędności i spłacanie tą drogą zaciągniętych zobowiązań: kapitału, potrzebnego na dokonanie konwersji, musiałoby dostarczyć życie gospodarcze poza rolnictwem. W myśl tego, cośmy wyżej powiedzieli o powstawaniu „wolnych” kapitałów w wyniku procesów likwidacji i dekonstrukcji kredytu, nie mogą tych kapitałów również dostarczyć dotychczasowi kredytodawcy rolnictwa, tylko rynek kapitałowy.

Należałoby więc kwestję tę ujmować w ten sposób, że ewentualne obligacje konwersyjne musia-

łyby być sprzedawane na rynku. Byłby to program na dłuższą metę. Możliwości jego urzeczywistnienia są niewielkie z uwagi na słabość naszego rynku kapitałowego, który należy po przeprowadzeniu studjów i przygotowań wykształcić, wzmocnić i ożywić. Stanowi to najpoważniejsze zadanie polityki finansowej państwa na najbliższy okres.

Jeśli chodzi specjalnie o długi krótkoterminowe i konwersję, zmieniającą formę i personalny charakter zadłużenia na realny, rzeczowy, to należy tu dodać uwagi następujące.

Zagadnienie konwersji zobowiązań krótkoterminowych rolnictwa przyzwyczało się u nas traktować w sposób niezwykle uproszczony. Korzyść spłaty ratalnej jest tak oczywista, że nie warto myśleć o dalszych konsekwencjach; dla kredytodawcy jest również rzeczą korzystną wiedzieć, że kiedyś wpłyną mu pieniądze wypożyczone, aniżeli trwać w niepewności, jak obecnie.

Po pierwsze, spłata konwertowanego długu stanowi dla przedsiębiorstwa rolnego trwałe obciążenie, analogiczne do kosztów kapitału stałego, inwestowanego. Przy ewentualnie zmniejszonych urodzajach, względnie dochodach brutto (z czym zresztą należy się liczyć ze względu na niewyraźną tendencję cen na dalszą metę) obciążenie to będzie się stawać coraz cięższe, nie dając wzajemian żadnych takich korzyści, jakie daje kapitał stały, inwestowany w sensie zwiększenia produktywności warsztatu rolnego. Najwięcej obciążone będą warsztaty, które dziś najwięcej ucierpiały wskutek przymusowego przejścia do gospodarki więcej ekstensywnej i naturalnej. Doprowadziłoby to do dalszego cofania się intensyfikacji, niż do jej wzrostu.

Po drugie, ze strony czysto finansowej, zamiana długu już płatnego na płatny po pewnym okresie czasu zmniejsza wartość aktualną pozycji bilansowych kredytodawcy i to dość poważnie. Naprzykład, przy stopie na rynku lokacyjnym 12% p. a., dług zł 100, płatny po 10 latach, wart jest aktualnie tylko zł 32'1973. Prawda, że dług ten zostaje oprocentowany nominalnie np. na 5% p. a., nawet wtedy jednak wartość aktualna wynosi tylko zł 60'4480. Bank, godzący się na konwersję części swych należności, musiałby się liczyć ze stratą pewnej części swego kapitału obrotowego.

Mielibyśmy jednak do czynienia nie tylko z bankami, jako źródłem krótkoterminowych kredytów dla rolnictwa, lecz również z przemysłem i handlem. Wchodziłyby tu kredyty towarowe z tyt. sprzedaży nawozów sztucznych, zboża siewnego, innych materiałów, potrzebnych do procesu produkcji, poza tem maszyn, narzędzi i urządzeń rolniczych, oraz drobnych inwestycji budowlanych, wreszcie częściowo szeregu artykułów konsumpcyjnych, zakupywanych na kredyty (np. ratowy). Konwersja zadłużenia krótkoterminowego rolniczego dotyczyłaby kapitałów obrotowych przemysłowych i handlu wyżej wymienionymi artykułami.

Jeśli w chwili obecnej brak kapitałów obrotowych w działach produkcji dostawczej dla rolnictwa daje się odczuwać nie dość może silnie, to dlatego, że równocześnie z zamrażaniem kredytów dla rolnictwa odbywał się proces redukcji rozmiarów ogólnych produkcji. Dzięki temu w produkcji następował proces dezinvestycji kapitału obrotowego i amortyzacji kapitału stałego: oswobadzał się on z produkcji

i handlu i wypełniał czasowo te straty w kapitale obrotowym, które wynikały z zamrażania kredytów rolniczych. Efekt tego ostatniego zjawiska da się odczuć z chwilą, gdy zapotrzebowanie na towary poza rolnictwem wzrośnie, a więc z chwilą poprawy konjunktury przemysłowej. Wtedy dopiero można będzie ocenić wielkość ofiar, poniesionych przez przeprowadzenie konwersji.

Ofiary te odbijają się bezpośrednio na sytuacji rynku pieniężnego, podnosząc stopę procentową i obniżając kursy papierów wartościowych i, last but not least, m. in. i ceny ziemi, jako obiektu lokacyjnego. Te niekorzystne skutki mają poważne znaczenie dla zagadnienia konwersji. Potrzebna jest bowiem wtedy przeciwwaga w postaci dopływu nowych kapitałów na rynek, albo w postaci wkładów w bankach, albo w postaci kapitałów, poszukujących lokaty. Koniecznym warunkiem przeprowadzania konwersji jest pewność dopływu kapitałów na rynek, w okresie przynajmniej najbliższego cyklu, w przeciwnym razie poświęcamy zbyt wiele możliwości rozwoju gospodarczego.

W każdym razie o rozmiarach niekorzystnych wpływów na rynek pieniężny decyduje m. in. i forma konwersji. Zatrzymamy się nad projektem P. Sen. J. Steckiego, który chciałby przeprowadzić konwersję dobrowolną, przez stworzenie obligów 10-letnich, o równych amortyzacyjnych spłatach rocznych, których spłata rozpoczęłaby się po 2 latach, i o oprocentowaniu 5% rocznie. Matematyka finansowa daje nam formułę na wartość aktualną każdego \mathcal{Z} 100, pożyczonych na tych warunkach, przy rentowności

$$j : W = \left[\frac{100}{8} a_{\overline{8}|j} + \frac{0,05 \cdot 100}{j \cdot 8} \cdot (8 - a_{\overline{8}|j}) \right] v^2 + 5 \cdot a_{2|j}$$

Wynika z niej po podstawieniu odpowiednich wartości, że przy rentowności w wysokości 11%, co odpowiada bieżącej stopie od kredytów krótkoterminowych, wartość aktualna każdego \mathcal{Z} 100 pożyczki wyniesie \mathcal{Z} 73'9287, a więc strata efektywna otrzymującego zapłatę w obligach, wyniesie \mathcal{Z} 26'0713 od \mathcal{Z} 100¹⁾.

Otóż, by uniknąć konieczności uwidaczniania w bilansach tej straty, projekt P. Sen. J. Steckiego przewiduje niewprowadzanie obligacji konwersyjnych na giełdę. Przez to więc rezygnuje się najzupełniej z możliwości ulokowania tych papierów. Tymczasem, ka kulację podobną do powyższej dokonałby każdy zagraniczny lub krajowy nabywca-finansista, nie jest więc ona czysto teoretycznym obliczeniem, wpłynie bowiem przede wszystkim na ocenę bilansu instytucji, posiadających papiery z konwersji. Dla dzisiejszego posiadacza „zamrożonych” pretensyj konwersja ma dać realne zabezpieczenie (pytanie, jakiej wartości byłoby ono ze względu na wyżej na-

¹⁾ Suma, którą należy dotować za pomocą proponowanej przez P. Sen. Steckiego instytucji emisyjnej, powinna dawać gwarancję wykupu obligacji al pari. Dotując ją sumą \mathcal{Z} 120 miljn. przy oprocentowaniu rynkowym 11% moglibyśmy emitować obligacji tylko na sumę $\frac{120 \cdot 100}{26 \cdot 07} = \mathcal{Z}$ 460 miljn., a nie \mathcal{Z} 1.200 miljn., jak chce P. Sen. Stecki. Ewentualność nie notowania obligacji na giełdzie nie w tym nie zmienia: wartość finansowa obligacji decydować będzie w momencie zawierania transakcji o konwersji.

szkicowaną sytuację gospodarczą) i pewność spłat. Pozbawiłoby natomiast go solidarnej odpowiedzialności z weksli kilku żyrantów, dajmy na to grzesnościowych, lecz, pomimo to, odpowiedzialnych z weksla. Nie znajdujemy poza tem odpowiedzi, skąd mają czerpać kredytodawcy-przemysłowcy pieniądze na własny kapitał obrotowy, jeśli obligacje nie mają wyjść na rynek. Projekt ten nie liczy się ze stroną finansową emisji, z tem głównie, że 10-letni kredyt obrotowy, chociażby najpewniejszy, nie może być udzielany przez przedsiębiorstwa, w których częstokroć i kapitał stały nie trwa tak długo (chemiczna aparatura).

W naszym przekonaniu jedyną możliwą formą konwersji byłaby emisja na rynku krótkoterminowych bonów (na rok — półtora) przez instytucję, któraby miała prawo odnawiać emisję, miałyby zarazem pełną możliwość wykupu całej emisji w gotówce. Obligi te musiałyby być wykupywane al pari, lub powyżej al pari, w określonej walucie i przynosić oprocentowanie rynkowe. Dałyby one pewne korzyści — prolongowałyby o rok przynajmniej część długów rolniczych i bezsprzecznie pozwoliłyby wprowadzić pewien ład do zabagnionych stosunków grzesnościowych portfeli rolniczych. Wbrew P. Sen. Steckiemu jednak konwersja taka musiałaby być przymusowa, by nie stwarzać uprzywilejowania tylko dla pewnych, ustosunkowanych grup właścicieli ziemskich i musiałaby nałożyć ciężary na wszystkich kredytodawców bez żadnego wyjątku, również, by nie stwarzać, obrazowo mówiąc, „outsider'ów”. Wymagałaby ta akcja poza tem uzgodnienia z zagranicznymi dostawcami.

Według projektu P. Sen. Steckiego zyskiwałby bowiem każdy przemysłowiec, któryby nie zgodził się na konwersję, i każdy rolnik, któryby jej nie przeprowadzał. Pierwszy wcześniejby dostał swą należność, drugi łatwiejby spłacił swe długi przy lepszym urodzaju lub większym przychodzie brutto, gdyż za gotówkę otrzymałby bonifikatę, w każdym razie odsetek, a prawdopodobnie i część długu.

Reasumując, trzeba stwierdzić, że: 1) konwersja długów krótkoterminowych na długoterminowe wymaga istnienia dopływu nowych kapitałów i rezygnacji z ich zatrudnienia w sposób odmienny; bez dopływu świeżych kapitałów tej konwersji dokonywać nie zależy, w przeciwnym bowiem razie wywoła ona bardzo poważne trudności gospodarcze; 2) można natomiast zmienić formę długu i uporządkować terminy spłaty, pod warunkiem, że konwersja taka będzie powszechna i przymusowa, oraz że będzie dokonana przez instytucję, dającą gwarancję wykupu obligów; 3) warunki tej postaci konwersji winny przede wszystkim liczyć się ze stroną finansową kwestji i nie powodować przerzucania strat rolnictwa na inne grupy gospodarcze. Należy liczyć się z tem, że konwersja, nie licząca się z możliwościami finansowymi, zredukuje do minimum podaż nowych kredytów dla rolnictwa, moment więc jej winien być właściwie dobrany: w czasie jej przeprowadzania przewidywany przyszły popyt na kredyt ze strony rolnictwa winien być minimalny

Wydaje się jednak, że powyższe rozważania raczej doprowadzą do wniosku, że konwersja długów rolniczych, zgóry narzucona, nie jest jeszcze obecnie

aktualna, ani też nie byłaby korzystna. Raczej dodalaby ona dodatkowe trudności do tych, które obecnie panują.

Trzeba jednak poważnie liczyć się z tem, że dalsze skutki kryzysu rolnego sprowadzą w przyszłości życiową konieczność przeprowadzenia: 1) konwersji

długów rolniczych w większej skali lub 2) poważnych inwestycji w rolnictwie (mechanizacja i specjalizacja uprawy, hodowla). To też nasza polityka finansowa na rynku lokacyjnym nie powinna tych przyszłych zadań zaniedbywać.

W. Skrzywan

ŻYCIIE GOSPODARCZE

PAN MINISTER ZARZYCKI NA GÓRNYM ŚLĄSKU. — Dn. 18 b. m. o godz. 7:30 rano przybyli do Katowic Panowie Ministrowie Zarzycki i Boerner w otoczeniu wyższych urzędników. Na dworcu powitał Panów Ministrów P. Wojewoda Grażyński w otoczeniu władz cywilnych i wojskowych. Z dworca obaj Ministrowie odjechali do Województwa, skąd następnie Pan Minister Zarzycki udał się na wizytację Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach.

Po wizytacji Pan Minister odjechał do Izby Handlowej w Katowicach, gdzie wziął udział w zebraniu Rady Przybocznej Izby i przedstawicieli organizacji gospodarczych. Na zebraniu Dyr. Izby P. M. Drodzowski wygłosił obszernie przemówienie, w którym podkreślił aktualne postulaty sfer gospodarczych Śląska.

W odpowiedzi Pan Minister wyraził radość z tego powodu, iż objazd G. Śląska zbiegł się z 10-leciem objęcia tej dzielnicy przez Polskę, jak również z 10-leciem Izby Handlowej katowickiej. W sprawie wzmoczenia eksportu Pan Minister oświadczył, iż trzeba wyteńczyć wszystkie siły, aby zbyt naszych produktów uzyskał swoją prężność. Pan Minister wyraził opinię, iż psychika polska musi się zmienić pod względem umiejętności handlowej. Potrafimy wiele rzeczy wyprodukować, lecz gorzej jest ze zbytem tej produkcji. Co do premij wywozowych Pan Minister podkreślił, iż pierwszym obowiązkiem Państwa jest utrzymanie stałości złotego; w tym kierunku Rząd nie może się cofnąć przed żadną ofiarą.

W sprawie przemysłu hutniczego, Pan Minister zaznaczył, że prawdopodobnie ograniczenia zwrotu ceł nie będą wprowadzone, gdyż chodzi o podtrzymanie polskiego hutnictwa, znajdującego się w niepomyślnych warunkach konkurencyjnych. Na dłuższą metę nie można będzie tego jednak utrzymać. Jeżeli przemysł węglowy eksportuje głównie kosztem rynku wewnętrznego, musi się temu postawić granice. Liczymy na to, że te rynki, na których krwawiliśmy

się, przestaną być deficytowe. Musimy wiedzieć, czy są widoki powodzenia tej polityki.

W końcu Pan Minister zwrócił się z apelem do przedstawicieli zrzeszeń gospodarczych, by podtrzymywali ducha. Niektóre przedsiębiorstwa ulegają całkowitej depresji; temu trzeba przeciwdziałać. Czas kryzysu powinien być wyzyskany na dostosowanie się do zmienionych warunków życia.

W ciągu 3-dniowego pobytu w Katowicach Pan Minister Zarzycki w gmachu urzędu wojewódzkiego przyjął delegację unji gospodarczej z Dyr. Ciszewskim, delegacje stowarzyszeń inżynierów i techników z Prezesem Inż. Wiśniewskim, oraz przedstawicieli Izby Handlowej z Sen. Kowalczykiem na czele. Poza tem Pan Minister zwiedził szereg obiektów przemysłowych, m. in. hutę „Zgoda”, kopalnię „Król”, hutę „Pokój”, kopalnię „Annę” i koksownię „Emmę”, Państwową Fabrykę Związków Azotowych i Zakłady O. E. W. (Oberschlesische Elektro-Werke) w Chorzowie.

Dn. 20 b. m. przybył Pan Minister Zarzycki do Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, gdzie powitał go Prezes Rady Nadzorczej Rogowski oraz Gen. Dyr. Grodziecki. Pan Minister w odpowiedzi swej podkreślił swoje stanowisko w odniesieniu do aktualnych zagadnień hutnictwa. Następnie Pan Minister dokonał inspekcji poszczególnych wydziałów Syndykatu, informując się na miejscu o stanie organizacji i biegu pracy, i zwiedził mieszczące się w tym samym gmachu biura Polskiej Konwencji Węglowej.

Z Katowic Pan Minister Przemysłu i Handlu udał się do Sosnowca. Tam przedewszystkiem dokonał wizytacji Izby Przemysłowo-Handlowej. Pan Minister zwiedził nowobudujący się gmach Izby, poczem udał się Unji Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego, gdzie w odpowiedzi na powitanie Prezesa Ciszewskiego m. in. podkreślił swe zadowolenie z powstania Unji.

Po śniadaniu Pan Minister udał się na zwiedzenie kopalni „Saturn” i Huty Bankowej w Dąbrowie Górniczej, poczem przez Żabkowice wyjechał do Warszawy.

LIKWIDACJA NACZELNEGO KOMITETU DO SPRAW BEZROBOCIA. — Uchwałą z dn. 10/VI r. b. Rada Ministrów postanowiła zlikwidować Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia, powołany we wrześniu r. ub. w celu łagodzenia skutków bezrobocia w okresie zimy 1931/32 r. Należy przypomnieć, że początkowo działalność N. K. wyznaczona była do końca marca r. b., w związku jednak z dużymi rozmiarami bezrobocia w okresie wiosennym Rada Ministrów przedłużyła egzystencję Komitetu na kwiecień i maj.

Wobec powyższej uchwały dn. 16/VI odbyło się w pałacu Prezydium Rady Ministrów likwidacyjne zebranie plenarne Komitetu, na którym złożono sprawozdanie z jego działalności oraz udzielono absolutorjum Wydziałowi Wykonawczemu z Prezesem Inż. Czesławem Klarnerem na czele. Jak wynika ze sprawozdania, dochody N. K. wyniosły ogółem zł 18,833.776, w tem zł 15,311.000 ze źródeł publicznych oraz zł 3,515.852 ze źródeł społecznych (zł 1,726.637 — ofiary w gotówce i zł 1,789.215 — w naturze).

Wydatki N. K. na zakup produktów żywnościowych i opału oraz zasiłki dla komitetów wojewódzkich wyniosły zł 20.127.402, pozostaje więc do uregulowania kwota zł 1.288.625, która pokryta będzie z wpływów publiczno-prawnych, pozostawionych dotychczas Komitetowi. Na pozycje rozchodowe składają się przede wszystkim zasiłki w gotówce na sumę przeszło zł 11 miljn. i zasiłki w naturze na kwotę zł 8 miljn., udzielone komitetom wojewódzkim. Na pomoc bezrobotnym Polakom we Francji wydatkowano zł 47 tys. Koszty nakładu nalepek, znaczków i żetonów wyniosły zł 123 tys., wydatki administracyjne zł 39 tys. Te ostatnie stanowią zaledwie 1/8 promille ogólnych wydatków N. K. ¹⁾

Obecny na posiedzeniu likwidacyjnym Pan Wicepremier Zawadzki zaznaczył w swym przemówieniu, że rozwiązanie N. K. w tej formie, jaka istniała dotychczas, nie oznacza likwidacji społecznej walki z bezrobociem. Pan Wicepremier scharakteryzował wysiłki polityki gospodarczej Rządu oraz środki, stosowane przez tę politykę celem przeciwdziałania bezrobociu, mówiąc zaś o akcji społecznej N. K., współdziałającej z akcją rządową, stwierdził pozytywne jej rezultaty. W zakończeniu przemówienia Pan Wicepremier Zawadzki złożył podziękowanie członkom i współpracownikom N. K., jak również wszystkim osobom prywatnym i instytucjom, które przyczyniły się do wzmocnienia jego prac, wyrażając nadzieję, że ci wszyscy, którzy pracowali w N. K. i komitetach wojewódzkich, staną również do dalszej pracy i walki w ramach nowej akcji, z chwilą, gdy zostanie ona w całej pełni podjęta.

Ponieważ po N. K. pozostały do uregulowania zobowiązania oraz pozostałości, w postaci zakupionych produktów żywnościowych, przeto jednocześnie z likwidacją Komitetu Rada Ministrów powołała Komisję Likwidacyjną. Zarządzać ona będzie majątkiem zlikwidowanego Komitetu oraz wszystkimi jego sprawami do czasu przekazania tego majątku nowej instytucji, której Prezes Rady Ministrów powierzy prowadzenie akcji pomocy bezrobotnym w okresie zimy 1932/33 r. Czynnici tej Komisji zlecone zostały Tymczasowej Komisji Międzyministerjalnej do Spraw Bezrobocia w składzie: Przewodniczący P. Wiktor Martin, Zastępca Szefa Biura Ekonom. Prezesa Rady Ministrów, członkowie: Nacz. Grunwald i Nacz. Zagrodzki, jako Delegaci Ministra Pracy i Opieki Społecznej, Nacz. Igielski, Delegat Ministra Spraw Wewn., oraz Nacz. Bulanda, Delegat Ministra Skarbu. Tej samej Komisji poruczone zostało sprawowanie nadzoru nad akcją doraźnej pomocy bezrobotnym w okresie letnim w ośrodkach najbardziej przemysłowych, jak również przygotowanie planu akcji pomocy dla bezrobotnych na okres zimy 1932/33 r. Komisja Likwidacyjna ustaliła ponadto sposób likwidacji komitetów wojewódzkich.

W następnym zeszycie naszego wydawnictwa omówimy rezultaty działania N. K. oraz wytyczne, które zarysowują się w dalszej akcji walki z bezrobociem na tle dotychczasowych doświadczeń.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W MAJU 1932 R.—

Sytuacja przemysłu węglowego w maju w porównaniu z kwietniem uległa dalszemu pogorszeniu pod wpływem spadku zapotrzebowania rynku wewnętrznego głównie na sortymenty opałowe, gdyż spadek zapotrzebowania na węgiel przemysłowy był stosunkowo nieznaczny. Również eksport węgla kształtował się niepomyślnie w związku z ogólną depresją na europejskim rynku węglowym. W wyniku tej koniunktury oraz w związku z mniejszą w maju o 4 ilością dni roboczych w porównaniu z kwietniem (22 wobec 26) wydobyte węgla spadło o ok. 13%.

Liczbowo stan przemysłu węglowego w maju — według danych tymczasowych — ilustruje następujące zestawienie (w tys. tonn):

Rejony węglowe	Wydobycie	Zbyt w kraju	Eksport	Zapasy na zwalach ²⁾
Śląski	1.464	650	633	1.901
Łódzki	383	214	110	676
Krakowski	122	98	1	130
Razem:	1.969	962	744	2.707
Kwiecień 1932 ³⁾ .	2.264	1.120	841	2.678
Zmiany w stosunku do kwietnia 1932	- 295	- 158	- 97	+ 29

Z danych zestawienia tego wynika, że wydobyte węgla w maju w stosunku do kwietnia spadło o 295 tys. t, a w stosunku do maja 1931 r. spadło o 708 tys. t. Przeciętne dzienne wydobyte (przy 22 dniach roboczych) wzrosło o ok. 2,5 tys. t i wynosiło ok. 89,5 tys. t.

Ogólny zbył węgla kamiennego w maju spadł o 255 tys. t w porównaniu z kwietniem i wynosił 1.706 tys. t. Ponieważ zbył węgla w kraju spadł procentowo w większym stopniu niż eksport, przeto nastąpiło w ustosunkowaniu się zbytu krajowego

¹⁾ Powyższe dochody i wydatki obejmują tylko obroty Naczelnego Komitetu, nie zawierają zaś obrotów, dokonanych przez komitety prowincjonalne.

²⁾ Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalń, na deputaty oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

³⁾ Liczby poprawione.

do eksportu pewne przesunięcie w stronę eksportu. Podczas gdy w kwietniu zbył krajowy stanowił 57,12%, a eksport 42,88%, to w maju liczby te wyniosły 56,39% oraz 43,61%.

Zbył węgla w kraju wyniósł ogółem w maju 962 tys. t, czyli w porównaniu z kwietniem spadł o 158 tys. t. Spadek ten został wywołany zarówno zmniejszeniem się zapotrzebowania węgla dla celów opałowych, jak i ze strony przemysłu. Do spadku zapotrzebowania na sortymenty opałowe poza czynnikiem sezonowym, t. j. normalnym spadkiem konsumpcji w okresie letnim, przyczyniła się także niepomyślna sytuacja na rynku finansowym, w następstwie której handel zamiast odnawiać względnie uzupełniać zapasy węgla, stara się je likwidować. Również dał się zauważyć pewien spadek zapotrzebowania ze strony przemysłu. Uzewnętrznił się on przede wszystkim w bardzo wysokim stopniu w przemyśle hutniczo-żelaznym, koksowniczym, włókienniczym, a także w rolnictwie, łącznie z jego przemysłami. Wzrost zapotrzebowania wykazuje jedynie przemysł cukrowniczy, co pozostaje w związku z przygotowaniami do nadchodzącej kampanii, oraz przemysł cementowy i ceramiczny.

Liczby eksportu węgla przedstawione zostały w zes. 24/1932, str. 693.

Z rynków licencyjnych spadek eksportu dotyczył tylko Austrii. Poza niepomyślną koniunkturą gospodarczą spowodowały go także ograniczenia dewizowe; również zarządzenia, mające na celu zapewnienie zbytu dla krajowej produkcji, wpływają na obniżenie się cłonności tego rynku dla polskiego węgla. W maju nastąpiło pogorszenie się możliwości zbytu dla polskiego węgla na tym rynku. Zarząd Związkowych Kolei rozpoczął pertraktacje z dostawcami z zagłębia Ruhry, w wyniku których zawarty został układ, na mocy którego koleje austriackie zakupiły 500 tys. t z zagłębia Ruhry i Saary. Ponieważ powyższa ilość przekracza zapotrzebowanie kolei na ten węgiel, przeto nadwyżkę tę Zarząd Kolei Związkowych odstąpi prywatnym odbiorcom. Zawarcie tej tranzakcji doszło do skutku dzięki przyznaniu ze strony kolei niemieckich znacznych ulg w formie refakcji. Również wzmogły się w ostatnim czasie dostawy węgla brytyjskiego i sowieckiego.

Rynek gdański w dalszym ciągu wykazuje spadek eksportu, co pozostaje w związku z martwym sezonem, zaostreniem się kryzysu gospodarczego, a także dalszy dopływ węgla angielskiego.

Znaczny spadek wysyłek węgla do Norwegii, poza ogólnogospodarczymi czynnikami, pozostaje w związku z długotrwałym strajkiem w fabrykach celulozy, pracujących głównie na polskim

węgla. W końcu maja strajk ten został zlikwidowany, przeto przypuszczać należy, że wywóz nasz do Norwegii w czerwcu ulegnie pewnej poprawie, na co wskazuje również zwiększenie się zamówień na polski węgiel z tego kraju. Na uwagę zasługuje utrzymanie się wysyłek węgla do Danii na bardzo niskim poziomie z kwietnia, co pozostaje w związku z restrykcjami dewizowymi w formie udzielania „ateatów walutowych” na import polskiego węgla w ograniczonych ilościach, podczas gdy „ateaty walutowe” na import materiałów opałowych z Anglii są udzielane w ilościach nieograniczonych. Kantor Walutowy; t. j. instytucja, centralizująca obrót dewizowy w Danii, stanął obecnie na stanowisku, że na 1932 r. udzieli pozwolenia na przywóz jedynie dla 50% ilości polskiego węgla, jaka była do kraju sprowadzona w 1931 r.

Rynek francuski wykazuje nieznaczny wzrost, spowodowany, zresztą, większą wysyłką węgla dla celów bunkrowych, co, jak wiadomo, nie jest zaliczane na poczet kontyngentu. Wskazać jednakże należy, iż możliwości eksportowe na rynek francuski uległy od dn. 15/V 1932 r. pogorszeniu. Z dniem tym kontyngent bowiem obniżony został z 70% łącznie, w tem 6% do rozdziału według własnego uznania, na 60% przeciętnego przywozu w latach 1928 — 1930, z czego 10% pozostaje do dyspozycji Rządu francuskiego. Ponadto ustalona została kwota 100 tys. t miesięcznie do podziału dla importu przez porty. Przez powyższe ograniczony został bardzo poważnie dotychczasowy zasadniczy kontyngent przywozowy, który i tak dla Polski jest bardzo niewielki.

Spadek wywozu do Włoch został wywołany głównie przejściowym brakiem odpowiedniego tonnażu, t. j. statków, które miałyby zapewnić ładunki powrotne. Według ostatnich informacji, zarówno stan zamówień na węgiel do Włoch, jak i ilości zakontraktowanego tonnażu na czerwiec kształtują się pomyślnie, przeto spodziewać się należy dość znacznego wzrostu wysyłek węgla do Włoch w przyszłym miesiącu. Również zmniejszyły się wysyłki węgla do Szwajcarii wskutek wprowadzenia kontyngentów na węgiel, importowany do tego kraju.

Ponieważ wydobywanie węgla kamiennego było nieco większe niż ogólny zbyt łącznie z zużyciem na cele własne, przeto z p a s y węgla na zwalchach kopalnianych nieznacznie wzrosły i wynosiły w końcu miesiąca 2.707 tys. t.

Liczba robotników w, zapisanych z końcem miesiąca sprawozdawczego w kopalniach węgla kamiennego, wynosiła:

Rejony	Kwiecień	Maj	Spadek w maju
Śląski . . .	61.631	60.127	— 1.504
Dąbrowski .	24.202	23.813	— 389
Krakowski .	8.469	7.482	— 987
Razem:	94.302	91.422	— 2.880

Spadek liczby robotników pozostaje w związku z czasowym unieruchomieniem szybu „Marja” od dn. 15 V r. b. i kopalni „Kościuszkę” od dn. 31/V oraz dalszym zwalnianiem robotników na innych kopalniach. W ciągu czerwca przewiduje się dalsze zwolnienia w liczbie ok. 1.200 robotników w kopalniach w rej. śląskim i dąbrowskim.

Wskutek zmniejszenia się załogi robotniczej w kopalniach węgla kamiennego, liczba zarejestrowanych bezrobotnych w całym górnictwie zwiększyła się o 917 osób i wynosiła na dz. 31/V 22.443 robotników.

Wydatność pracy, a więc przeciętne wydobywanie w robotniko-dniówkę w kopalniach węgla kamiennego, wynosiła w kwietniu 1.358 kg, a zatem spadła o 19 kg w porównaniu z marcem. Przeciętne wydobywanie na jedną robotniko-dniówkę w poszczególnych rejonach węglowych w kwietniu w porównaniu z marcem ilustrują poniższe dane (w kg):

Rejony	Marzec	Kwiecień
Śląski	1.539	1.526
Dąbrowski	952	1.031
Krakowski	1.062	1.051

Przeciętne zarobki robotnicze na dniówkę opłaconą całą załogą w poszczególnych rejonach węglowych za kwiecień w porównaniu z 2 poprzednimi miesiącami wykazuje następujące zestawienie (w zł):

Rejony	Luty	Marzec	Kwiecień
Śląski	9'68	9'69	9'68
Dąbrowski	7'70	7'60	8'29
Krakowski	8'10	7'28	7'38

Płace robotnicze w miesiącu sprawozdawczym nie uległy zmianie.

Ceny węgla w kraju loco kopalnia pozostały w maju niezmiennie, również nie uległy zmianie ceny węgla ekspor-

towego do krajów konwencyjnych. Ceny węgla f.o.b. Gdańsk-Gdynia pod wpływem zaostrzającej się konkurencji węgla brytyjskiego kształtowały się niżkowo i wynosiły dla grubych gatunków węgla górnosląskiego średnio po sh 11/6 za tonnę, przyczem dokonywane są głównie transakcje z natychmiastową dostawą, gdyż importerzy, wobec niewyjaśnionej sytuacji na rynku walutowym, wstrzymują się od zawierania transakcji na dłuższe terminy dostaw.

Węglowe taryfy kolejowe uległy pewnym zmianom. Z ważnością od dn. 1/V 1932 r. na przeciąg 3 miesięcy Min. Komunikacji przyznało pewne ulgi dla węgla, eksportowanego drogą morską przez porty w Gdyni i Gdańsku, a mianowicie: 1) przy eksporcie węgla drogą morską w ilości 500 tys. t miesięcznie obowiązująca obecnie stawka w wysokości zł 7'20 od tonny; pozostaje w mocy; 2) przy dalszych ilościach wywozu węgla morzem przez porty w Gdyni i Gdańsku, ponad 500.000 t miesięcznie, będzie stosowana niższa w wysokości zł 1'70 od tonny; w ten sposób należność za przewóz tej nadwyżki wyniesie zł 5'50 od tonny.

Wspomniana refakcja będzie stosowana tylko w tym wypadku; jeżeli ilość węgla, wywiezionego drogą morską, przez porty w Gdyni i Gdańsku w żadnym z powyższych miesięcy nie obniży się poniżej 500.000 t miesięcznie.

Rynek frachtowy ożywił się nieco w maju, jednakże stawki frachtowe na węgiel pozostały nadal niskie. Za statek ok. 3.000 t płacono za tonnę z Gdańska/Gdyni — w sh papierowych: do Sztokholmu i Göteborg 4/3, do Kopenhagi, Aarhus 4/3—4/6, do Rouen 6/7½, Bordeaux 7'9, Bayonne 8, Wenecji i Savony 8/9.

Produkcja koksu w maju w porównaniu z kwietniem spadła o 6.246 t, wynosząc 77.137 t, w jeszcze większym stopniu spadł zbyt ogólny koksu, a mianowicie o 8.968 t, i wynosił 46.085 t, z czego na zbyt krajowy przypada 35.135 t, a na eksport 10.950 t. Zapasy koksu wzrosły i wynosiły na dz. 31/V 253 849 t. Załoga robotnicza w stosunku do kwietnia zmniejszyła się o 33 osoby i wynosiła 1.859 robotników.

Produkcja brykietów w maju wynosiła 11.781 t, t. j. o 3.204 t mniej niż w kwietniu. Również spadł ogólny zbyt brykietów, a mianowicie o 2.826 t, i wynosił 12.113 t, z czego na zbyt krajowy przypada 11.705 t, a na eksport 408 t. Zapasy brykietów spadły i wynosiły na dz. 31/V 2.333 t. Załoga robotnicza wynosiła 131 robotników.

Węgla brunatnego wydobyto w maju 1.302 t, t. j. o 754 t mniej w porównaniu z miesiącem poprzednim. Również spadł odpowiednio zbyt krajowy. Załoga robotnicza wynosiła z końcem miesiąca 152 osób.

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W I POŁOWIE CZERWCA 1932 R. — Eksport węgla kamiennego w I połowie czerwca w związku z większą o 2 ilością dni roboczych (13 wobec 11) w porównaniu z majem wzrósł o 18 tys. t i wynosił 390 tys. t. Wzrost wywozu dotyczył obu eksportujących rejonów węglowych, przyczem z rej. śląskiego wywieziono 327 tys. t, t. j. o 10 tys. t więcej, a z rej. dąbrowskiego 63 tys. t, a zatem o 8 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę maja.

Na rynku licencyjne wyeksportowano ogółem 84 tys. t, t. j. o 8 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę maja. Wzrosły przeto tylko wysyłki do Austrii, natomiast eksport do Czechosłowacji uległ poważnemu zmniejszeniu, co zostało poniekąd wywołane spadkiem zapotrzebowania na węgiel oraz polityką walutową Czechosłowacji; znalazła ona swój wyraz w umieszczeniu przez Rząd czechosłowacki węgla kamiennego na liście t. zw. „towarów zbędnych”. Znaczy to, że import węgla uzależniony będzie od zgody Banku Narodowego na przydział dewiz. Na rynku, objęte konwencją eksportową, wywieziono ogółem 240 tys. t, t. j. o 8 tys. t mniej, przyczem z grupy tych państw zmalały wysyłki do Szwecji, Łotwy i Finlandji, natomiast wzrósł nieznacznie wywóz do Norwegii i Danii; eksport do pozostałych państw, objętych konwencją, utrzymał się mniej więcej na poziomie przeciętnej za połowę maja. Wywóz na inne europejskie rynki pozakonwencyjne wzrósł o 8 tys. t, głównie z powodu zwiększenia się wysyłek do Włoch. Ilość wywiezionego węgla okrętowego wzrosła o 2 tys. t i wynosiła 12 tys. t.

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego (łącznie z węglem okrętowym) w okresie 1—15 czerwca wynosiła 30 tys. t, wobec 34 tys. t w maju, a zatem zmalała o 4 tys. t.

Przeładunek węgla w polskich portach w I połowie czerwca w porównaniu z przeciętną za połowę maja zmniejszył się o 5 tys. t i wynosił 289 tys. t, z czego na Gdańsk przypada 123 tys. t, t. j. o 5 tys. t więcej, a na Gdynię 166 tys. t, a zatem o 10 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną przeładunku za połowę maja.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

PRZEMYSŁ NAFTOWY W KWIECIU 1932 R. — Przebiegające dzienne wydobycie ropy w kwietniu r. b. zwiększyło się z 155 cyst. brutto do 159 cyst. brutto. Średnio w okresie styczeń — kwiecień r. b. produkowano 4.790 cyst. brutto miesięcznie, zamiast 5.288 cyst. w tym samym okresie r. ub. Spadek produkcji ropy w tym okresie r. b. zmniejszył się zatem w stosunku do tegoż okresu r. ub. z 10,4% do 9%. Zwiększenie produkcji ropy w kwietniu przypisać należy szczególnie wynikiem rekonstrukcji kilku otworów w rejonie marki podstawowej.

Wyniki robót wiertniczych były pomyślniejsze niż w marcu. Dowiercono się początkowej produkcji w wysokości 41 t ropy dziennie i 20 m³ gazów na minutę (w marcu r. b. 30 t

ropy i 10 m³/min. gazów). Z nowych dowierceń większe, a przytem bardzo płytkie, jak na warunki borysławskie, uzyskano w otworze „Mary VIII” w wys. 8 t dziennie na głęb. 527 m.

Poza tem w rejonie borysławskim nawiercono w otworze „Herzfeld IV” początkową produkcję ropy w wys. 6,4 t dziennie na głęb. 1.286 m i 6 t w otworze „Nina” z głęb. 1.133 m. W rejonie marek specjalnych wiercenie otworu „August LIII” w Równem wywołało z głęb. 669,60 m przyływ ropy w wysokości 10 t dziennie. Przez pogłębienie do nowych horyzontów wydajność zwiększyła się do 3,5 — 4 t dziennie w otworach: „Jula I” na głęb. 1.203 m i „Zofja I” na głęb. 1.145 m w Bitkowie i „Minerwa IV” na głęb. 450 m w Harkłowej. Szereg mniejszych dowierceń w wysokości 2,2 do 1 t dziennie dały inne otwory. Gazy ziemne w wysokości 20 m³/min. nawiercono w otworze „Znicz VII” w Dobrucowej na głęb. 899 m.

Produkcja i obrót ropą — w kwietniu 1932 r. (w cysternach)

MIESIĄC I ROK	JASŁO i KRAKÓW				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca
Marzec 1932	812	10	811	415	3.631	214	3.314	1.580	365	9	389	119	4.808	233	4.514	2.114
Kwiecień 1932	799	3	819	394	3.621	200	3.445	1.676	355	6	344	124	4.775	209	4.608	2.194
Stycz.-kwiec.1931	3.118	28	3.184	349	16.489	926	16.098	1.512	1.548	28	1.500	253	21.155	982	20.782	2.114
Stycz.-kwiec.1932	3.235	23	3.231	394	14.456	824	14.051	1.676	1.469	31	1.495	124	19.160	878	18.780	2.194

Produkcja i zużycie gazów ziemnych — w kwietniu 1932 r. (w tys. m³)

MIESIĄC I ROK	J A S Ł O				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko
Marzec 1932	8.523	2.323	5.661	539	28.597	10.248	18.167	182	4.152	3.007	778	367	41.272	15.578	24.606	1.088
Kwiecień 1932	6.265	2.087	4.699	479	25.200	10.187	14.873	140	4.107	2.784	903	420	36.572	15.058	20.475	1.039
Stycz.-kwiec.1931	31.685	10.541	18.549	2.596	138.818	42.694	80.594	530	16.114	11.290	3.756	1.068	117.618	64.525	102.899	4.194
Stycz.-kwiec.1932	32.253	9.739	20.776	1.738	110.416	40.594	68.872	950	16.526	11.498	3.481	1.547	159.195	61.831	93.129	4.235

Liczba otworów wiertniczych na kopalniach ropy i gazów — w kwietniu 1932 r.

MIESIĄC I ROK	L i c z b a o t w o r ó w													Ilość otworów produktywnych	Przeciętna dzienna produkcja otworów — kg	
	Montowane	Zmontowane	Wiercone			Instrument.	Wylącznie gazowe	Samopły-nące	Łyżkowane	Pompowane	Tłokowane	Rekonstruk.	Likwidacja			Razem
			Produktywny	Bez produkcji	Razem											
Marzec 1932	17	8	45	58	103	18	166	16	250	2.022	375	17	17	3.009	2.708	573
Kwiecień 1932	19	8	44	64	108	27	162	18	246	2.033	370	19	15	3.025	2.711	587

Widoczniejsze wyniki wysokociśnieniowej odbudowy złoża dały się zauważyć w Lipinkach przez zwiększenie wydajności kopalni „Lipa” o 8% oraz w Schodnicy na kopalni „Muchowate”, gdzie wydobycie ropy wzrosło o 14,8%.

Ilość ropy, zużytej na opał i manko, pozostała niezmienną, wynosząc 4% produkcji brutto.

Ekspedycja ropy do rafinerji wzrosła z 4.514 cyst. w marcu do 4.608 cyst. Przeciętna ekspedycja w okresie styczeń — kwiecień r. ub. wyniosła 5.195 cyst., w r. b. zaś 4.695 cyst.

Zapasy ropy, zamagazynowanej na kopalniach i tłoczniach, wynosiły 2.194 cyst. (w marcu 2.114 cyst.).

Ceny ropy pozostały niezmiennione, wynosząc zł 1.580 za cysternę ropy marki borysławskiej, płaconej przez Państw. Zakt. Naft., i \$ 180 — przez centralę syndykalną.

Ruch wiertniczy uległ pewnej nieznacznej poprawie. W wierceniu było 108 otworów (w marcu 103), z nich 64 wylącznie w wierceniu, t. j. o 7 otworów więcej niż w marcu. Nowych kopalń nie zgłoszono. Nowe otwory uruchomiono: w Borysławiu, Gelsendorfzie, Ropience, Zadwórze, Paszowej, Brelikowie, Bieczu, Krygu, Równem i Pasiecznej, razem 10,

t. j. o 3 więcej niż w marcu. Największą ilość metrów odwiercono: w Harkłowej 485, Wańkowej 468, Bitkowie 439, Mrażynie 357, Równem 289, Tustanowicach 276, Starej Wsi 231, Korczyni-Bieczu 231, Pasiecznej 229, Rypnem 202, Borysławiu 171, Dembowem 129, Brzozowie 115, Krygu 113. Łącznie odwiercono 5.706 m, t. j. o 759 m więcej niż w marcu i mniej niż w kwietniu r. ub. o 2.127 m.

Ślady ropy, gazów, bądź gazów i ropy uzyskano w otworach: „Karpaty LXXXI” w Brelichowie z głęb. 257 m, „Marisse I” w Dembowcu na głęb. 416,40 m i „Dąbrowa XV” na głęb. 1.022 m. Głębokość ważniejszych pionierskich otworów świdrowych wynosiła: w Orowie 1.156 m, w Potoku Czarnym 526, Pniowie 1.152 m, Turzempolu 932 m i w Harkłowej 918 m.

Liczba robotników w na kopalniach ropy i gazów ziemnych zwiększyła się do 8.964 osób (w marcu 8.880). Według raportu Państw. Urzędu Pośred. Pracy na terenie rejonu borysławskiego znajdowało się 3.202 bezrobotnych (+ 70).

Wydobycie gazów w ziemnych wynosiło przeciętnie dziennie 1.219 tys. m³, wobec 1.331 tys. m³ w marcu. Ograniczenie eksploatacji gazów ziemnych nastąpiło, jak zwykle, wobec zmniejszenia zapotrzebowania w okresie cieplejszej pory roku.

Produkcja i obrót produktami naftowymi — w Kwietniu 1932 r. (w tonnach)

P r o d u k t	Wytwór- czość z przeróbki ropy	Wysyłka do spo- życia w kraju	Zapotrzeb. własne rafineryj	Eksport	Wymiana między- rafineryjna		Im- port	Z a p a s y	
					wysyłki	przywóz ¹⁾		w dn. 1/IV 1932	w dn. 30/IV 1932
Benzyna	7.248	5.112	102	5.075	355	3.578	—	25.483	25.754
Nafta rafinowana	5.846	5.755	9	206	18	13	—	4.515	4.386
„ destylowana	8.023	27	2	448	—	—	—	18.727	26.273
Olej gazowy	8.654	3.620	988	4.088	61	15	—	20.643	20.555
„ opałowy z destyl. rozkł.	1.061	201	732	122	—	—	—	1.405	1.411
Oleje smarowe	7.519	2.639	477	755	73	83	2	51.550	55.210
Smary stałe	298	266	24	9	—	—	—	674	673
Parafina	2.879	615	—	660	6	1	—	6.775	8.374
Świece	26	—	—	25	—	—	—	12	13
Asfalt	1.259	645	106	533	3	3	—	18.925	18.900
Koks	686	136	374	96	95	15	—	1.285	1.285
Produkty uboczne	124	101	15	—	—	—	—	2.091	2.099
Ropał, gudron i pozostałości	²⁾	301	1.110	169	—	—	—	36.742	33.837
Olej parafinowy	³⁾	1	39	—	567	573	—	33.170	29.134
Gacz	⁴⁾	—	—	—	—	5	—	4.298	4.172
Ogółem:	39.165	19.419	3.978	12.186	1.178	4.286	2	226.295	233.076

Szczególnie znacznie obniżyła się ilość gazów, dostarczanych z kopalń daszawskich. Manko gazowe pozostało bez większych zmian, stanowiąc ok. 2% produkcji brutto.

Ceny gazu ziemnego w rejonie borysławskim ustalono na gr 5'27 za 1 m³ (w marcu gr 5'62). W rejonie jasielskim ceny pozostały niezmiennie w wysokości gr 6 plus za tłoczenie gr 0'64 dla przedsiębiorstw przem. i gr 0'94 dla miast. W rejonie bitkowskim dokonywano transakcyj po gr 1'5 i 2 za 1 m³. W Dźwiniaczu ceny gazu były o 25% niższe niż w rejonie borysławskim.

W kwietniu r. b. było czynnych 29 rafinerij nafty, które zatrudniały ogółem 3.815 robotników i majstrów (w marcu 3.826).

Z tej liczby 3.753 robotników było zajętych przy pracach, związanych bezpośrednio z ruchem zakładów. Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych w Drohobyczu zatrudniała w tej liczbie 636 robotników.

Przeróbka ropy w rafinerjach wyniosła ogółem 42.026 t (w 1931 r. przec. mies. 50.772 t). Przerobiono ropy borysławskiej (Standard) 29.291 t (70%), specjalnej małoparafinowej 6.224 t (14%), specjalnej bezparafinowej 6.511 t (16%). Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych przerobiła 8.304 t (w marcu 9.737 t)

Wytwórczość produktów naftowych wyniosła ogółem 39.165 t, czyli ze stratą przy przeróbce stanowiła 6'5% (przeciętnie w 1931 r. 8'1%).

Eksport do poszczególnych krajów — w Kwietniu 1932 r. (w tonnach)

Kraj przeznaczenia	Benzyna		Nafta		Olej gazowy i opałowy	Oleje smar.		Parafina	Świece	Asfalt	Koks	Wazelina, sma- ry stałe, mydło naftowe	Pozostałości destylacyjne ⁵⁾	Razem
	rektyfikow.	surowa	rafinowana	destylow.		rafinowane	destylow.							
Anglja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Austria	185	—	30	—	580	159	—	96	—	—	—	2	78	1.130
Belgia	—	—	—	—	—	15	—	—	—	50	—	—	—	65
Czechosłowacja	1.003	3.144	—	448	—	195	61	—	—	—	—	6	5	4.862
Danja	240	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	240
Francja	14	—	—	—	92	11	—	10	—	61	—	—	—	188
Holandja	12	—	—	—	—	15	—	—	—	—	—	—	—	27
Jugosławia	—	—	—	—	—	16	—	—	—	—	—	1	—	17
Luksemburg	—	—	—	—	—	—	—	—	—	31	—	—	—	31
Litwa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	15	15
Łotwa	—	—	—	—	68	21	—	—	—	—	—	—	6	95
Niemcy	—	—	—	—	—	—	—	25	—	260	96	—	—	381
Szwajcaria	13	—	—	—	827	15	—	15	—	—	—	—	15	885
Szwecja	27	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	27
Turcja	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Węgry	—	—	—	—	—	46	—	12	—	—	—	—	—	58
Włochy	43	—	—	—	—	10	—	—	—	—	—	—	—	53
Razem:	1.537	3.144	31	448	1.567	503	61	158	—	402	96	9	119	8.075
Gdańsk loco	185	—	145	—	591	108	—	122	—	41	—	—	50	1.242
Gdańsk tranzyt	209	—	30	—	2.052	83	—	380	25	90	—	—	—	2.869
Ogółem:	1.931	3.144	206	448	4.210	694	61	660	25	533	96	9	169	12.186

¹⁾ 89 t — strata manipulacyjna na gazolinie.

²⁾ Potrącono 325 t, wziętych z zapasów do dalszej przeróbki.

³⁾ „ 4.002 t, „ „ „ „

⁴⁾ „ 131 t, „ „ „ „

⁵⁾ Ropał, gudron, pozostałości z ropy bezparafinowej.

Konsumpcja produktów naftowych w kraju wyniosła 23.397 t (w tem wewnętrzne spożycie rafinerji 3.978 t) i przedstawiała się następująco (w tonnach bez spożycia rafinerji):

	Kwiecień 1932	Kwiecień 1931	Przec. mies. 1931
Benzyna	5.112	6.198	6.870
Nafta	5.782	7.209	11.200
Oleje gazowy i opały	3.821	4.305	4.947
Oleje smarowe . . .	2.639	3.060	3.380
Parafina	615	651	702

Eksport produktów naftowych (właściwie wysyłka z rafinerji, przeznaczona na eksport) wyniósł ogółem 12.186 t, czyli był znacznie mniejszy niż przeciętny eksport w 1931 r. (miesięcznie 18.290 t).

Z poszczególnych produktów wywieziono zagranicę (w tonnach):

	Kwiecień 1932	Przec. mies. 1931
Benzyna	5.075	5.877
Nafta	654	3.092
Oleje gazowy i opał.	4.210	3.538
Oleje smarowe . . .	755	2.548
Parafina	660	1.843

Ruch zapasów produktów naftowych w rafinerjach przedstawiał się następująco (w tonnach):

	1/V 1932	1/IV 1932	1/V 1931
Benzyna	25.754	25.483	43.706
Nafta	30.659	23.242	22.873
Oleje gazowy i opały	21.966	22.048	20.461
Oleje smarowe	55.210	51.550	40.404
Parafina	8.374	6.775	4.689
Inne produkty	91.113	97.197	104.096
Razem:	233.076	226.295	236.229

W przemyśle gazolinowym sytuacja była pomyślna. Ceny wynosiły ok. \$ 550—600 za cysternę 10-tonnową. Produkcja gazoliny wynosiła w kwietniu 3.465 t (w marcu 3.468 t). Z ogólnej ilości 36.572 tys. m³ gazu ziemnego, wyprodukowanego na kopalniach, przerobiono w gazoliniarniach 22.438 tys. m³.

Ze 100 m³ przerobionego gazu otrzymano przeciętnie w kwietniu 15⁴ kg gazoliny (w marcu 15⁶ kg). Do rafinerji nafty wysłano jako domieszkę do benzyn ciężkich, celem otrzymania benzyny motorowej — 3.432 t gazoliny.

W ruchu były 24 zakłady gazolinowe. Uruchomiono nową gazoliniarnię na kopalni „Polanka” w Bitkowie. Zakłady zatrudniały 306 robotników.

KOPALNICTWO WOSKU ZIEMNEGO W KWIECNIU 1932 R. — Wydobyte wosku ziemnego wyniosło w kwietniu r. b. 56 t zamiast 47 t w marcu. Eksport obejmował Niemcy, dokąd wysłano 11 t. Zapasy wosku, zamagazynowanego na kopalniach, bardzo poważnie wzrosły, bo z 72 t na 117 t. Liczba robotników na kopalniach i topiarniach obejmowała 475 osób (w marcu 447). Ceny wosku ziemnego nie uległy zmianie, wynosząc za 100 kg loco kopalnia zależnie od gatunku zł 360—125.

Naogół, wobec złej koniunktury, prawidłowej eksploatacji kopalń nie prowadzono. Z czynnych kopalń, kopalnia „Ozokeryt” w Dźwiniaczu pracowała dorywczo. Kopalnia „Borysław” prowadziła roboty, połączone z remontem chodników, bądź pędziła nowe, bez podejmowania regularnej odbudowy złoża.

SYTUACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W MAJU 1932 R. — Wydobyte ropy w maju r. b. wyniosło 4.875 cyst. brutto (w kwietniu 4.775 cyst.), a mianowicie: w okręgu jasielskim wydobyto 825 cyst., drohobyckim 3.674 cyst. i sianisławskim 375 cyst. Z tych ilości na ropę marki podstawowej przypadło 2.891 cyst. i na marki specjalne 1.984 cyst.

Cena ropy marki podstawowej, zakupywanej przez Państwowe Zakłady Naftowe, wynosiła bez zmiany zł 1.580 za cysternę loco zbiorniki.

Produkcja gazowa wynosiła około 850 m³ na minutę. Za 1000 m³ gazu w Borysławiu płacono zł 51⁸⁰ (w kwietniu zł 52⁷⁰).

Przerobiono ropy 4.238 cyst. (w kwietniu 4.203). Otrzymano produktów naftowych 3.833 cyst. (w kwietniu 3.917 cyst.), w tem (w cysternach): benzyn 709, nafty 1.290, oleju gazowego 849, olejów smarow. 537, parafiny 232 i innych 216. Wysyłka krajowa z rafinerji stanowiła 1.933 cyst. (w kwietniu 1.942), w tem (w cysternach): benzyn 566, nafty 500, oleju gazow. 387, olejów smarow. 219, parafiny 47, innych 214. Wyeksportowano 1.780 cystern (w kwietniu 1.219), w tem (w cysternach): benzyn 511, nafty 110, oleju gazow. 757, oleju smar. 128, parafiny 156, innych produktów 118. Zapasy produktów naftowych w dn. 31/V wyniosły 23.895 cyst. (w dn. 30/IV 23.308), w tem (w cysternach): benzyn 2.531, nafty 3.746, oleju gazowego 1.848, olejów smarow. 5.646, parafiny 867, innych produktów 9.257.

NOWE DOWIERCENIA W GELSENDORFIE, DASZAWIE I STAREJ WSI. — W ostatnich dniach dokonano dowierczenia pierwszorzędного znaczenia. Stwierdzono dalsze przedłużenie produktywnych otworów daszawskich. Gaz w ilości ok. 300 m³ na minutę nawiercono w otworze świdrowym „Batory VIII”, odległym ponad 1 km od znanych z wydajności kopalń gazowych „Polminu” i „Gazoliny”. Otwór odwiercono do głęb. 716⁵⁰ m. Gaz jest zupełnie suchy. Ciśnienie gazu w głowicy przy zamkniętym otworze dochodzi do 60² atm. Otwór wiercono systemem „Rotary” i zacementowano na przestrzeni 692 m.

Pierwsze dowierczenie gazowe na terenach daszawskich, według zeznań robotników uzyskano w 1912 r. Wtedy niemiecka firma, poszukująca soli potasowych, dowierciła się silnych gazów, które z uwagi na to, że nie posiadały one wówczas znaczenia i przeszkadzały, próbowano bezskutecznie stłumić wodą. Prawidłowe roboty pionierskie rozpoczęto w 1918 r. Z 10 dowierczonych (od 1921 r.) otworów w 3 nawiercono gaz w 2 horyzontach na głęb. 394—420, 438, 674, 754 i 736 m. Głębokość dowierceń gazowych w innych otworach waha się w granicach 707 do 772 m. Początkowa wydajność niejednokrotnie sięgała 300 m³ na minutę, przy dość długoletniej eksploatacji.

Wydajność dowierczenia w Starej Wsi jest, jak na te tereny, bardzo wysoka, bo dochodząca blisko do 15 t ropy dziennie. Produkcję nawiercono w otworze Nr. III kopalni „Starowsianka”. Ropa przyszła z głęb. 406—409 m, z jasnoszarego gruboziarnistego piaskowca, należącego do I piaskowców ciężkowickich. Barwa ropy jasno-zielona. Ciężar gat. 0⁸⁰⁰.

Tereny Starej Wsi, pomimo posiadania ropy najwyższej marki (cena zł 2.649, wobec zł 1.580 za borysławską), używanej bez rafinowania do oświetlenia, dłuższy czas nie były przedmiotem większego zainteresowania. Do 1929 r. otwory Starej Wsi produkowały zaledwie 2 do 4 t miesięcznie. Rozpoczęte w 1929 r. wiercenia stwierdziły horyzonty na głęb. 50, 305 i 341 m o wydajności 10, 47 i 100 t ropy miesięcznie, i gazy ziemne, których produkcja z 2 otworów wynosi około 15 tys. m³ miesięcznie.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

STAN ZASIEWÓW W POCZĄTKU CZERWCA 1932 R. — Stan zasiewów głównych upraw, ustalony na podstawie sprawozdań mniejszej sieci korespondentów rolnych Gł. U. Stat., przedstawiał się w dn. 5 czerwca w sposób następujący (w stopniach kwalifikacyjnych):

Pszenvca ozima	3:2	Jęczmień jary	3:5
" jara	3:4	Owies	3:4
Żyto ozime	3:2	Ziemniaki	3:3
Jęczmień ozimy	3:3	Buraki cukrowe	3:1

Zatem stan zasiewów w stosunku do stanu z dn. 5 maja i połowy maja znacznie się poprawił dzięki sprzyjającej pogodzie, mianowicie obfitym opadom, które miały miejsce w końcu I dekady maja, w III dekadzie maja i w początku czerwca. Pogoda bardziej sprzyjała rozwojowi jarych, gdyż ozime zdążyły

wykłócić się w warunkach przeważnie nie sprzyjających, wskutek czego zbiór słomy w niektórych okolicach zapowiada się słabiej.

W ogólności można twierdzić, że stan zasiewów w dn. 5/VI był lepszy niż w tym samym czasie r. ub. Oczywiście, jest rzeczą niemożliwą na podstawie powyższego porównania postawić uzasadnione horoskopy co do przyszłych zbiorów, gdyż w dalszych stadiach wegetacji dużo może się zmienić. Faktem jednak jest, że stan zasiewów z dn. 5/VI nie rokuje gorszych wyników niż w r. ub.

Stan sadów przedstawiał się naogół pomyślnie; obecnie stwierdza się pojawienie na drzewach licznych szkodników w całym kraju; w niektórych okolicach drzewa są zupełnie ogołoczone z liści; w tych wypadkach zbiór owoców jest wątpliwy.

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY

HANDEL ZAGRANICZNY W MAJU 1932 R. — Omawiając handel zagraniczny za kwiecień r. b., wyraziliśmy przypuszczenie, że w pierwszych miesiącach r. b. przywóz osiągnął poziom dla obecnego układu warunków wewnątrzno-gospodarczych i handlowo-politycznych minimalny, podczas gdy wywóz snadnie może nadal wykazywać tendencję spadkową, pod wpływem stale rosnących utrudnień na najważniejszych rynkach zbytu. Odносimy wrażenie, że maj potwierdza te przypuszczenia. Liczby sumaryczne handlu zagranicznego za ub. m. w porównaniu z poprzednimi kształtowały się następująco:

	Przywóz		Wywóz		Saldo
	tonn	tys. zł	tonn	tys. zł	
Listopad 1931	206.781	97.035	1.741.876	156.172	+ 59.136
Grudzień "	220.321	91.076	1.496.735	117.818	+ 26.732
Styczeń 1932	143.770	80.462	1.280.300	93.316	+ 12.854
Luty "	113.102	63.858	1.097.653	97.649	+ 33.791
Marzec "	103.699	65.605	938.913	96.331	+ 30.726
Kwiecień "	122.706	78.896	1.067.629	96.212	+ 17.316
Maj "	123.335	73.227	976.933	78.062	+ 4.835

Wprawdzie, eliminując wpływ czynnika sezonowego na rozmiary przywozu, stwierdzić możemy jego spadek również w ostatnich miesiącach, gdy w liczbach bezwzględnych on wzrastał, jest to jednak metoda statystyczna dosyć niedokładna w swych wynikach, nie ujmująca zmian, jakie w szybkim tempie zachodzą w towarowej i geograficznej strukturze przywozu, a zwłaszcza różnic, jakie istnieją w stanie zarówno rynku wewnętrznego, jak i rynków zakupu obecnie, w porównaniu z latami ubiegłymi, traktowanymi jako podstawa do obliczania wskaźników sezonowości. Bardziej miarodajne, zdaniem naszym, są wnioski, oparte na badaniu struktury towarowej przywozu, które w skrócie przeprowadzamy poniżej. Poza tem mieć należy w pilnej uwadze sytuację na międzynarodowym rynku towarowym i specyficzną na jego tle sytuację Polski. Międzynarodowe obroty towarowe spadają, jak wiadomo, powszechnie i w tempie nader żywym, przyczem proces ten jest wynikiem oddziaływania 2 czynników o wręcz odmiennym charakterze: z jednej strony niezmiernie silnej dążności wszystkich krajów do utrzymania wywozu na najwyższym poziomie, coraz wydatniej popieranej przez rządy, z drugiej zaś strony stwarzania przez te same państwa coraz bardziej rosnących utrudnień importowych. Rok bieżący wykazał znakomity wzrost tych utrudnień, polegających zarówno na zwiększaniu ochrony celnej, jak zwłaszcza na tworzeniu barier kontyngentowych, dewizowych (reglamentacja) i walutowych, a rozmiary światowych obrotów towarowych stanowią dowód, że czynniki defensywne okazały się silniejszymi od ofensywnych. W warunkach tych polska polityka handlowa okazuje się wybitnie liberalną (zwłaszcza w jedynie słusznym ujęciu kinetycznym), a rynek nasz przedstawia dla eksportera zagranicznego walory niespotykane gdziekolwiek, mianowicie stałą, nie stwarzającą ryzyka, walutę, swobodę obrotu dewizowego, którego reglamentacja działa podobnie jak udzielanie długoterminowego kredytu towarowego, a więc obniża uzyskiwaną cenę, wreszcie brak (w praktyce) sztywnego ograniczenia importu systemem kontyngentów. W rezultacie rynek polski okazuje się szczegóło nie atrakcyjnym, nawet przy swej pojemności zawsze małej, a konjunkturalnie silnie zacieśnionej, a ceny, uzyskiwane u nas, są znacznie rentowniejsze od identycznych napozór cen, otrzymywanych gdziekolwiek, czyli, innymi słowy mówiąc, można eksportować do nas po niższej cenie niż gdziekolwiek; kwestję kontyngentowania przywozu traktujemy tu łącznie ze spadkiem walut i reglamentacją dewiz, gdyż kontyngent szczerpo obliczony stwarza dla eksportera sytuację, nieco zbliżoną do monopolicznej i pozwala podnieść cenę. Ze zaś kształtowanie się cen eksportowych, nie dające się ściśle obliczyć, idzie odmiennymi torami niż kształtowanie się cen wewnętrznych, a mianowicie ceny eksportowe stoją na poziomie znacznie niższym, przeto można z zupełną pewnością stwierdzić, że w obecnej sytuacji handlowo-politycznej kwestja cen rozwiązuje się w sposób, wzmagający import do Polski. Na rynku wewnętrznym zaś dokonaliśmy w szybkim tempie tak znacznego obniżenia potrzeb i konsumpcyjnych i innych, że ich poziom (oczywiście, w odniesieniu do towaru importowanego, znajdującego się w omówionych powyżej specyficznych warunkach) nie będzie zapewne w najbliższym czasie mógł wydatnie spaść dalej.

Ocena struktury towarowej przywozu, zdaniem naszym, potwierdza powyższe poglądy. Poniżej cytujemy odnośne liczby (w tys. zł):

	Grudzień 1931	Marzec 1932	Maj 1932
Produkty spożywcze	21.883	8.827	14.538
Zwierzęta	43	57	52
Produkty zwierzęce	7.688	6.915	6.765
Materiały i wyroby drzewne	749	540	643
Rośliny i ich części oddzielnie niewymienione	1.186	1.334	1.414
Materiały budowlane i wyroby ceramiczne	1.577	628	716
Minerały oddzielnie niewym. i wyroby	2.287	1.097	1.098
Szkło i wyroby	680	270	459
Paliwo, asfalt, ropa i pochodne	1.042	773	422
Gumelastyka	1.371	770	1.083
Materiały i przetwory chemiczne nieorgan.	1.304	1.838	1.441
Materiały i przetwory chemiczne organ.	5.477	6.171	6.089
Farby, barwniki i lakiery	818	954	919
Różne przetwory chemiczne	656	1.084	620
Metale i wyroby z metali	5.670	3.851	4.354
Metale szlachetne	266	123	147
Maszyny i aparaty	4.897	2.908	3.275
Materiały i przyrządy elektrotechniczne	3.108	1.726	1.988
Wyroby zegarmistrzowskie	333	167	71
Instrumenty muzyczne	380	254	192
Broń i amunicja	121	50	81
Środki komunikacji	1.276	1.311	1.255
Papier i wyroby z papieru	2.767	1.516	1.520
Książki, pisma i obrazy	1.178	850	785
Materiały i wyroby włókniste	21.728	19.141	20.999
Odzież i konfekcja	794	514	587
Galanteria	447	290	400
Instrumenty, przybory szkolne i t. p.	1.350	1.646	1.494
Towar zbiorowy	—	—	—

Uderzających zmian w strukturze niema, utrzymuje się ona w swym kryzysowym charakterze, tak, jak się utrzymują liczby globalne importu, potwierdzając mniemanie, że weszliśmy w okres stabilizowania się przywozu na pewnym poziomie, będącym wypadkową z malejącego popytu rynku wewnętrznego i zwiększonego nacisku ze strony rynków zagranicznych. Odносimy wrażenie, że ten stan rzeczy trwać będzie jeszcze czas pewien, o ile nie zostanie zakłócony czynnikami zewnętrznymi, przede wszystkim handlowo-politycznej natury.

W tym samym okresie czasu, gdy przywóz ustabilizował się na swym niskim poziomie z tendencją raczej rosnącą, wywóz maleje. Czynniki, które działają podniecająco na wywóz innych krajów, mają zastosowanie również do wywozu polskiego. Można by powiedzieć, że ujawniają się one nawet bardziej wyraźnie, albowiem w okresach ubiegłych eksport polski posiadał poważne braki organizacyjne, zaniedbywał liczne rynki, reprezentujące, niewątpliwie, poważne możliwości—obecnie zaś sprawnność i aktywność eksportera wzrosła bardzo wybitnie, ruchliwość jego się wzmogła, a wszelkie możliwości wywozowe wykorzystywane są z istotnie dużą zabiegliwością. Proces ten obserwujemy już od dłuższego szeregu miesięcy i jemu, niewątpliwie, należy przypisać zmiany, zachodzące w strukturze zarówno towarowej, jak geograficznej, wywozu. Jak wiadomo, udział wyrobów gotowych w eksporcie wzrasta, co idzie w parze ze zwiększaniem się udziału krajów zachodnio-europejskich i zamorskich; przypominamy liczby odnośne (w % wywozu całkowitego):

	1926	1927	1928	1929	1930	1931
Wyroby gotowe	138	140	145	196	216	238
Kraje zachodnio-europejskie	124	104	98	102	124	175
Kraje pozaeuropejskie	19	28	27	47	51	59

Związek między temi dwiema grupami szeregów liczb jest niewątpliwie, należy bowiem pamiętać, że np. kraje zamorskie ze swym małym udziałem w wywozie całkowitym obejmują w r. ub. aż 42,3% wywozu wyrobów gotowych. Uderzające zaś jest, że proces

przestawiania się na rynki odległe i na towary droższe najintensywniej się zaznaczył w kryzysowym r. ub. Niewątpliwie, silnym motorem dla tej aktywności były wypadki polityczno-handlowe, zachodzące na rynkach zbytu.

Przypomnieć wypada, że po zamknięciu rynku niemieckiego w 1925 r. zdołaliśmy się przenieść na inne rynki, m. in. środkowo-europejskie. Po zamknięciu rynków środkowo-europejskich przeczuliśmy się na zachodzie. Aktywność eksportowa przewyciężała utrudnienia polityczno-handlowe, znajdując dla siebie nowe tereny. Dziś już terenów nowych brak. Kraje zachodnio-europejskie odgrodziły się murami kontyngentowemi wybitnie dla nas krzywdzącymi, bo kontyngenty ustala się na podstawie przywozu z lat, gdy my byliśmy jeszcze na rynkach środkowo-europejskich. Kraje zamorskie zwiększają wprawdzie swój udział w eksporcie, ale nie jest praktycznie wykonalne takie przyspieszenie tego procesu, aby zażegnało to groźbę biernego bilansu handlowego, o ile nie będą w grę wprowadzone czynniki nadzwyczajne. W Europie przeszkodą dla wywozu jest nie tyle konjunkturny spadek siły kupczej, poziom cen i inne czynniki naturalne, co utrudnienia polityczno-handlowe. Narazie mamy do czynienia z załamaniem się procesu uszlachetniania wywozu, co skłonni jesteśmy uważać za dowód, że aktywność eksportera nie znajduje już terenu, na którym mogłaby się ujawnić; w pierwszych 4 miesiącach r. b. udział wyrobów gotowych w wywozie wynosił 20,0% (w r. ub. 23,8%), surowców i półfabrykatów 48,5% (w r. ub. 42,6%) i artykułów spożywczych wraz ze zwierzętami żywymi 31,4% (w r. ub. 33,4%). Wreszcie perspektywy na najbliższą przyszłość są niepomyślne, mieliśmy bowiem ostatnio nowe objawy prohibicyjizmu importowego, które mogą się odbić na wywozie wybitnie ujemnie; mamy tu na myśli reglamentację przywozu w Austrii, wprowadzenie na listę towarów „zbędnych” 2 ważnych artykułów eksportu do Czechosłowacji (węgiel i jaja), reglamentację dewizową o niewyjaśnionym charakterze w Rumunii i zupełnie prohibicyjną w Turcji, wreszcie plany, snute w związku z Konferencją Imperjalną w Ottawie.

Naturalną konsekwencją omówionych powyżej zmian w przywozie i wywozie jest spadek aktywnego salda bilansu handlowego, zbędne zaś jest podkreślać zupełnie kapitalną ważność tego dla gospodarstwa narodowego. Wydaje się, że właściwych rozwiązań następczącego się zagadnienia szukać należy nie tyle w polityce importowej, co eksportowej, w tej zaś ostatniej większe znaczenie praktyczne ma działalność polityczno-handlowa od nadmiernie już skrupowanej w swych możliwościach aktywności indywidualnego eksportera. Na tem zaś tle specjalnego znaczenia nabiera zupełnie wyraźna i powszechna tendencja do oparcia handlu zagranicznego na zasadach kompensacyjnych, wykorzystywania każdej pozycji eksportowej. Dla Polski ewentualne stanowcze wkroczenie na tę drogę jest o tyle trudniejsze, że bierny bilans handlowy (będący najlepszym podłożem do zaprowadzenia regime'u kompensacyjnego) mamy z krajami zamorskimi, gdzie penetracja eksportowa jest utrudniona. Ten sam jednak argument przemawia za tem, że szczególnie trudna dla nas droga systemu kompensacyjnego może się okazać również szczególnie wydajną.

W. J.

TARGI I WYSTAWY

OTWARCIE XII TARGÓW WSCHODNICH. — Targi Wschodnie we Lwowie mają już ustaloną markę w polskim życiu gospodarczym, zyskując sobie coraz to większe uznanie w sferach przemysłowych i handlowych różnych dzielnic Polski. Stanowią one bowiem potężny czynnik współpracy i wzajemnego poznawania się poszczególnych polaci kraju, które — wskutek dawnego podziału na 3 zabory — odczuwały i nawet częściowo i teraz jeszcze odczuwają potrzebę większego zbliżenia między sobą na polu gospodarczym.

Ale nietylko w kraju cieszą się Targi Wschodnie zasłużonym uznaniem. Liczny udział wystawców zagranicznych w różnych kampanjach Targów świadczy o tem, że ta wielka impreza targowa spełnia zadanie nietylko wewnętrzno-krajowe, lecz jest również terenem zapoznawania się zagranicy z rynkiem polskim i — odwrotnie — naszego życia gospodarczego z zagranicą.

W czasie 12-letniego trwania instytucji Targów Wschodnich były one świadkami wyjątkowych w historii gospodarstwa światowego wahań konjunktury, to wznoszącej się na wyżyny pomysłności, to spadającej do granic nienotowanego kryzysu. Na-

turalną jest rzeczą, że w zależności od tych warunków obrotu i ożywienie Targów ulegały wahanom. Nie naruszyło to jednak w niczem znaczenia Targów w życiu gospodarczym Polski. Mimo trudności kryzysowych pozostają one zawsze wielką manifestacją odporności naszego gospodarstwa i tem bardziej jeszcze spełniają swoje doniosłe zadanie.

XII Targi Wschodnie otwarte zostały w okresie najintensywniejszego napięcia kryzysu. Należy jednak spodziewać się, że — podobnie jak w latach ubiegłych — zapiszą się one w historii naszego gospodarstwa jako pozycja bezwzględnie dodatnia.

Wbrew dotychczasowemu zwyczajom tegoroczna kampanja odbywa się w okresie 18—30 czerwca, nie zaś na jesieni. Inowacja ta ma na celu umożliwienie rozwinięcia się na Targach transakcji, które z uwagi na swój charakter sezonowy, nie mogłyby mieć miejsca w późniejszym okresie.

Otwarcie XII Targów Wschodnich dokonał w imieniu Rządu i w zastępstwie Pana Ministra Przemysłu i Handlu P. Wiceminister Fr. Doleżał.

P. Wiceminister przybył do Lwowa dn. 18 b. m. o godz. 7 rano pociągiem z Warszawy. P. Wiceminister, którego na dworcu kolejowym powitał Wojewoda lwowski Roźniecki w otoczeniu przedstawicieli władz, udał się do gmachu Województwa a następnie o godz. 10:30 przybył do Bazyliki Archikatedralnej, gdzie odbyło się uroczyste nabożeństwo na intencję Targów.

Z Katedry przedstawiciele władz i goście przeszli do gmachu Teatru Wielkiego, gdzie o godz. 11 rozpoczęła się uroczysta koncertowa odbyła się część oficjalna. Pierwszy przemówił Prezes Rady Nadzorczej Targów Wschodnich i Prezydent m. Lwowa P. Drojanowski, wznosząc na zakończenie okrzyk ku czci Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka Piłsudskiego, które to okrzyki zebrani trzykrotnie powtórzyli. Z kolei przemówił Prezes Komitetu Obywatelskiego Targów Wschodnich i Prezydent Lwowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej Sen. Dr. Marcin Szarski oraz przedstawiciel Ministra Spraw Zagranicznych P. Minister Dr. Karol Bertoni; wreszcie, jako ostatni zabrał głos przedstawiciel Rządu P. Wiceminister Doleżał, który zobrażował na wstępie międzynarodową sytuację gospodarczą, zamknięcie granic przez poszczególne państwa, zmniejszenie się obrotów handlowych, wzmoczenie bezrobocia i trudności budżetowe poszczególnych państw, poczem podkreślił, że jednak Państwo Polskie należy do liczby 6 państw europejskich, które zachowały czynny bilans handlowy, walutę złotą, równowagę budżetową, niski współczynnik bezrobocia i nienaruszony spokój społeczny. Wszystko to świadczy, że organizm Polski należy do najzdrowszych w Europie. Stan ten osiągnięty został przez celowe i przemyślane zarządzenia Rządu oraz szeroką i karną współpracę obywateli. Na tle obecnej sytuacji z radością powitać należy inicjatywę Targów Wschodnich, które stoją mężnie na swoim stanowisku. W nadziei — zakończył swe przemówienie P. Wiceminister Doleżał — że ten wysiłek organizacyjny będzie miał jako swoje następstwo spotęgowanie się handlu we Lwowie oraz wzmoczenie dobrobytu i potęgi ojczyzny, mam zaszczyt w zastępstwie Ministra Przemysłu i Handlu i w imieniu Rządu Rzeczypospolitej złożyć Targom Wschodnim życzenia najzupełniejszej realizacji ich celów.

Z gmachu Teatru Wielkiego przedstawiciele władz udali się samochodami na plac Targów Wschodnich, gdzie już przed godz. 12 zaczęły napływać masy publiczności. Po przecięciu wstęgi przez P. Wiceministra i otwarciu w imieniu Rządu Targów Wschodnich przedstawiciele władz i goście udali się na zwiedzenie pawilonów, poczynawszy od pawilonu Monopoli Państwowych. Wieczorem w sali Izby Przemysłowo-Handlowej odbył się raut.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE¹⁾

ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBÓŻ w okresie od 1 do 15 czerwca r. b. kształtował się następująco (ceny za 100 kg):

	1-8/VI		9-15/VI		+ wzrost - spadek %
	zł	\$	zł	\$	
Pszenica					
Warszawa . . .	31·66½	3·55½	30·75	3·45	- 2·8
Poznań . . .	29·87½	3·35½	28·02	3·14½	- 6·1
Lwów . . .	29·55	3·32	28·50	3·20	- 3·5
Przeciętna . .	30·36	3·41	29·09	3·26½	- 4·1
Żyto					
Warszawa . . .	30·12½	3·38½	29·67½	3·33	- 1·1
Poznań . . .	28·62½	3·21½	26·43½	2·97	- 7·6
Lwów . . .	27·93	3·13½	26·00	2·92	- 6·9
Przeciętna . .	28·89	3·24½	27·37	3·07½	- 5·2
Owies					
Warszawa . . .	24·83	2·79	24·87½	2·79	+ 0·1
Poznań . . .	21·75	2·44	20·85	2·34	- 4·1
Lwów . . .	24·50	2·75½	23·12½	2·59½	- 5·6
Przeciętna . .	23·66	2·66	22·95	2·57½	- 3·0
Jęczmień browarowy					
Warszawa . . .	25·00	2·81	—	—	—
Poznań . . .	—	—	—	—	—
Lwów . . .	23·25	2·61	23·25	2·61	—
Przeciętna . .	24·10	2·71	23·25	2·61	—
Jęczmień zwykły					
Warszawa . . .	22·62½	2·54	22·25	2·50	- 1·6
Poznań . . .	21·92	2·46	21·32½	2·39	- 2·7
Lwów . . .	18·50	2·07½	18·00	2·02	- 2·7
Przeciętna . .	21·01	2·36	20·52	2·30½	- 2·3

— Okres sprawozdawczy (od 13 do 18 czerwca) przyniósł na rynkach zbóż chlebowych silne osłabienie tendencji, szczególnie dla pszenicy i żyta oraz ich przetworów. Zwiększone zaofiarowanie przy braku popytu wpłynęło na silną zniżkę cen, co w największym stopniu uwidoczniło się na giełdzie poznańskiej, na której w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego pszenica straciła zł 6·00 — 6·75 na 100 kg, żyto zł 5·75 — 6·00, mąka żytnia zł 5·25, mąka pszenna zł 4·25; zniżka pozostałych zbóż była na tej giełdzie znacznie mniejsza: jęczmień przemiałowy, owies oraz otręby pszenne i żytnie straciły do zł 1·00. Na giełdzie warszawskiej różnice cen są znacznie mniejsze, w każdym bądź razie dość poważne: pszenica zniżkowała o zł 2·50, żyto o zł 2·75 — 3·00, mąka pszenna o zł 2·00, mąka żytnia o zł 3·00, otręby żytnie o zł 1·50; pozostałe ceny wykazują znacznie mniejsze zmiany. Giełda gdańska, przy ograniczonej ilości notowań, nie wykazuje większych wahań. Na pozostałych giełdach prowincjonalnych ożywienie nadal było minimalne, przy tendencji słabszej.

Warszawa. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica dworska 29·00 — 29·50 (31·50 — 32·00), — zbierana 28·00 — 28·50 (30·50 — 31·00), żyto 26·50 — 27·50 (30·00 — 30·25), jęczmień przemiałowy 21·50 — 22·00 (22·00 — 22·50), owies jednolity 25·50 — 26·50 (25·50 — 26·50), — zbierany 23·50 — 24·00 (23·50 — 24·00), mąka pszenna luksusowa 48·00 — 53·00 (50·00 — 55·00), — pszenna 4/0 43·00 — 48·00 (45·00 — 50·00), — żytnia pyłkowa 41·00 — 43·00 (44·00 — 46·00), — siłkowa 31·00 — 33·00 (34·00 — 35·00), — razowa 31·00 — 33·00 (34·00 — 35·00), otręby pszenne szale 14·00 — 14·50 (14·50 — 15·00), — pszenne średnie 13·50 — 14·00 (14·00 — 14·25), — żytnie 13·00 — 13·50 (14·50 — 15·00).

Poznań. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 23·00 — 24·00 (29·75 — 30·00), żyto 22·50 — 23·00 (28·50 — 28·75), jęczmień przemiałowy 64 do 66 kg 19·50 — 20·50 (20·50 — 21·50), — 68 kg 20·50 — 21·50 (21·50 — 22·50), owies 20·00 — 20·50 (20·50 — 21·00), mąka pszenna 65%—owa wraz z workiem 40·00 — 42·00 (44·25 — 46·25), — żytnia 65%—owa wraz z workiem 37·00 — 38·00 (42·25 — 43·25), otręby pszenne grube 13·50 — 14·50 (14·50 — 15·25), — pszenne średnie 12·25 — 13·25 (13·00 — 14·00), — żytnie 14·00 — 14·25 (15·00 — 15·25).

¹⁾ Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

Gdańsk. — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica czerwona, kolorowa o wadze 128 hfl. 15·75 (16·50), jęczmień średni 12·50 — 13·00 (13·00 — 13·25), — pastewny 12·50 (12·50), otręby pszenne 9·20 (9·50), — żytnie 9·30 (9·50).

METALE I WYROBY METALOWE

— Zapotrzebowanie na metale i wyroby metalowe jest nadal dość ograniczone; ceny kształtują się zniżkowo.

Warszawa. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg (w nawiasach podane są notowania z połowy kwietnia): cyna Banka w blokach 5·00 (5·25), ołów hutniczy 0·75 (0·75), cynk hutniczy 0·80 (0·80), antymon 1·35 (1·35), aluminium hutnicze 3·50 (3·50), blacha miedziana 3·00 — 3·50 (3·20 — 3·50), blacha mosiężna 2·60 — 3·70 (2·70 — 3·80), blacha cynkowa 1·13 (1·13), nikiel w kost. 8·00 (8·00).

— Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg franco stacja Warszawa: blacha żelazna ocynkowana gatunku najwyższego 711 × 1.422 × 0·45 mm 1·05, — 711 × 1.422 × 0·50 mm 1·00, — 1.000 × 2.000 × 0·50 mm 1·07; blachy II gatunku o 6% tańsze.

Katowice. — Ceny orientacyjne odlewów wszelkiego rodzaju (panewki łożyskowe, pochwy, części do maszyn i armatury i t. p.) o wadze jednostkowej od 1 kg wzwyż w I gatunku — w zł za 1 kg bez opakowania franco stacja Katowice: odlewy z mosiądzu 2·00, — z metalu czerwonego 2·00, — z brązu fosforowego 2·10, — z brązu fosforowego gęstego, twardego i ściśliwego 2·30, — z brązu fosforowego, odpornego na działanie kwasów 2·80, — z oryginalnego brązu fosforowego Dr. Kinzele'a (wysoka wytrzymałość) 2·90, — z brązu niklo-fosforowego (wysoka odporność) 3·20, materiał prętowy kuty, od 10 do 150 mm i do 1.500 mm długości z brązu manganowego o wytrzymałości 40 — 50 kg/mm² 3·20.

— Notowania Biura Rozdzielczego Zjednoczonych Fabryk Blachy Cynkowej — w zł za 1.000 kg parytet stacja Chebzie G. Śląsk: blacha cynkowa przy odbiorze ponad 30 t 954·50, — przy odbiorze od 5 do 30 t 976·00, — przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych: nie w drodze komisowej — odsprzedawcom 1 019·50, — ze składu konsumentom 1 063·00.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 13 do 18 czerwca 1932 r.

Rynek akcyjny na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym nie wykazuje niemal różnic w porównaniu z okresami poprzednimi; chętnych do zawierania transakcji prawie niema, kursy zaś przy nieznacznej nawet zmianie podaży czy popytu wykazują tendencję do większych wahań.

Kurs akcji Banku Polskiego, któremi nadal najwięcej obracano, nie uległ wahaniom i utrzymał się na dotychczasowym, od kilku tygodni ustabilizowanym poziomie. Rządco ostatnio ukazujące się na rynku akcje S. A. Eksploatacji Soli Potasowych notowano po kursie, niezmiennym w porównaniu z ostatnimi notowaniami z marca r. b. Akcje Warsz. T-wa Fabryk Cukru odzyskały straty okresu poprzedniego (zł 1·00), akcje zaś Lilpopa utrzymały się bez zmiany na dotychczasowym poziomie.

Na giełdach prowincjonalnych akcjami interesowano się w okresie sprawozdawczym minimalnie, transakcje zawierane były sporadycznie — kursy notowanych akcji na ogół mało zmienione.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 18/VI
Bank Polski	zł 100	70·00	70·00	70·00
S. A. Eksploatacji Soli Potasowych	zł 100	80·00	80·00	—
Warsz. T-wa Fabryk Cukru	zł 100	17·00	17·00	—
Lilpop	zł 25	10·50	10·50	—

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym zupełnie nie były notowane.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje (maksimum i minimum — w zł; w nawiasach podane są notowania okresu poprzedniego): Tesp — 80·00 (80·00).

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (jak wyżej): Bank Polski — 70·00 (71·00).

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

WSPÓLZAWODNICTWO SAMOCHODU Z KOLEJĄ.

— Niebawem rozwój kolei w XIX stuleciu nasuwał mniemanie, że kolej wyprze raz na zawsze inne środki komunikacyjne. Tak jednak się nie stało, bo oto zjawia się najpierw samochód, a następnie i samolot, które zaczynają konkurować z kolejami. Dziś, oczywiście, zaznacza się bardzo jaskrawo tylko współzawodnictwo samochodu z koleją, gdyż z samolotów korzysta dotąd jeszcze stosunkowo mało osób, ale za kilka lat, tak jak koleje w obecnej chwili mają groźnego współzawodnika w samochodzie, mogą one go mieć również i w samolocie.

Rozwój środków komunikacyjnych stoi w ścisłym związku z rozwojem handlu i przemysłu, szybszy zatem ich rozwój może spowodować wcześniejsze zjawienie się tego drugiego współzawodnika.

Współzawodnictwo samochodu z koleją stało się w ostatnich latach tak jaskrawe, a zarazem i tak powszechne, że uregulowaniem tej sprawy zajęły się prawie wszystkie państwa. Patrząc z daleka na współzawodnictwo samochodu z koleją, wydaje się na pierwszy rzut oka, że tu właśnie istnieje wolna konkurencja. Tak jednak nie jest, gdyż konkurencja — to walka ekonomiczna dwóch czy też kilku przedsiębiorstw względnie zakładów, znajdujących się w jednakowych warunkach fizycznych, prawnych i t. d., a zmierzających do potaniaenia swych wyrobów czy też usług.

Podział zaś transportów pomiędzy samochody i koleje oraz współdziałanie odpowiedziałyby tylko wtedy zasadom ekonomii politycznej, gdyby ustawy państwowe nie faworyzowały któregoś z tych dwóch środków komunikacyjnych.

Rozpatrując sytuację kolei i samochodów choćby tylko z punktu reglamentacji jej przez państwo, widzimy zaraz cały szereg różnic, a mianowicie: 1) przedsiębiorstwa samochodowe względnie koncesjonariusze nie budują sobie dróg, lecz korzystają z dróg publicznych, podczas gdy koleje nakładem własnych kapitałów dochodzą do nowych linii; 2) przedsiębiorstwa samochodowe nie ponoszą kosztów na zabezpieczenie ruchu samochodowego, co zmniejsza tak wydatki rzeczowe, jak i osobowe (niema np. przejazdów, strzeżonych przez przejazdowych, podobnie jak na kolejach); 3) przedsiębiorstwa samochodowe nie są poddane tak rygorystycznym przepisom o czasie pracy, jak koleje, ze względu na bezpieczeństwo ruchu; 4) odpowiedzialność za wypadki, brak towaru i t. p. nie jest jeszcze jednakowa dla samochodów i kolei; 5) z punktu widzenia prawnego sytuacja kolei i samochodu jest zupełnie różna tak co do wydawania koncesyj jak i taryf ulgowych, któremi specjalnie są obciążone koleje.

Państwo, regulując ustawami zarząd kolejami i sposób wydawania koncesyj na prawo przewożenia osób i towarów samochodami, ma na celu nietylko i wyłącznie interes publiczny, lecz także i ochronę interesów tak kolei, jak i przedsiębiorstw samochodowych. Oczywiście, interes kolei jest nieco ważniejszy ze względu na wyższą przydatność kolei dla celów obrony kraju.

Ażeby więc współzawodnictwo nie było zgóry przesądzone na rzecz samochodów, należy poddać transporty samochodowe tej samej kontroli, co i na kolejach.

Dzisiaj prawie wszystkie państwa regulują transporty na drogach publicznych i koordynują je z kolejami.

Sir Walter Nugent, delegat kolei angielskich na kongres kolejowy w Madrycie w 1930 r., proponował: 1) by zasady eksploatacji, narzucone przez ustawodawstwo kolejom, były rozszerzone i na przewozy samochodowe; 2) ażeby podstawy taryf

dla obu środków komunikacyjnych były jednakowe; 3) żeby koleje nie powinny być obowiązane do utrzymywania dróg w stosunku większym aniżeli samochody; 4) transporty samochodowe winny być kontrolowane i oddawane w dzierżawę; 5) konkurencja winna być ograniczona; 6) transporty zaś niekontrolowane i niedzierżawione nie powinny być dozwolone; 7) samochodom prywatnym nie powinno być dozwolone dokonywanie przewozów publicznych. Poza tem żadne inne środki nie powinny być przedsiębrane.

Koleje są poddane kontroli bardzo surowej, wynikającej z monopolu kolei, podczas gdy samochody korzystają z pełnej swobody. Przy przewozach samochodami niema kontroli taryf, godzin pracy ani też obowiązku przewożenia wszystkich towarów i osób.

Sprawy tej jednak nie trzeba brać zbyt krańcowo, gdyż w pewnych dziedzinach przewozu kolej będzie miała prawie że monopol tych przewozów. W okolicach np. rolniczych w pewnych porach roku samochody nie dokonywują przewozów.

Prof. Wasiutyński jest zdania, że zasadniczo nie powinna istnieć konkurencja 2 środków komunikacyjnych, lecz koordynacja w interesie publicznym.

Najważniejsze spostrzeżenia Zjazdu w Madrycie, były następujące:

1. — Stale wzrastające znaczenie transportów samochodowych i rosnąca konkurencja z kolejami wymaga właściwego ocienienia ich roli w komunikacji ogólnej oraz pewnej koordynacji. W tym celu jest niezbędne wprowadzenie całego szeregu zmian do obecnie istniejącego systemu transportów samochodowych, które w większości krajów znajdują się w sytuacji uprzywilejowanej w stosunku do kolei żelaznych; trzeba by więc, aby transporty samochodowe ponosiły koszty budowy dróg, by ponosiły również odpowiedzialność cywilną i handlową z powodu przekroczenia godzin pracy i, wreszcie, by ciężary publiczne były równomiernie rozłożone na te 2 środki komunikacji.

2. — Istniejący w niektórych krajach system wolnej konkurencji, gdzie udziela się zezwoleń na przewozy samochodowe bez względu na istniejące linie kolejowe, nie daje należytej gwarancji i nie przedstawia żadnej korzyści z punktu widzenia interesu publicznego. Udzielone koncesje i zezwolenia na utrzymywanie regularnych linii przewozów samochodowych, które tylko współzawodniczą z kolejami lub innymi środkami komunikacji, a nie dają nowych korzyści klientom, winny być cofnięte. Przed wydaniem koncesji lub zezwolenia na nową linię samochodową, władze kompetentne winny porozumieć się uprzednio z zarządem kolejowym danego okręgu.

3. — Transporty na małych przestrzeniach lub też dostawa z domu do domu, komunikacja między dworcami, obsługa linii słabo uczęszczanych i turystyka — oto zadania dla samochodu i w tych wypadkach samochód staje się bardzo ważnym pomocnikiem kolei.

Ażeby zapewnić jak najdalej idącą współpracę tych 2 środków komunikacyjnych i aby je zjednoczyć w pewnym zgóry określonym kierunku, koleje powinny mieć prawo pierwszeństwa przy otrzymywaniu koncesji na transporty samochodowe.

4. — Współzawodnictwo transportowe samochodu daje się odczuć specjalnie na małych przestrzeniach (50 do 100 km) i powoduje zmniejszenie dochodów kolei, które są zależne od liczby i aktywności samochodów, systemu transportów i innych warunków miejscowych; straty na ruchu pasażerskim wynoszą od 24% do 60%, a straty na przewozie towarów wynoszą 10%.

5. — Koszt przejazdu pasażera samochodem zbliża się do ceny biletu drugiej klasy kolei, jednak w niektórych krajach przewyższa ją, w innych zaś nie dochodzi.

6. — Aby zmniejszyć współzawodnictwo samochodowe należy wprowadzić pewne ulepszenia w kolejnictwie: a) w komunikacji pasażerskiej: utworzenie t. zw. pociągów lekkich i częstych, poruszanych siłą motorów, dla linii o słabej frekwencji wprowadzić równocześnie wiele przystanków; zapewnić pasażerom pociągi bezpośrednie przy skrzyżowaniu się, uruchomić pociągi o taryfie niższej w dni świąteczne, ulepszyć połączenia pociągów i rozkładów jazdy, zapoczątkować wagony sypialne trzeciej klasy, wysyłkę bagażu z dostawą do domu i t. d.; b) w komunikacji towarowej: zwiększyć transporty zapomocą pociągów bezpośrednich i wagonów całkowicie naładowanych, w niektórych wypadkach nawet przy pociągach osobowych, zmniejszyć czas przebiegu i przystanków na stacjach, zreformować sposób wysyłki towarów, szczególnie posyłek (paczek), aby ułatwić ich przyjmowanie oraz zwiększyć ich transporty, odсылkę uczynić szybszą i t. d.

7. — Ażeby koleje mogły zapewnić należytą obsługę transportów, pożądane jest połączenie kolei i samochodu w jednych rękach.

8. — Pożądana jest niższa cen biletów i przewozu towarów na małych przestrzeniach do 100 km (na pewien czas i dla pewnych konkurencyjnych towarów).

9. — Koleje są najstarszym środkiem lokomocji, a więc interes ogólny wymaga, by koleje w dalszym ciągu zachowały swe transporty. Jeśli koleje mają trudności, to tylko dlatego, że są one obciążone niezwykle ciężkimi ładunkami, i należy temu zaradzić, by nie spowodować ciężkich następstw ekonomicznych.

10. — Samochody odebrały kolejom monopol przewozów, należałoby więc poddać rewizji taryfy kolejowe, a jednocześnie ustanowić także dla transportów samochodowych.

Uchwały powyższe nie są czczymi wywodami teoretycznymi. Sprawa ta jest aktualna w wielu krajach, u nas zaś nabiera ona szczególnej wagi ze względu na warunki, w jakich znajdują się koleje polskie oraz ze względu na stan dróg w Polsce.

Aby choć w części złagodzić obecną sytuację kolei, a więc mniej więcej zrównać położenie kolei i samochodu, Rząd ogłosił ustawę, która ustala sposób wydawania koncesyj na prawo przewozu osób i towarów pojazdami mechanicznymi (*Dz. Ust. R. P.* Nr. 32/1932, poz. 336)¹⁾.

Ustawa ta wprowadza obowiązek uzyskania koncesji na prawo zarobkowego przewozu osób lub towarów pojazdami mechanicznymi na drogach publicznych poza obszarami jednej linii.

Wyjątki od tej zasady przewiduje art. 8 ustawy; a więc nie trzeba uzyskiwać koncesji na: a) doraźny przewóz zarobkowy pojazdami mechanicznymi, osobowymi, wynajmowanymi w całości; b) przewóz bezpłatny pracowników z miejsca i do miejsca pracy przez instytucje, w których oni pracują; c) przewóz towarów przez przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, oraz gospodarstwa rolne i leśne, ale tylko dla własnych potrzeb, przewóz paczek i innych przedmiotów, nadających się do transportu pocztowego; e) dowóz towarów, dokonywanych przez

P. K. P.; f) przewóz uczniów do szkół oraz przewóz osób w celach krajoznawczych i turystycznych pojazdami mechanicznymi instytucji kulturalnych i społecznych lub przez nie do tego celu wynajętymi; g) doraźne przewozy wycieczkowe, organizowane przez towarzystwa turystyczne.

Przewozy te aczkolwiek są wolne, t. zn. że mogą być dokonywane bez koncesji, jednak podlegają zgłoszeniu.

Ustawa przewiduje 2 rodzaje koncesyj: koncesję bez prawa i z prawem wyłączności.

Koncesje bez prawa wyłączności udziela wojewódzka władza administracji ogólnej, o ile Minister Rob. Publ. nie zastrzegł sobie prawa na pewnych obszarach lub niektórych liniach. Obcokrajowcom udziela koncesji zawsze Minister Rob. Publ.; również i koncesje z prawem wyłączności należą do kompetencji tego Ministra.

Warunki, pod którymi koncesje będą udzielane, prawa i obowiązki uprawnionego, czas trwania koncesji i wysokość opłat oraz przyczyny wygaśnięcia lub odebrania koncesji określi rozporządzenie Ministra Rob. Publ.

Warto tu podkreślić, że osoby, które w chwili ogłoszenia ustawy wykonują przewóz, mogą go dalej kontynuować bez koncesji aż do czasu zużycia samochodów, nie dłużej jednak niż 2 lata. Na osoby te jednak nałożono obowiązek przedłożenia taryf i rozkładu jazdy wojewódzkiej władzy administracji ogólnej. Prócz zatwierdzenia taryf i rozkładu jazdy osoby te winny złożyć kaucję albo polisę ubezpieczeniową na zabezpieczenie roszczeń osób za śmierć lub uszkodzenia cieleśne.

Za naruszenia ustawy będzie nakładana kara grzywny do wys. 3 tys. albo kara aresztu do 3 miesięcy.

Ustawa reguluje tylko w ogólnych zarysach sprawę przewozu osób i towarów samochodami. Rozporządzenie wykonawcze zaś ustali szczegóły, które w danym wypadku są zbyt skomplikowane już z natury rzeczy, a jeszcze więcej się komplikują, gdy się zważy przyczyny reglamentacji tej dziedziny przewozów przez państwo. Sytuacja obecna nie jest odpowiednia, aby móc z niej wysnuwać wnioski a priori. Faktem jest jednak to, że państwo, regulując przewozy samochodowe, ma niewątpliwie na celu zrównanie szans obu komunikacji, a — tem samem — zapobieżenie ekonomicznej katastrofie kolei, do której dotychczasowy stan mógłby doprowadzić.

Katastrofie tej należałoby zapobiec ze względu na interes publiczny, ponieważ dowiedzione jest wielokrotnie, że koleje na dłuższą metę są najtańszym środkiem przewozowym i ważnym czynnikiem przy obronie państwa, a więc niezbędne jest ich utrzymanie.

Dr. M. D.

PRACA LINIJ LOTNICZYCH W KWIECNIU 1932 R. — W kwietniu r. b. aparaty polskich cywilnych linii lotniczych wykonały ogółem 297 lotów, przebywając 72.986 km. Regularność lotów osiągnęła 97,1%. Przewieziono 475 pasażerów, 5.835 kg bagażu, 11.503 kg towaru, 1.813 kg poczty i 501 kg gazet.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

ANKIETA KOMISJI PRZEWOZÓW PORTOWYCH. — Zarządzeniem Pana Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 12/II r. b. została powołana przy Departamencie Morskim Min. Przem. i H. n. Komisja Przewozów Portowych. Zadaniem tej Komisji jest wszechstronne badanie przyczyn, wpływających hamująco na kierowanie niektórych artykułów w obrotach zagranicznych przez porty polskiego obszaru celnego oraz opracowywanie i zgłaszanie wniosków, których realizacja zapewniłaby warunki, sprzyjające dla jak najbardziej intensywnego wykorzystania

naszych portów w wymianie towarowej Polski i innych krajów, stanowiących naturalne zaplecze portów polskich.

Wiadomość o powstaniu Komisji wywołała żywy oddźwięk wśród sfer gospodarczych; zostały nadesłane liczne uwagi, spostrzeżenia i dezyderaty. Otrzymane dotychczas przez Komisję materiały świadczą o dużej aktualności w chwili obecnej tematów z zakresu handlu zamorskiego; poza tem materiały te zawierają często cenne wiadomości, oświetlające obecny stan naszego handlu poszczególnymi artykułami, jego braki i możliwości dalszego rozwoju. Z drugiej jednak strony z korespondencji tej wynika również niejednokrotnie niemal zupełna nieznanomość

¹⁾ P. również tyg. „Polska Gospodarcza” zes. 44/1931, str. 1516, oraz zes. 51/1931, str. 1702.

techniki handlu zamorskiego, a w szczególności możliwości wykorzystania przy prowadzeniu tego handlu istniejącego już w chwili obecnej polskiego aparatu technicznego i handlowego naszych portów, żegluga, przedsiębiorstw maklerskich i t. d.

Ten samorzutnie nadesłany materiał miał duże znaczenie dla dalszych prac Komisji. Wykazał on przede wszystkim, iż, niezależnie od załatwiania przez Komisję konkretnych spraw, jak stawianie i opracowywanie wniosków, popieranie i opinowanie poszczególnych postulatów sfer gospodarczych z zakresu spraw morskich, celowe jest również zebranie od najszerzych sfer naszego życia gospodarczego źródłowego materiału, któryby umożliwił dokładne zbadanie potrzeb naszego handlu zamorskiego, usunięcie stwierdzonych braków i opracowanie dalszych wytycznych polskiej polityki morskiej. W tym celu Komisja opracowała specjalny kwestionariusz ankiety.

Poza zebraniem źródłowych informacji, Komisja za pośrednictwem ommawianej ankiety zamierza nawiązać również bezpośredni kontakt z firmami, które wysyłają swoje towary zagranicę w ładunkach drobnicowych i które, w przeciwieństwie do producentów, wzgl. kupców, eksportujących lub importujących towary masowe i korzystających już w ogromnej większości z usług portów polskich, posługują się jeszcze w dalszym ciągu pośrednictwem portów obcych. W ten sposób Komisja, wykorzystując otrzymany materiał dla celów ogólnych, równocześnie będzie dążyła do indywidualnego potraktowania wypadków przez bezpośrednie przyjsię z pomocą poszczególnym firmom przy opracowywaniu ich kalkulacji przewozowej.

Treść opracowanego przez Komisję kwestionariusza przedstawia się w sposób następujący:

1. — Z jakimi krajami, posługującymi się w obrocie towarowym z Polską drogą morską, firma utrzymuje stosunki handlowe, wzgl. zamierza je nawiązać? W odpowiedzi należy uwzględnić również kraje, z którymi obok komunikacji kolejowej możliwe jest uskutecznienie wymiany handlowej drogą morską (Belgia, Francja, porty niemieckie).

2. — Jakie towary firmy są lub mogą być przedmiotem tego obrotu, w jakich ilościach w stosunku rocznym, oraz jakiej wartości? Należy możliwie szczegółowo potraktować każdy towar oddzielnie z podziałem na kraje (porty). Wyjaśnić w jakich przeważnie jednorazowych ilościach odbywają się przewozy (drobnica, całowagonowe, całopociągowe, caokrętowe).

3. — Jaką drogą wzgl. jakimi środkami przewozowymi posługuje się firma w obrocie z danym krajem (portem)? W odpowiedzi należy podać dokładnie stacje nadawcze wzgl. odbiorcze kraju, drogę przewozu ze wskazaniem stacji granicznych przejściowych, portów przeładunkowych i portów przeznaczenia.

4. — Jakie życzenia firma zgłasza dla usprawnienia, potanienia, wzgl. udostępnienia drogi przez Gdynię i Gdańsk? Odpowiedź winna opierać się na dokładnych kalkulacjach co do każdego składnika kosztów przewozu. Okólnikowe odpowiedzi nie przedstawiają żadnej wartości dla prac Komisji. Pożądane są również uwagi co do terminowości przewozu kolejowego, techniki przeładunku i składowania oraz połączeń okrętowych.

5. — W wypadku posługiwania się portami obcymi, jakie powody skłaniają firmę do wyboru drogi przez dany port? Należy podać dokładną kalkulację przewozową co do każdego składnika kosztów transportu wzgl. umotywowanie szczegółowe innych powodów.

6. — W jakiej formie zawiera firma transakcje handlowe z zagranicą? Należy podać umówione miejsce dostawy wzgl. odbioru towarów: a) magazyn własny, b) stacje załadowcze lub odbiorcze, c) stacje graniczne, d) f. o. b., e) c. i. f.

7. — Czy firma przy zawieraniu transakcji wywiera wpływ na obiór drogi przewozu? Należy wyjaśnić, czy firma opracowuje kalkulacje przewozowe, czy też pozostawia sprawę wyboru portu spedytorowi wzgl. swemu kontrahentowi zagranicznemu.

8. — Informacje dodatkowe.

Kwestionariusz ten został rozesłany do izb przemysłowo-handlowych, rzemieślniczych i rolniczych, celem dalszego przekazania firmom, które bezpośrednio lub pośrednio uczestniczą, bądź mogą uczestniczyć w handlu zamorskim. Powyższa ankieta zostanie również przesłana do związków gospodarczych z prośbą o poparcie inicjatywy Komisji wśród firm, zrzeszonych w poszczególnych związkach, ewent. również dla nadesłania opinii ze

strony związków do poszczególnych spraw, poruszonych w ankiecie. Wreszcie kwestionariusz ankiety Komisja będzie usiłowała rozesłać do wszystkich tych osób, których opinie mogą mieć cenną wartość dla kształtowania się naszej polityki w zakresie handlu zamorskiego. Ponieważ nieunikniona jest możliwość pominięcia szeregu wybitnych znawców przedmiotu, Komisja ze szczególną uwagą rozpatrzy wszelkie samorzutnie przez poszczególne osoby nadesłane materiały.

Pytania kwestionariusza obejmują najważniejsze zagadnienia, związane z handlem zamorskim. Sformułowane one zostały w sposób możliwie najbardziej ogólny, przyczem przy opracowaniu kwestionariusza Komisja zupełnie celowo nie ograniczyła odpowiedzi firm do pewnych ściśle określonych lat, pozostawiając w ten sposób firmom swobodę przedstawienia ewolucji ich obrotów handlowych z zagranicą, dając podania obrotów takimi towarami, których eksport lub import został przez daną firmę w ostatnich latach zaniechany; tak ujęta ankieta pozwala również na podanie przewidywań i programów na najbliższą przyszłość i potrzeb, z temi przewidywaniami związanych. Do pytań dołączone zostały wyjaśnienia.

Odpowiedzi poszczególnych firm służyć będą do wewnętrznych prac Komisji i traktowane będą jako tajemnica handlowa.

Należy dodać, że przy opracowywaniu i rozsyłaniu kwestionariusza ankiety, Komisja wychodziła z założenia, że sfery gospodarcze, w rozumieniu ogólnego interesu Państwa, w szczególności portów polskich i żegluga, a wreszcie i przede wszystkim, w rozumieniu własnego interesu, ustosunkują się zyczliwie do inicjatywy Komisji. Stwierdzona wspólność interesów przejawia się w równoczesnych korzyściach, jakie wynikną z możliwie najdalej posuniętego potanienia i usprawnienia transportu przez porty polskie, zarówno dla ogólnych interesów naszego bilansu płatniczego i handlu zagranicznego, jak następnie portów i żegluga, a, wreszcie, poszczególnych firm przemysłowych i handlowych.

Dr. Sz.

PRACA PORTU GDYŃSKIEGO W MAJU 1932 R.¹⁾ — Jak było do przewidzenia — obroty portu gdyńskiego są w r. b. wciąż mniejsze od obrotów r. ub., pomimo że od lutego dźwigają się stale w górę. Po liczbie 301 tys. t w lutym i 319 tys. t w marcu, oraz po skoku na 378 tys. t w kwietniu — w maju obserwowaliśmy dalszy wzrost obrotów do 413 tys. t. Zeszłoroczna jednak liczba majowa — 477 tys. t — była, jak widzimy, dużo wyższa. Jeżeli w przebiegu dalszym kryzysu nie zajdą jakieś nowe nieoczekiwane zmiany, można przypuszczać, że w najbliższych miesiącach liczba 400 tys. t obrotów morskich miesięcznie da się utrzymać. Sąsiedni Gdańsk cierpi naskutek kryzysu w jeszcze większym stopniu niż Gdynia; maj był pierwszym miesiącem, w którym obroty portu gdyńskiego były większe niż obroty Gdańska. I ten objaw, podobnie jak zastój w Gdyni, stanowi bezpośredni skutek kryzysu światowego.

Ruch statków w Gdyni wykazał w maju wzrost nieco większy niż wzrost obrotu towarów. Pozostaje to w związku z coraz to zwiększającą się ilością linii regularnych w porcie, przewożących stosunkowo mniejsze ilości ładunków. Na wejściu w maju zanotowano 322 statki, co stanowi ilość rekordową w zestawieniu z którymkolwiek z miesięcy r. b. oraz r. ub., a więc tem bardziej lat dalszych. Te 322 statki reprezentują pojemność 239.937 nrt. W kwietniu weszły do portu 282 statki o pojemności 216.937 nrt. Na wyjściu odpowiednie liczby wynoszą: w maju — 319 statków o poj. 231.843 nrt, w kwietniu — 270 statków o poj. 215.956 nrt. Bandera szwedzka jest tradycyjnie na pierwszym miejscu, bandera polska zaś — nie mniej tradycyjnie — na drugim. Niemiecka bandera wypierdziła tym razem duńską i jest na trzecim miejscu, spychając swoją rywalkę na miejsce czwarte. Dalej idą Norwegia i Stany Zjednoczone Am. Średni tonaż statku, zawijającego do portu, zmalał znowu: z 781 do 737 nrt. Wzrosła natomiast, i to wydatnie, średnia ilość statków, pracujących jednocześnie w porcie: z 25 do 35. Średni postój statku w porcie wynosił 60,2 godzin.

Obroty towarowe portu, łącznie z małym kabotażem i żeglugą wiślaną, wyniosły w maju 425.659 t wobec 379.142 t

¹⁾ Dane za kwiecień — p. zesz. 20/1932, str. 582.

w kwietniu. Stosunkowo poważny odsetek z tego przypadku w maju na komunikację lokałną — o czym mowa będzie niżej — natomiast obroty w handlu zamorskim wzrosły z 378.419 do 412.574 t. Tę najważniejszą dla portu część obrotów ilustrują tabelki następujące (w tonnach):

Przywóz		Wywóz	
Owoce świeże	936	Ryż wyłuszczoney	989
Owoce suszone	388	Mąka ryżowa	451
Kawa, kakao, her- bata	567	Ziemniaki	1.694
Tytoń	222	Cukier	9.419
Śledzie	109	Bekony	3.533
Zużycie Thomasa	1.000	Wędliny	908
Skóry	357	Jaja	248
Nasiona oleiste	1.472	Sól kuchenna	2.648
Żelastwo (złom)	8.374	Nasiona	183
Wyroby metalowe	203	Drzewo	861
Maszyny, aparaty i części	140	Klepki	237
Samochody i części	120	Węgiel eksportowy	350.936
Celuloza		„ bunkrowy	12.564
Papier	431	Koks	560
Bawełna	2.354	Nawozy azotowe	5.699
Wełna	421	Szyny kolejowe	1.604
Różne	1.218	Cynk	483
		Celuloza	141
		Papier	288
		Różne	745
Razem:	18.383		
		Razem:	34.491

Przywóz w maju zmniejszył się poważnie w stosunku do kwietnia: z 29.476 do 18.383 t. Pozostaje to w związku z minięciem sezonu dla niektórych artykułów importowych (owoce, ziemniaki, śledzie), przedewszystkiem zaś jest to wynikiem przypadkowego braku w maju importu ryżu surowego, który, zresztą, zapewne w r. b. będzie wogóle nieco mniejszy niż w rekordowym r. ub. Owoce świeże, które w kwietniu dały 4.058 t, od początku roku zaś 10.371 t — w maju figurują w ilości 936 t; sezon przywozu jabłek z Kalifornii oraz pomarańcz skończył się, przychodzą jedynie cytryny i nieznaczne ilości bananów. Nowy sezon rozpocznie się dopiero pod koniec roku. Sezon na owoce suszone także już minął, ilość zaś 388 t, przywieziona w maju (śliwki suszone z Kalifornii), jest wynikiem transakcyj raczej przypadkowych. Transport nasion oleistych — 1.472 t, nie pozostaje jeszcze w żadnym stosunku do tego, co port gdyński osiągnie z chwilą ukończenia choćby tegorocznych inwestycji Olejarni Gdyńskiej. Pewne transporty tych surowców zaczynała jednak iść regularnie już teraz — np. transporty kopry. Wśród masowych towarów figuruje w maju jedynie złom (8.374 t) oraz tomasyna (1.000 t). Są to wciąż ilości znikome w porównaniu do tego, co port posiadał jeszcze w r. ub. Zasadniczo jednak można powiedzieć, że surowce te, a także rudy żelazne, fosforyty, piryty — znikły z obrotów portowych prawie całkowicie. Cenna drobnica w niektórych tylko pozycjach rekompensuje import towarów masowych — i w tej jednak dziedzinie (np. w odniesieniu do samochodów, wyrobów metalowych, wyrobów gumowych, wina, olejów etc.) kryzys robi swoje. Naprzód idzie w tej chwili właściwie jedynie import surowców włóknistych, a w pierwszej linii bawełny, której przywieziono w maju 2.354 t, przyczem zapowiedzi na dalsze miesiące są również dobre. Wełna nadchodzi także (421 t w maju). Zaczynają, wreszcie, przychodzić pierwsze partie juty, lnu i konopi.

W wywozie o zwyższe obrotów ogólnych z 348.942 t w kwietniu do 394.191 t w maju zdecydował wzrost eksportu węgla: z 315.315 do 363.500 t, łącznie z węglem bunkrowym. Nie sposób zupełnie orzec, jak ten eksport ułoży się w następnych miesiącach, konjunktura bowiem jest tu wciąż nieustalona, i transakcje są dokonywane prawie wyłącznie na krótkie terminy. Wywóz soli potasowych, zapowiadający się w r. b. na dużą skalę, jeszcze właściwie nie rozpoczął się, w maju zaś nie było go wcale. Dobrze natomiast idzie wywóz nawozów azotowych (siarczanu amonu i saletry wapniowej), której od początku roku wywieziono 18.983 t, a w tem w samym maju 5.699 t. W maju wywieziono nieco (861 t) słułow telegraficznych. Ogółem od początku r. b. wywóz drzewa wykaza

znikome ilości — 1.653 t. Niewątpliwie jednak w dalszych miesiącach drzewo ruszy, gdyż już teraz przychodzą duże partie tarcicy na skład do Gdyni. Eksport bekonów odczuł cokolwiek zakończenie strajku i obniżenie kosztów produkcji w duńskim przemyśle bekonowym. Poziom kwiecień (5.274 t) nie został w maju osiągnięty, liczba jednak 3.533 t jest cokolwiek tylko niższa od średniej miesięcznej. Eksport jaj (248 t) nie rozpoczął się jeszcze właściwie, kryzys zaś w wywozie masła zaciąga się. Sezon ziemniaczany zawiódł: zamiast spodziewanych na wiosnę, b. c-a 30.000 t wysłano przez Gdynię zaledwie 5.463 t, w tem w maju 1.694 t. Nie dopisały ceny. Sezon eksportu cukru jest w r. b. opóźniony, dzięki czemu w maju liczba wywozu jest nawet większa od kwietniowej (9.419 i 4.659 t). Łuszczarnia ryżu nie wysyła w r. b. tych ilości, co dawniej (1.440 t w maju r. b.). Wysył natomiast próbne partie nasion buraczanych (183 t), a za niemi na jesień, t. j. w sezonie, pójdą dalsze. Rzucono na eksport nieco klepek (237 t). Odszedł jeden statek z szynami kolejowymi (1.604 t). Cynku oraz papieru (przeważnie tranzytowego z Finlandii) wysłano w maju cokolwiek mniej (483 i 288 t). Zaczyna się natomiast ponownie pewien ruch w eksporcie konfekcji (79 t), która zdołała przedrzeć się przez mury nowej angielskiej taryfy celnej. Nowym dla Gdyni transportem jest sól kuchenna, idąca przeważnie małymi zagłowcami do Skandynawji. W maju wysłano w ten sposób 2.648 t soli.

Obrót przybrzeżny w maju ożywił się znacznie dzięki uruchomieniu specjalnego przedsiębiorstwa przewozowego, które utrzymuje regularną komunikację statkami pomiędzy Gdynią i Gdańskiem. Dzięki temu najprzeróżniejsze towary, przeważnie o charakterze drobnicowym, są przewożone w obu kierunkach. Wywieziono w ten sposób w maju z Gdyni do Gdańska 347 t (ryż łuszczony, sliwki suszone, tytoń, kakao, blachę, bawełnę etc.), przywieziono zaś z Gdańska do Gdyni 132 t (jutę, wyroby gumowe, wyroby żelazne, warzywa etc.).

Obrót z Wisłą w maju był znaczny dzięki sporym transportom cukru, nadchodzącym na skład do Gdyni berlinkami wiślanymi. Przywieziono, mianowicie, w ten sposób w maju 12.556 t cukru oraz zaledwie 1 tonnę innych towarów. Wywieziono na Wisłę 49 t (ryż wyłuszczoney, śledzie, papier etc.).

Ruch pasażerów ożywił się nieco, choć nieznacznie narazie. Mianowicie 2 statki linii Gdynia—Ameryka przywiozły spore liczby reemigrantów oraz wycieczkowiczów. Ogółem przyjechało w maju przez Gdynię 1.250 podróżnych, wyjechało zaś 252 podróżnych, razem 1.502 osoby wobec 659 w kwietniu.

RYNEK FRACHTOWY. — Sytuacja na rynkach frachtowych nie wykazuje naogół poprawy, gdyż ograniczenia importu w wielu państwach europejskich, połączone z trudnościami walutowymi, ujemnie wpływają na rozwój handlu i na zapotrzebowanie tonnażu. Notowano rekord najniższej od 1914 r. stawki sh 21, płaconej przez frachtujących z portów południowej Australji przy załadunku w lipcu do Anglii i Kontynentu.

Na rynku La Platy zakontraktowano w ub. tygodniu 22 statki o łącznym tonnażu 141.700 t. Notowano ustabilizowanie się stawek, co w sytuacji tak poważnej jest wielkim sukcesem.

Na rynku północno-amerykańskim ruch słabszy, stawki bez zmian. Płacono 7 cent. za 100 lbs przy załadunkach na czerwiec—lipiec z Montreal do Antwerpii lub Rotterdamu. W eksporcie cukru z Kuby tendencja mocna, za stawki średniego typu płacono sh 14 do sh 14/6 do Anglii i Kontynentu, przy załadunkach w lipcu, a sh 13/7—13/7½ na czerwiec.

Na rynku czarnomorskim notowano jeden kontrakt na transport rudy z Poti lub Mikołajowa do portów Kontynentu po sh 9/6 oraz jedno zapotrzebowanie na przewóz małej partji antycytu z portów południowej Rosji do Adriatyku przy załadunku w b. m. Ruch w eksporcie rudy i fosfatów z portów m. Śródziemnego do Anglii i Kontynentu minimalny.

Na rynku Gdynia/Gdańsk w eksporcie węgla trwa dalsze ożywienie, spowodowane zawarciem szeregu kontraktów na transport węgla do Szwecji oraz do Francji. W wywozie węgla notowano m. in. ok. 1.100 t do Trepport na czerwiec po sh 6/3, ok. 2.300 t do Havre lub Dieppe po sh 6/6 na czerwiec, ok. 2.000 t do Bordeaux po sh 7/9, ok. 3.200 t do Bayonne po frs. 35.

POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W MARCU 1932 R. w ważniejszych miastach przedstawiał się w sposób następujący (w tys. jednostek, wzgl. zł):

Nazwa miejscowości	Listy zwykle i polecane	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia pocztowe	Przekazy poczt. i telegr. (wplac. wzgl. wypłac. na kwotę)	Wpłaty wzgl. wypł. P. K. O. (na kwotę)	Czasopisma	Telegramy	Rozmowy telef. między-miastowe i z zagranicą
N a d a n o w u r z ę d a c h										
Warszawa	15.509.1	23.8	143.4	44.4	20.3	12.882.5	33.639.2	3.871.1	49.1	143.3
Łódź	1.748.4	3.3	43.3	11.1	51.4	3.311.3	16.767.0	326.2	13.3	44.7
Lwów	3.300.7	4.4	40.2	12.9	10.3	3.784.1	9.860.1	1.654.9	16.6	32.1
Poznań	10.247.1	1.8	33.7	19.3	2.3	3.334.9	11.556.1	1.833.6	13.1	36.6
Kraków	2.502.5	4.4	47.0	10.9	8.8	3.244.3	12.754.4	1.892.8	11.2	42.6
Wilno	1.015.8	2.1	10.0	3.8	3.2	1.468.9	3.620.6	635.6	7.1	9.0
Katowice	1.243.8	1.4	17.2	6.7	5.0	1.977.1	5.475.7	547.0	8.8	66.3
Bydgoszcz	1.445.1	0.8	10.9	3.6	1.3	1.498.0	4.876.8	594.1	4.5	17.8
Białystok	591.8	0.8	3.9	0.4	1.4	807.5	2.627.1	32.3	2.2	9.3
Gdynia	420.7	0.1	2.7	0.3	0.1	703.1	3.676.3	5.2	3.7	16.1
N a d e s z ł o d o u r z ę d ó w										
Warszawa	10.512.5	15.3	48.7	7.0	11.4	13.319.9	4.405.8	322.3	69.7	155.3
Łódź	1.630.2	2.3	24.5	4.4	8.1	6.385.8	1.231.3	198.6	14.3	40.9
Lwów	3.944.9	10.5	37.4	5.7	3.8	5.163.6	3.753.0	185.6	16.6	33.7
Poznań	2.418.1	1.1	22.4	9.8	1.1	3.149.8	1.609.2	130.4	12.5	42.3
Kraków	2.855.6	0.4	29.9	4.8	4.3	3.417.4	2.488.9	74.9	10.7	47.2
Wilno	793.3	5.6	10.9	3.4	1.5	2.208.0	864.1	62.8	4.7	11.2
Katowice	1.526.4	1.0	14.4	3.7	3.0	1.370.8	641.8	114.3	7.6	55.3
Bydgoszcz	719.2	1.1	13.6	3.9	0.7	1.237.8	960.3	361.7	3.6	16.7
Białystok	615.1	1.8	4.4	1.5	0.9	737.9	269.2	72.3	2.3	10.0
Gdynia	318.6	0.1	5.4	1.2	0.4	429.8	277.7	68.0	3.2	20.8

Rozmów telefonicznych miejscowych przeprowadzono: w Warszawie 26.084.952, w Łodzi 5.399.668, we Lwowie 4.890.901, w Krakowie 3.381.159, w Wilnie 1.890.610, w Poznaniu 1.298.668, w Katowicach 1.180.045, w Bielsku 854.326, w Białymstoku 732.000, w Kielcach 727.159, w Toruniu 721.900, w Bydgoszczy 719.822.

WPLYWY I ROZCHODY PRZEDS. „POLSKA POCZTA, TELEGRAF, TELEFON I RADJOTELEGRAF” W MARCU 1932 R. przedstawiały się, jak następuje (w zł):

	Wpływy	Rozchody
Dyrekcje Poczt i Telegrafów	4.693.24	382.667.01
Urzędy poczt., telegr. i telef.	21.534.593.48	13.449.630.55

Radjotelegraf	367.676.59	145.354.90
Główny Skład Materiałów Poczt.	44.09	4.183.74
Główny Skład Materiałów Telegr. i Tel.	6.46	4.454.25
Izba Kontroli Rachunkowej P. i T.	121.49	83.490.83
Emerytury	303.253.82	14.520.57

Razem: 22.210.389.17 14.084.301.85

Nadwyżka wpływów nad rozchodami z Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf, Telefon i Radiotelegraf” w marcu 1932 r. wynosiła zł 8.126.087.32. Niezależnie od tego dochody i wydatki Zarządu, wykonywanego przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów, stanowiły zł 870.26 w dochodach i zł 180.328.80 w wydatkach.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Określenie instytucji, powołanych do pełnienia nadzoru nad przymusowym zarządem gospodarstw rolnych — rozp. Ministra Sprawiedl. w porozumieniu z Ministrami: Spr. Wewn., Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 7/V 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 50, poz. 464).

Zmiana w ordynacji pocztowej — rozp. Ministra Poczt i Tel. z dn. 1/VI 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 50, poz. 467).

Zgłaszanie się i rejestracja osób, korzystających z uprawnień art. 310 prawa górniczego — rozp. Ministra Przem. i Handlu z dn. 7/V 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 50, poz. 468).

Zgłaszanie się i rejestracja osób, korzystających z uprawnień art. 309 prawa górniczego — rozp. Ministra Przem. i Handlu z dn. 10/VI 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 50, poz. 470).

Wykonanie ustawy z dn. 22/X 1932 r. o opodatkowaniu wina i miodu syconego — rozp. Ministra Skarbu z dn. 24/V 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 50, poz. 471).

Komisje, przewidziane w ustawie z dn. 12/III 1932 r. o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne — rozp. Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 6/VI 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 50, poz. 472).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

28 czerwca:

— „Światło”, Przemysł Graficzny w Bielsku, S. A. — o g. 17 w lokalu S-ki w Bielsku, Piłsudskiego 21.

30 czerwca:

— „Zamkowe Zakłady Przemysłowe”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Cieszynie (browar).

2 lipca:

— „Podkarpackie T-wo Elektryczne”, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki we Lwowie, Fredry 9.

5 lipca:

— „Spółka Pedagogiczna”, S. A. — o g. 19 w lok. „Pod Strzechą” w Poznaniu, pl. Wolności.

— **T-wo Ubezpieczeń „Piast”, S. A.** — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Moniuszki 10.

— **T-wo Wyrobów Wełnianych „M. A. Wiener”, S. A.** — o g. 10 w lok. S-ki w Łodzi, Cegielniana 66.

8 lipca:

— **„Nasza Księgarnia” Związku Nauczycielstwa Polsk. w W-wie, S. A.** — o g. 10 w lok. Związku w W-wie, Marszałkowska 123.

— **Jeneralna Kompanja Przemysłu Przędz. T. Anonim. Zakł. Allart, Rousseau i S-ka, S. A.** — o g. 15 w siedzibie S-ki w Roubaix, Grande Rue 152.

9 lipca:

— **„Gnaszyńskie Zakłady Ceramiczne”, S. A.** — o g. 17 w lok. S-ki w Gnaszynie pod Częstochową.

— **„S. A. Gnaszyńskiej Manufaktury”** — o g. 15 w lok. S-ki w Gnaszynie pod Częstochową.

— **S. A. Fabryki Cukru i Rafinerji „Michałów”** — o g. 18½ w lok. S-ki w Warszawie, Trębacka 15.

— **S. A. Cukrowni i Rafinerji „Wieluń”** — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.

— **S. A. Fabryki Cukru i Rafinerji „Józefów”** — o g. 17½ w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.

— **„Cukrownia Młynów”, S. A.** — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.

— **„Lloyd Bydgoski” S. A.** — o g. 16 w lok. S-ki w Bydgoszczu, Grodzka 17.

— **„Żegluga Polska”, S. A.** — o godz. 12 w Krakowie, Rynek Główny 19.

12 lipca:

— **T-wo Robót Kolejowych i Budowlanych „Tor”** — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Wiejska 21.

— **„Krajowe T-wo Meljoracyjne”, S. A.** — o g. 19 w lok. S-ki w W-wie, Kopernika 30.

14 lipca:

— **„Cukrownia Mała-Wieś”, S. A.** — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 4.

— **„Cukrownia Chełmica”, S. A.** — o godz. 18 w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 4.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

UMARZANIE KAR ZA ZWŁOKĘ. — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 2/VI 1932 r. L. D. V 22465/1/32 na podstawie art. 1 i 5 ustawy z dn. 10/III 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych upoważniło prezesów izb skarbowych (Naczelnika Wydziału Skarbowego) do umarzania kar za zwłokę, przypadających od zaległości w podatkach, wymienionych w art. 1 p. 1 lit. a wymienionej ustawy.

Powyższa ulga udzielana będzie — na indywidualne należycie uzasadnione podania zainteresowanych płatników — w wyjątkowych wypadkach, gdyby uiszczenie kar za zwłokę mogło narazić egzystencję gospodarza płatnika.

SPRAWA ULG W SPŁACIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH U ROLNIKÓW. — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 31/V r. b. L. D. V 14549/1/32 wyjaśniło, że narówni z zaległościami, o których mowa w ustępie 1 §§ 2 i 3 rozp. Ministra Skarbu z dn. 15/III r. b. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych rolników, należy traktować zaległości rolników z tytułu państwowego podatku dochodowego za rok podatkowy 1930 i lata poprzednie, które wobec dokonania przez władze skarbowe w terminie spóźnionym wymiarów, nie stanowiły jeszcze w dn. 30/IX 1931 r. zaległości.

Równocześnie Min. Skarbu wyjaśniło, że postanowienia wymienionego rozporządzenia stosują się również i do zaległości w podatku od darowizn, z tem jednak zastrzeżeniem, że o ile powstałe przed dn. 1/X 1931 r. zaległości w tym podatku zostały w drodze udzielenia indywidualnej ulgi rozterminowane, to raty, przypadające do zapłaty po dn. 30/IX 1931 r., nie podpadają pod kategorię zaległości, odroczonej na podstawie § 2 cyt. rozporządzenia i są wymagalne.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 13 do 18 czerwca 1932 r.

— Dla walut panowała w okresie sprawozdawczym nadal tendencja słabsza, przy czem różnice kursowe w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego są znacznie większe niż w ostatnich tygodniach. Niżej cenione były: funty szterlingów, franki francuskie i szwajcarskie, belgi, liry włoskie, floreny holenderskie, guldeny gdańskie, korony szwedzkie oraz od dłuższego czasu nienotowane leje rumuńskie. Zwyżkę kursu wykazują, jak i w okresie poprzednim, jedynie dolary, bez zmiany zaś pozostał kurs koron czeskosłowackich.

Zainteresowanie dolarami gotówkowymi było w okresie sprawozdawczym nieco większe, i w związku ze wzrostem zapotrzebowania kurs dolara na rynku prywatnym podniósł się dość znacznie — do zł 8'90½ za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania walut utrzymywała się w okresie sprawozdawczym, jak i w okresie poprzednim na dość wysokim poziomie.

	Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs w dn. 18 VI
		w zł	
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8'92	8'905
„funty szterlingi” telegr.	\$ 1	8'925	8'91
Funty szterlingi	£ 1	32'80	32'45
Franki francuskie	100 fr.	35'11½	35'03
Franki szwajcarskie	100 fr.	174'25	173'90
Belgi	100 blg.	124'42	124'20
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26'41	26'40
Liry włoskie	100 lir.	45'75	45'65
Floreny holenderskie	100 fl.	361'35	360'65
Guldeny gdańskie	100 guld.	174'70	174'40
Korony szwedzkie	100 kr.	169'25	168'25
Leje rumuńskie	100 le	5'32	5'32

Poprawa tendencji na giełdach zachodnio-europejskich oraz nowojorskiej w okresie sprawozdawczym nie wywarła poważniejszego wpływu na giełdę warszawską; dział papierów lokacyjnych państwowych nie był zbyt ożywiony, kursy zaś naogół niewiele odbiegają od ostatnich notowań. Zwyżkowały 5% Pożyczka Konwersyjna o 1'25%, 6% Pożyczka Dolarowa o 0'5%, 7% Pożyczka Stabilizacyjna o 0'75% oraz 4% Pożyczka Inwestycyjna serje — o zł 500 (w porównaniu z ostatnimi notowaniami z końca maja). Bez zmiany pozostał kurs 4% Pożyczki Dolarowej oraz listów i obligacji banków państwowych, niżej zaś cenione były: 3% Pożyczka Budowlana o zł 0'50, 4% Pożyczka Inwestycyjna sztuki o zł 0'15 oraz 10% Pożyczka Kolejowa o 2'5%.

Dział listów zastawnych nie cieszył się w okresie sprawozdawczym większym zainteresowaniem, i obroty, szczególnie listami prowincjonalnymi, nie były zbyt wielkie. Kursy kształtowały się dość niejednolicie, wykazując w poszczególnych wypadkach znaczne odchylenia. Podczas gdy 8% L. Z. T-wa Kredytowego m. Warszawy, także listy Piotrkowa oraz 4½% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemińskiego utrzymały się na dotychczasowym mniej więcej poziomie, 4% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemińskiego straciły 2'75%, 8% L. Z. T-wa Kredytowego m. Częstochowy 4'5%, 10% zaś L. Z. T-wa Kredytowego m. Siedlec 5% (te ostatnie w porównaniu z ostatnimi notowaniami z połowy maja). Jednocześnie 5% L. Z. T-wa Kredytowego m. Warszawy zwyżkowały o 3%, a 8% L. Z. T-wa Kredytowego m. Łodzi o 5%. Listami zastawnymi w walucie obecnej nie obracano.

Nieliczne tranzakcje w dziale obligacyj zawierano 8% Obligacjami Polskiego Banku Komunalnego III em. — po kursie dotychczasowym, z pośród zaś obligacji komunalnych zanotowano VI 6% Obligacje Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r., której kurs w porównaniu z ostatnimi notowaniami z połowy kwietnia obniżył się o 8'25%.

		Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Kurs w dn. 18/VI
3%	Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	35.75	33.75	—
4%	" Dolarowa	\$ 5	47.75	47.25	47.25
4%	" Inwestycyjna	zł w zł. 100	88.70	88.60	—
4%	" " serje	zł w zł. 100	97.00	94.50	—
w % nominalu					
5%	" Konwersyjna	zł	35.25	33.00	35.25
5%	" Konwers. Kol.	zł	—	—	—34.25
6%	" Dolarowa	\$	50.00	50.00	—
7%	" Stabilizacyjna ¹⁾	\$	45.13	42.25	45.13
10%	Pożyczka Kolejowa	fr. w zł.	101.00	97.50	97.50
7%	L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8%	" " " "	zł w zł. 1927	94.00	94.00	94.00
7%	" Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8%	" " " "	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
7%	Obl. Kom. " " "	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8%	" " " "	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
8%	" Bud. " " "	zł w zł. 1927	93.00	93.00	—
8%	Obl. Polskiego Banku Komunalnego III em.	zł w zł. 1924	93.00	93.00	—
4%	L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł	25.25	25.25	25.25
4%	" " " " "	zł	33.00	32.25	—
5%	L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	zł	45.00	44.00	45.00
8%	" " " " "	zł	55.00 ²⁾	50.00	53.50
-52.75					
-53.25					
-54.50 ²⁾					
-54.25 ²⁾					
8%	L. Z. T-wa Kred. Ziems. Częstoch.	zł	49.50	49.50	—
8%	" " " " " Łódź	zł	52.25	51.25	—
8%	" " " " " Piotrkowa	zł	50.00	49.00	—
10%	" " " " " Siedlec	zł	47.75	45.00	—
VI 6%	Obl. Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	zł	28.00	28.00	—

Londyn		Zurych		Paryż		Mediolan	
7% stabilizac.	1927	54.08—51.08	53.95—51.95	58.82—51.82	—	—	—
		- 52.08	- 52.95	- 57.82			
7% stabilizac.	1927	42.00—39.00	45.00—43.00	—	—	—	—
7% stabilizac.	1927	54.53—44.68	58.05—50.17	57.30—50.62	—	—	—
7% włoska	1924	94.00 92.00-92.00	88.40-87.70-88.20	88.65-88.00-88.60	—	—	—
		(820)	(113)	(645)			

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 31 MAJA 1932 R. — Obroty walutowe Banku Polskiego (eliminując z nich dopływ i odpływ dewiz z tytułu specjalnych pożyczek i kredytów) nie wykazują w r. b. zbyt silnych wahań. W skupie walut i dewiz, który waha się przeważnie około zł 75 — 85 miljn., w ostatnich miesiącach, a zwłaszcza w maju, poważny udział miał skup banknotów dolarowych — w związku z wzmoczoną ich podażą; w maju skupiono tych banknotów na przeszło zł 25 miljn., przyczem Bank stosował politykę wymiany ich na złote. Sprzedaż od marca wykazuje tendencję zniżkową — tak że w maju, niezależnie od znacznego skurczenia się salda dodatniego bilansu handlowego, deficyt walutowy uległ lekkiej obniżce. Zaznaczyć należy, że wspomniany spadek sprzedaży dewiz szedł prawie równoległe ze zmniejszeniem się zapotrzebowania urzędów — głównie na cele obsługi pożyczek zagranicznych; sprzedaż bankom i klientom prywatnym utrzymuje się mniej więcej na jednakowym poziomie. W stosunku do maja r. ub. obroty walutowe w maju r. b. były o blisko 1/3 mniejsze; ponieważ jednocześnie sprzedaż skurczyła się słabiej niż skup — pogłębił się nieco w r. b. w stosunku do r. ub. deficyt bilansu walutowego Banku.

Powzwyższy deficyt spowodował skurczenie się rezerw walutowych Banku, zresztą bardzo niewielkie, gdyż w I dekadzie nastąpiła częściowa wymiana złota na dewizy (za ok. zł 30 miljn.); co prawda, w II dekadzie w związku ze wspomnianą wymianą dolarów gotówkowych na złoto, zapas złota zwiększył się kosztem zapasu walutowego o ok. zł 10 1/2 miljn. — w ostatecznym jednak rezultacie rezerwy walutowe wykazały w maju zniżkę tylko z zł 158.1 miljn. do zł 155.6 miljn. Część tych rezerw, wchodząca w skład pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, skurczyła się z zł 40.8 miljn. do zł 38.4 miljn., część zaś, niezaliczona do pokrycia, zmniejszyła się zaledwie z zł 117.3 miljn. do zł 117.2 miljn. W ostatniej dekadzie maja spadek rezerw walutowych wyniósł zł 18.4 miljn., przyczem rezerwy, przyjęte do pokrycia, zmniejszyły się o zł 16.8 miljn., niezaliczone zaś — o zł 1.6 miljn.

Zmiany w stanie rezerw złoto-walutowych, zobowiązanych pokrycie obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, w ciągu maja ilustruje poniższe zestawienie (w tys. zł):

	30/IV	20/V	31/V
Złoto	574.314	554.857	554.902
Waluty i dewizy netto . . .	40.838	55.261	38.448
Razem:	615.152	610.118	593.350

W stosunku do sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań powyższe pokrycie złoto-walutowe stanowiło w dn. 31/V 45.97%, gdy w dn. 20/V 48.84% i w dn. 30/IV 48.18% (statutowe minimum 4%). Pokrycie samem złotem wynosiło: w dn. 31/V 43.90%, w dn. 20/V 44.24%, w dn. 30/IV 44.98% (statutowe minimum 30%). Przed rokiem, t. j. dn. 31/V 1931 r., pokrycie złotem wynosiło tylko 39.72%, lecz pokrycie złoto-walutowe stanowiło blisko o 1/3 więcej niż obecnie, bo 57.67%.

Stosunkowo silniejszy spadek w III dekadzie maja procentu pokrycia niż sumy pokrycia (rezerw złoto-walutowych) tłumaczy się jednoczesną zwężką sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, mianowicie z zł 1.249.1 miljn. do zł 1.264.0 miljn. Właściwie wzrósł tylko (jak zwykle na ultimo miesiąca) jeden składnik tej sumy — obieg biletów bankowych — z zł 1.050.3 miljn. do zł 1.102.9 miljn., podczas gdy drugi składnik — natychmiast płatne zobowiązania — wykazał zniżkę o zł 37.8 miljn.

Spadek zobowiązań dotyczył głównie lokat żywych, które obniżyły się z zł 168.7 miljn. do zł 141.8 miljn., osiągając po-

ZŁOTY ZAGRANICA

1932	Gdańsk ¹⁾	Berlin ¹⁾	Wiedeń ¹⁾	Paryż ¹⁾	Zurych ¹⁾
13/VI	57.20—57.32	47.15—47.35	79.46—79.94	—	57.35
14/ "	57.23—57.34	" "	" "	—	57.40
15/ "	57.33—57.45	" "	79.41—79.89	285.00	57.50
16/ "	57.30—57.42	" "	" "	285.50	57.35
17/ "	57.39—57.51	47.10—47.30	" "	—	57.40
18/ "	57.31—57.43	" "	—	—	57.35
1932	Londyn ²⁾	Praga ¹⁾	New York ¹⁾	Amsterdam ¹⁾	
13/VI	32.87	377.875—379.875	—	—	
14/ "	"	377.375—379.375	—	—	
15/ "	32.75	377.625—379.625	—	—	
16/ "	32.50	" "	—	—	
17/ "	"	377.50—379.50	—	—	
18/ "	32.25	377.375—379.375	—	—	

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH³⁾

	30/V—4/VI	6—11/VI	13—18/VI
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)			
New -York			
6% dolarowa	50—45—49 ^{5/8} (28.000)	46 ^{3/4} —46—46 (6.000)	49—47 ^{1/2} —47 ^{1/4} (4.000)
8% Dillon. 1925	46 ^{3/4} —43 ^{1/2} —46 (52.000)	46 ^{3/4} —46 ^{1/2} —47 (97.000)	47—45 ^{1/2} —46 (132.000)
7% stabilizac. 1927	45—39 ^{1/2} —45 (198.000)	44 ^{1/2} —42 ^{1/2} —42 ^{1/2} (101.000)	44 ^{1/2} —42—44 ^{1/2} (108.000)
7% Warszawy 1928	32 ^{1/2} —24 ^{5/8} —32 ^{1/2} (93.000)	32—30—30 (31.000)	32—30—32 (43.000)
7% śląska 1928	30 ^{1/2} —25 ^{1/8} —30 ^{1/2} (161.000)	30 ^{1/2} —28—28 (52.000)	31 ^{1/2} —28 ^{1/2} —31 (57.000)

¹⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

²⁾ Dotyczy odcinków po 100.

³⁾ Kursy — w % ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (we Włoszech — w tys. lir.).

ziom znacznie wyższy niż na ultimo kwietnia r. b. (zł 106·2 miljn.), lecz niższy niż przed rokiem (dn. 31/V zł 184·2 miljn.).

Odpływ lokat z rachunków żyrowych, normalny w końcu miesiąca, nastąpił w III dekadzie maja r. b. zarówno z rachunków kas państwowych (z zł 5·3 miljn. do zł 2·1 miljn.), jak i z pozostałych rachunków (z zł 163·4 miljn. do zł 139·7 miljn.). Lokaty kas państwowych zeszyły do poziomu niższego niż przed miesiącem (dn. 30/IV r. b. zł 6·8 miljn.), a zwłaszcza niż przed rokiem (dn. 31/V 1931 r. zł 29·4 miljn.), lokaty zaś na rachunkach prywatnych osiągnęły poziom wyższy niż przed miesiącem (zł 99·4 miljn.), lecz niższy niż przed rokiem (zł 154·8 miljn.).

Wzrost obiegu banknotów w ostatniej dekadzie maja o zł 52·6 miljn., t. j. o ok. 5%, do poziomu niższego niż w końcu ub. miesiąca (zł 1.147·5 miljn.) i bardzo poważnie niższego niż w tym samym czasie w r. ub. (zł 1.222·4 miljn.) — stanowi przedewszystkiem odpowiednik odpływu lokat żyrowych, poza tem wiąże się ze wzrostem kredytów Banku.

Kredyty dyskontowe wykorzystane (suma weksli krajowych w portfelu) podniosły się w III dekadzie maja o zł 22·6 miljn., pożyczki zaś zastawowe zwiększyły się o zł 2·5 miljn. W ciągu całego miesiąca maja nastąpił wzrost kredytów dyskontowych o zł 4·5 miljn., a pożyczek zastawowych o zł 0·4 miljn. Znacznie silniejszy wzrost kredytów wykazuje okres roczny od końca maja 1931 r. do końca maja 1932 r.: kredyty dyskontowe wzrosły w tym czasie o zł 96·3 miljn., zastawowe zaś o zł 40·7 miljn. Portfel weksli zagranicznych (pochodzących głównie z eksportu stanowiących główną część rezerw walutowych, niezaliczonych do pokrycia) zmniejszył się w III dekadzie maja o zł 0·9 miljn., a w ciągu miesiąca o zł 6·9 miljn.

Z innych pozycji bankowego pokrycia obiegu — zapas monet srebrnych i bilonu, przejętych przez Bank na własność, wykazał w III dekadzie maja lekką niżkę o zł 0·3 miljn., zapas papierów procentowych własnych minimalnie wzrósł (o zł 0·1 miljn.), dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał bez zmian w wysokości zł 50 miljn.

Całe bankowe pokrycie obiegu wynosiło (w tys. zł):

	30/IV	20/V	31/V
Weksle	632.897	614.971	637.530
Weksle zagraniczne	97.607	91.640	90.706
Polskie monety srebrne i bilon	50.938	50.970	50.693
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	117.034	114.899	117.385
Papiery proc. własne	13.219	13.390	13.479
Dług Skarbu Państwa	50.000	50.000	50.000
Razem: 961.745	935.870	959.793	

Obieg pieniędzy skarbowych wykazał w III dekadzie maja dość znaczny wzrost, lecz procentowo mniejszy niż obieg biletów Banku. Obieg podniósł się, mianowicie, o zł 10·2 miljn. (ok. 4%) do zł 257·3 miljn. Na sumę tę składa się: 1) obieg biletów państwowych (5-złotowych — podlegających już tylko wymianie) w wys. zł 1·3 miljn. (w dn. 20/V zł 1·3 miljn.), 2) obieg monet srebrnych (5-, 2- i 1-złotowych) w wys. zł 179·7 miljn. (w dn. 20/V zł 172·2 miljn.), 3) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys. zł 76·3 miljn. (w dn. 20/V zł 73·6 miljn.). W ciągu miesiąca maja obieg bilonowy skurczył się o zł 11·5 miljn., lecz w ciągu roku (31/V 1931 — 31/V 1932) wzrósł o zł 20·6 miljn.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

NOWA POLITYKA HANDLOWA WIELKIEJ BRYTANJI

NOWA polityka handlowa Wielkiej Brytanji, za-inaugurowana z końcem listopada 1931 r., ma już swoją historję. W chwili obecnej bowiem zamyka się pierwszy okres tej nowej polityki, okres, w czasie którego rzucono fundamenty prawne dla szeroko pomyślanej ochrony celnej oraz wprowadzono szereg cel, stanowiących już teraz system protekcyjny na wielką skalę, a nie, jak dotychczas, zbiór wyjątków na marginesie tradycyjnej polityki wolnohandlowej.

Wspomniane powyżej nowowprowadzone cła nie dotyczą importu z krajów Imperjum brytyjskiego. O tem, jak się ukształtują wzajemne stosunki metropolji i dominjów w dziedzinie obrotów towarowych, zdecydować ma lipcowa konferencja imperjalna w Ottawie. Ona też rozpocznie z kolei drugi okres protekcyjnej polityki angielskiej, którego zadaniem będzie zbudowanie imperjalnego systemu preferencyjnego, mającego stworzyć z Imperjum bardziej zwartą i mniej więcej samowystarczalną całość ekonomiczną. Trudno, oczywiście, przewidzieć w tej chwili, w jakich konkretnych formach ustali się ten nowy porządek polityczno-handlowy, tem niemniej ewolucja w tym właśnie kierunku wydaje się być czemś nieuniknionem i logiczną konsekwencją ostatnich posunięć Rządu brytyjskiego.

Nie potrzeba wyjaśniać, jak wielka jest doniosłość zmian już dokonanych, a tembardziej zmian, jakie się zapowiadają. Odwrót Wielkiej Brytanji od zasady wolnego handlu i prawdopodobna koordynacja tego faktu z polityką handlową poszczególnych dominjów — nawet w razie częściowej realizacji maksymalnego programu w tym względzie — zapowiadają daleko idące przeobrażenie w systemie gospodarki światowej.

Z tego też względu hist'ria, jakkolwiek bardzo jeszcze krótka, angielskiego kursu protekcyjnego zasługuje na systematyczny opis. Ponadto istnieje wzgląd dalszy: ostatnie zmiany w taryfie brytyjskiej stanowią przeciwieństwo realny punkt wyjścia dla prac i decyzji konferencji w Ottawie.

Jak już wspomniano, z końcem listopada 1931 r. Wielka Brytanja weszła na drogę protekcyjnego celnego. Nie znaczy to wszakże, aby przedtem nie stosowała cel przywozowych. Przeciwnie, wprowadziła ich cały szereg, posiadały one jednak bądź charakter czysto fiskalny, bądź też były wprowadzone celami ochronnymi, ale z odpowiednio ograniczonym zasięgiem w nomenklaturze, wskutek czego ich łączne znaczenie było stosunkowo niewielkie i pozwalało, pomimo wszystko, mówić o wolnohandlowym regimie Wielkiej Brytanji. O'co poniżej wykaz zasadniczych cel, jakie zostały wprowadzone przed inauguracją kursu protekcyjnego. Tworzą one zbiór bardzo różnorodny, zarówno jeśli chodzi o terminy obowiązywania, jak i o przedmioty, cłami objęte, oraz motywy ustanowienia tychże cel.

1. — Najdawniejszymi cłami są cła fiskalne typu przedwojennego („Budget Duties”), dotyczące takich artykułów, jak: alkohol wszelkiego rodzaju, tytoń, cukier, kawa, kakao etc. Zostały one ustanowione wyłącznie dla celów skarbowych i prawie wszystkie w formie cel specyficznych, t. j. nie w stawkach procentowych, ale w liczbach absolutnych. Wysokość tego obciążenia przekracza w niektórych wypadkach 100% wartości towaru.

2. — T. zw. cła Mac Kenna („Mac Kenna Duties”) wprowadzone zostały w 1915 r. z różnych względów, związanych przeważnie z toczącą się wówczas wojną.

Objęły one pojazdy mechaniczne, motocykle i ich części, opony samochodowe, instrumenty muzyczne, zegary i zegarki — wszystko to w wysokości $33\frac{1}{3}\%$ ad valorem, z wyjątkiem cła na filmy kinematograficzne, ustanowionego w stawce specyficznej. Cła Mac Kenna, skasowane w 1924 r., zostały w 1925 r. przywrócone, a w 1926 r. nieco rozszerzone. W zasadzie posiadają one charakter fiskalny, tem niemniej w praktyce nabrały one cech zdecydowanie protekcyjnistycznych.

3. — Cło na jedwab („Silk Duties”), łącznie z opłatą akcyzową, zostało wprowadzone dla celów fiskalnych w 1925 r. jako na artykuł zbytku. Stosuje się ono do jedwabiu sztucznego i naturalnego i do wyrobów jedwabnych w rozmaitych stawkach, specyficznych i ad valorem, dochodzących do wysokości $33\frac{1}{3}\%$ i wyżej.

4. — Cło na oleje mineralne („Customs Duty on Hydrocarbon Oils”), wprowadzone w 1928 r., posiada również w zasadzie charakter fiskalny, jakkolwiek dało pośrednio efekt protekcyjnistyczny w innej dziedzinie życia gospodarczego.

5. — W przeciwieństwie do wszystkich powyżej przedstawionych ceł — wyraźnie protekcyjnistyczny, już w motywach ustawodawcy, charakter posiadają t. zw. cła dla ochrony przemysłów kluczowych („Key Industries Duties”), wprowadzone w 1921 r., początkowo na lat 5. Celem ich było zabezpieczenie wytwórczości krajowej niektórych produktów, uznanych za niezbędne tak z punktu widzenia bezpieczeństwa kraju podczas wojny, jak i z punktu widzenia ich podstawowego znaczenia dla przemysłu. Cła powyższe, przedłużone w 1926 r. aż do 1936 r., obejmują instrumenty optyczne i naukowe, instrumenty pomiarowe, manometry, magneto, węgle do lamp łukowych, szkło laboratoryjne i niektóre artykuły porcelanowe, wreszcie szereg produktów chemicznych, i wynoszą przeważnie $33\frac{1}{3}\%$ ad valorem, z wyjątkiem cła na szkła optyczne, które, począwszy od 1926 r., opłacają wyższą stawkę 50% ad valorem.

6. — Ochronne cła przemysłowe („Safeguarding of Industry Duties”) wprowadzone zostały początkowo na podstawie „Safeguarding of Industries Act 1921”, a następnie na podstawie ustaw skarbowych w myśl „White Paper” (Safeguarding of Industries: Procedure and Enquires), wydanej w 1925 r., która przewiduje iż w pewnych okolicznościach mogą być nałożone cła w wypadkach specjalnie ostrej konkurencji obcej w tej czy innej dziedzinie produkcji przemysłowej. Na podstawie „Safeguarding of Industries Act” oraz na podstawie procedury, ustalonej w „White Paper”, wprowadzono na okres pięcioletni szereg ceł w różnej wysokości aż do $33\frac{1}{3}\%$ ad valorem. Wszystkie te cła wygasły już jednak, tak iż z tej grupy pozostało jedynie w mocy cło na naczynia ze szkła przezręczystego w wysokości sh 28 od cwt, które obowiązywało do dn. 18/IV 1932 r., dalej cło na guziki w wysokości $33\frac{1}{3}\%$ ad valorem, obowiązujące do dn. 27/IV 1933 r., oraz cło na emaljowane naczynia domowe w wysokości 25% ad valorem, obowiązujące do dn. 12/VI 1933 r.

Na zakończenie wspomnieć należy na tem miejscu o specjalnej opiece, jaką otoczona została krajowa produkcja barwników. Import ich dopuszczany był początkowo za specjalnymi pozwoleniami, poczem został całkowicie zabroniony: moc obowiązującą odnośnej ustawy „Dyestuffs (Import) Regulation Act 1920”

przedłuża się systematycznie, ostatnio do końca 1932 r. Zakaz przywozu barwników jest jedynym zastosowaniem reglamentacji o charakterze protekcyjnistycznym. Pozostałe zakazy przywozu, których jest szereg, posiadają już inny charakter, np. charakter przepisów sanitarnych w stosunku do przywozu niektórych produktów hodowlanych. Istniejące w Anglii zakazy przywozu oparte są na ustawach celnych, zawartych w t. zw. „Customs Consolidation Act 1876” oraz w późniejszych ustawach.

Jak widać z powyższego, wolnohandlowość Wielkiej Brytanji miała swoje „wyjątki”, nie odgrywały one wszakże większej roli. To też dopiero od słynnej „Abnormal Importations (Customs Duties) Act” w listopadzie 1931 r., rozpoczyna się nowa polityka handlowa.

Punktem wyjścia dla zasadniczej zmiany w tym względzie (nastroje protekcyjnistyczne narastały konsekwentnie w ciągu całego okresu powojennego) były ostatnie wybory parlamentarne i zdecydowane zwycięstwo konserwatystów, wszystko to, oczywiście, na tle coraz cięższego położenia gospodarczego, konkretnie biorąc — na tle załamania się funta i katastrofalnego rekordu liczb bezrobocia, które w tym okresie czasu osiągnęło liczbę 2,615.115 osób, t. j. o 328.655 więcej niż przed rokiem. Podobna sytuacja domagała się, wobec coraz groźniej chwiejącej się równowagi walutowej i budżetowej i coraz większego socjalnego niebezpieczeństwa bezrobocia, zasadniczych przedsięwzięć i to przedsięwzięć nowych, z którymi złączyłyby się nadzieje coraz poważniej zatroskanych obywateli. To też geneza polityki protekcyjnej Wielkiej Brytanji tkwi zarówno w zrozumieniu obiektywnego znaczenia, jakie ochrona celna przedstawiać może (są i opinie przeciwnie) przy ratowaniu angielskiego gospodarstwa narodowego, jak też i w tym czynniku psychologiczno-politycznej natury, który chwycić się każe środków nowych z chwilą, kiedy szeroka opinia zwątpiła ostatecznie w skuteczność metod, dotychczas stosowanych.

Wobec zwycięstwa narodowego bloku wyborczego i zdobycia przez konserwatystów bezwzględnej większości — wprowadzenie ceł ochronnych stało się rzeczą pewną. W związku z powyższem odrazu sygnalizować poczęto zewsząd gwałtowne zwiększanie się przywozu do Anglii, wywołane chęcią dostawców i importerów brytyjskich do przywiezienia możliwie wielkich ilości towarów przed zastosowaniem ceł. Tendencja ta pokrzyżowała nieco pierwotne plany Rządu. W konsekwencji Parlament zmuszony był uchwalić w dn. 20/XI 1931 r. t. zw. „Abnormal Imports Act”, w której to ustawie Rząd lub ściślej „Board of Trade” dostał generalne pełnomocnictwo do wprowadzenia w drodze rozporządzeń administracyjnych cła przywozowego na artykuły całkowicie lub częściowo wykończone (klasa III angielskiej listy importowo-eksportowej, czyli taryfy celnej) w wysokości, nie przekraczającej 100% wartości artykułów importowanych, pod warunkiem, że wydane na tej podstawie rozporządzenia zatwierdzone będą przez Parlament w ciągu 28 dni od daty ich ogłoszenia: w przeciwnym razie wygasać miały automatycznie. W myśl teje samej ustawy dotychczasowe cła normalne miały nadal obowiązywać, czyli że nałożenie nowego cła na dany towar nie wykluczało możliwości pobierania dotąd obowiązującej opłaty celnej. Nato-

miast ustawa wyłączyła tutaj z pod możności ocenia tovary, pochodzące z krajów, wchodzących w skład Imperjum, jak również towary, idące tranzytem przez Anglię, względnie przeladowywane w portach angielskich. Obowiązywać ona miała przez 6 miesięcy, t. j. do dn. 19/V 1932 r.

Na podstawie powyższej ustawy „Board of Trade” wydał w dn. 20/XI 1931 r. I rozporządzenie wykonawcze, wprowadzające od dn. 25/XI cło w wysokości 50% ad valorem na szereg najrozmaitszych artykułów przemysłowych z III klasy listy towarowej, ujętych w 23 zasadniczych pozycjach. Brak miejsca nie pozwala na wyszczególnienie ich tutaj.

Wkrótce po ukazaniu się I rozporządzenia, bo już 30/XI r. ub., „Board of Trade” wydał II rozporządzenie, które weszło w życie dn. 4/XII r. ub. Nakłada ono, podobnie jak poprzednie, cło przywozowe w wysokości 50% ad valorem na wiele innych artykułów przemysłowych z III klasy listy towarowej, ujętych w 11 zasadniczych pozycjach, zmieniając równocześnie w jednym punkcie I rozporządzenie.

Wreszcie w dn. 17/XII r. ub. ukazało się III i ostatnie rozporządzenie, wydane na podstawie „Abnormal Imports Act”, które wprowadziło z kolei od dn. 19/XII cła przywozowe w wysokości 50% ad valorem na dalsze artykuły tej samej klasy III listy, ujęte w 16 pozycjach. W ten sposób ogromna ilość towarów gotowych lub prawie wykończonych z wszystkich niemal dziedzin wytwórczości przemysłowej obciążona została cłem tymczasowym o wygórowanej stawce, które to cło zabezpieczać miało przed spekulacyjnym importem.

Wspomniana kilkakrotnie „Abnormal Imports Act” dotyczyła wyłącznie klasy III listy importowo-eksportowej, a więc tylko artykułów gotowych lub prawie wykończonych. Import artykułów rolnych i spożywczych, objętych w klasie I wspomnianej listy, unormowany został odrębnie. Oczywiście, sytuacja Wielkiej Brytanii w tej dziedzinie przywozu przedstawiała się i przedstawia zupełnie inaczej, i dlatego też o jakiegokolwiek ochronie celnej na wielką skalę nie mogło być tutaj mowy. Tem niemniej pod naciskiem pewnych interesów produkcji rolnej idea porparcia bilansu handlowego znalazła swój wyraz w zakresie niektórych artykułów, uznanych za luksusowe. W dn. 11/XI r. ub. weszła, mianowicie, w życie uchwalona w dn. 30/XI przez Parlament ustawa o ochronie produktów ogrodnictwa — „Horticultural Products (Emergencies Customs Duties) Act”, upoważniająca Ministra Rolnictwa i Rybołówstwa do nakładania w drodze rozporządzeń administracyjnych, w porozumieniu z Ministrem Skarbu, ceł przywozowych do wysokości 100% wartości na: owoce świeże, jarzyny świeże oraz kwiaty (wyszczególnione). Ustawa daje możność nałożenia cła „ad valorem” lub specyficznego na określone terminy (sezonowe). Produkty imperialne zostały z pod możności ocenia wyłączone. W dalszym ciągu ustawa zawiera klauzulę, iż wydane na jej podstawie rozporządzenia zatwierdzone być mają przez Parlament w ciągu 28 dni od daty ich ogłoszenia, analogicznie do odnośnego postanowienia „Abnormal Imports Act”.

W związku z powyższym Rząd angielski wydał w dn. 24/XII 1931 r. rozporządzenie, nakładające od dn. 5/I 1932 r. na wyszczególnione owoce świeże, jarzyny świeże i kwiaty cła przywozowe,

określone w stawkach specyficznych od funta wzgl. cwt wagi i obowiązujące w ścisłych terminach sezonowych. W dalszym ciągu Rząd wydał w dn. 21/II rozporządzenie, nakładające analogiczne cło przywozowe na pomidory.

Jeśli chodzi o dalsze przejawy polityki protekcjonistycznej w dziedzinie artykułów rolnych — wspomnieć należy o projekcie rządowym, zakomunikowanym oficjalnie jeszcze w końcu listopada r. ub., o wprowadzeniu przymusu przemiałowego dla pszenicy, który wymaga przy przemiale użycia pewnego odsetku (przypuszczalnie 15%) pszenicy angielskiej. Projekt powyższy, który opozycja nazwała planem „rządowego podatku od chleba”, jest odmianą bardzo rozpowszechnioną dzisiaj w Europie typu protekcjonizmu administracyjnego. Jak dotychczas, restrykcje przemiałowe nie zostały wprowadzone, co łączy się przypuszczalnie z tem, iż w chwili obecnej aktualne są inne koncepcje, dotyczące importu pszenicy (a także i bekonów), o czym będzie mowa później.

Poza omówionymi rozporządzeniami z zakresu przywozu rolniczego nie zapadły w owym okresie czasu żadne inne decyzje, ani nie zostały sformułowane żadne inne zamierzenia rządowe. Jedynie dyskutowana była na łamach prasy sprawa ewentualnego skontyngentowania odpowiednich gałęzi przywozu np. bekonów, w formie jednakże mało sprecyzowanej.

Zabezpieczony działaniem przedstawionych 5 rozporządzeń, Rząd angielski przygotowywał tymczasem projekt taryfy celnej, która ustalić miała w Wielkiej Brytanii nowy okres polityki handlowej. Odnośny projekt ustawy „Import Duties Act” uchwalony został w dn. 25/II r. b. przez Izbę Gmin w III czytaniu olbrzymią większością głosów (452 przeciw 76). Przyjęty przez Izbę Lordów i zaopatrzonej w sankcję królewską wszedł w życie dn. 1/III 1932 r.

„Import Duties Act” nakłada od dn. 1/III r. b. cło generalne w wysokości 10% ad valorem na wszystkie artykuły, przywożone do Anglii, z wyjątkiem tych, które opłacają cło na zasadzie innych ustaw, oraz z wyjątkiem towarów, objętych specjalną listą towarów, wolnych od cła. Lista towarów, wolnych od cła, przedstawia się, jak następuje:

1. — Złoto i srebro w sztabach i monetach; platyna w ziarnach, ceگیelkach, prętach lub proszku.
2. — Pszenica w ziarnie.
3. — Kukurydza w ziarnie.
4. — Mięso, a mianowicie: wołowina, cielęcina, baranina, jagnięcina, wieprzowina, bekon, szynka i jadalne odpadki, ale nie włączając ekstraktów i esencji mięsnych lub mięsa, konserwowanego w hermetycznym opakowaniu.
5. — Żywe zwierzęta czworonożne.
6. — Ryby połowu brytyjskiego, włączając skorupiaki.
7. — Tran wielorybi i produkty wielorybie, wytworzone w brytyjskich pływających wytwórniach.
8. — Herbata.
9. — Bawełna surowa, włączając nieprzerobione odpadki bawełniane oraz niebielone bawełniane bandaże.
10. — Len i konopie (*Cannabis sativa*), które nie były poddane dalszej przeróbce po zmiedleniu lub oddzieleniu nasion; pakule lniane i konopnie.
11. — Nasiona bawełny, nasiona rzepaku i siemieniane.
12. — Wełna i włosie zwierzęce (surowe), oczyszczone, odłuszczone i karbonizowane lub nie. Szmaty wełniane, wełniane „noils” oraz odpadki wełniane.
13. — Skóry niewyprawne i futra (włączając futra, ale z wyłączeniem skór kozich), surowe, suszone, solone i peklowane, ale nie poddane dalszej przeróbce.
14. — Gazety, czasopisma, książki drukowane i drukowane nuty.

15. — Papier gazetowy w rolach, zawierający niemniej niż 70% mechanicznej masy drzewnej i ważące niemniej niż 1 funt ang. i nie więcej niż 25 funt. ang. na ryżę z 480 arkuszy formatu „double crown”, t. j. 30×20 cali ang.

16. — Masa drzewa (celuloza) i trawa „Esparto”.

17. — Guma surowa (kautczuk) włączając gumę „Crepe”; guma w płynie; gutaperka (surowa).

18. — Rudy metaliczne, koncentraty i pozostałości z nich; złom metalowy i odpadki jedynie dla celów wydobycia z nich odnośnych metali.

19. — Piryty żelazne, włączając piryty z zawartością miedzi.

20. — Miedź nieczelna, rafinowana lub nie, w blokach, prętach.

21. — Kopalniaki drewniane.

22. — Siarka.

23. — Mineralne fosfaty wapna.

24. — Węglan potasu, chlorek potasu i siarczan potasu; kainit oraz inne sole użyźniające potasowe; kora chinowa.

25. — Węgiel, koks i paliwa preparowane, w których węgiel lub koks stanowią główne składniki.

26. — Nieoprawione szlachetne i półszlachetne kamienie i perły.

27. — Związki i rudy radioaktywne.

28. — Filmy naukowe.

29. — Krzemień niemielony.

30. — Ziarna soi.

31. — Korek surowy i w ziarnach, opłuki i odpadki korkowe.

32. — Trawa „Ramie”.

33. — Dzieła sztuki, mające powyżej 100 lat.

Poza powyższem zasadniczem postanowieniem, wprowadzającym cło generalne w wysokości 10% i ustalającym wyjątki od tegoż cła, ustawa zawiera szereg dalszych postanowień, a mianowicie:

1) Powołanie do życia „Komisji Doradczej dla Spraw Cel Przywozowych” („Import Duties Advisory Committee”), mianowanej przez Ministra Skarbu, której zadaniem będzie rozważać wnioski zainteresowanych i proponować Skarbowi zmiany cel (podwyżki, obniżki, uwolnienia lub cła dodatkowe);

2) preferencja celna dla dominjów i krajów mandatowych (uwolnienie od cła ogólnego ad valorem i od cel dodatkowych, z zastrzeżeniem żądania świadectw pochodzenia) do 15 XI r. b. z możliwością przedłużenia tego terminu;

3) uwolnienie kolonij angielskich od cel ogólnych i dodatkowych;

4) upoważnienie Min. Skarbu do przyznawania, na podstawie zalecenia Min. Handlu, produktom państw obcych zniżek celnych lub uwolnienia od cła;

5) zastrzeżenie przeciwko podwójnemu oczeniu (t. j. według stawek ogólnych i specjalnych);

6) uprawnienia Min. Handlu do żądania od producentów krajowych poufnej informacji o ich produkcji, jej kosztach i robociznie;

7) zwolnienie od cła materiałów do budowy okrętów, o ile są dostarczane wprost do doków;

8) upoważnienie Min. Handlu do nakładania (w porozumieniu ze Skarbem) cel dodatkowych na produkty krajów, upośledzających towar angielski, do wysokości 100% ad valorem;

9) Zwolnienie od cel dla towarów reeksportowanych;

10) przyjęcie za wartość towarów (dla ustalenia cła) ceny rynkowej c. i. f. z zabezpieczeniem przeciw sztucznej deprecjacji;

11) możliwość zamiany stawek ad valorem na stawki od wagi lub niary;

12) zastrzeżenie o ratyfikacji przez Parlament rządzeń Min. Skarbu lub Handlu, wydanych na zasadzie tej ustawy;

13) postanowienie o zwrocie cel dodatkowych na zasadzie opinji Komisji Doradczej.

Wprowadzenie w życie generalnej taryfy celnej zakończyło wstępny okres nowego kursu polityczno-handlowego, dając początek dalszej ewolucji, idącej

już po linii, przez ustawę powyższą zakreślonej. Przewiduje ona w szczególności 3 kolejne etapy, po przez które przejść musi brytyjska polityka celna.

Pierwszy etap wiąże się z postanowieniem, powołującym „Komisję Doradczą dla Cel Przywozowych”, której zadaniem jest rozpatrywanie wniosków w sprawie dalszych zmian taryfy i formułowanie odpowiednich zaleceń, decydujących dla kompetentnych władz. Chodzi tu, oczywiście, przede wszystkim o wprowadzenie cel dodatkowych, czyli, innymi słowy, o rozbudowanie protekcji celnej w tych wszystkich wypadkach, w których dane towary uznane będą przez komisję, według brzmienia ustawy, za „artykuły zbytku albo artykuły, które są produkowane lub których produkcja może być na terytorjum Zjednoczonego Królestwa odpowiednio szybko podjęta — w ilościach istotnych dla krajowej konsumpcji”.

Etap drugi wiąże się z postanowieniem, dotyczącym tymczasowej preferencji celnej na rzecz dominjów, czyli, konkretnie biorąc, z konferencją imperjalną w Ottawie i jej przypuszczalnemi wynikami.

Na etap trzeci, wreszcie, wskazuje postanowienie, dające możność prawną udzielania produktom państw obcych zniżek celnych lub uwolnienia od cła oraz z drugiej strony możność wprowadzenia dodatkowego cła w stosunku do państw, upośledzających towar angielski. Oczywiście, jest rzeczą jasną, że unormowanie stosunków handlowych z państwami obcemi występuje jako problem chronologicznie najpóźniejszy, aktualny dopiero wówczas, kiedy system protekcyjnistyczny angielski będzie już mniej więcej wykończony i kiedy zagadnienie preferencji imperjalnej zostanie w tym czy innym sensie rozwiązane.

Wracając do pierwszego problemu rozbudowy, ustalonej przez „Import Duties Act” ochrony celnej — parę słów poświęcić należy działalności wspomnianej Komisji Doradczej, która centralizuje w sobie obecnie wszystkie prace przygotowawcze nad dalszemi zmianami taryfy. Komisja powyższa powołana została przez Ministra Skarbu w składzie 3 osób w dn. 1/III r. b. i natychmiast rozpoczęła działalność, a w dn. 21 IV ogłosiła swój pierwszy raport, zalecając w nim obłożenie dodatkowem cłem przywozowem całego szeregu artykułów. Odnośne rozporządzenie „Additional Import Duties (Nr. 1) Order 1932” weszło w życie w dn. 26/IV r. b. Zawiera ono listę towarów, obejmującą 93 podstawowe pozycje, ujęte w 18 grup towarowych angielskiej taryfy celnej, i nakłada cła dodatkowe od 5 do $23\frac{1}{3}\%$ na te towary, podnosząc w ten sposób cło na nie do poziomu od 15 do $33\frac{1}{3}\%$. Ogólna charakterystyka nowych cel po dodaniu ich do dotychczasowego cła 10%-owego, przedstawia się następująco:

Cło 15% opłaca nieznaczna ilość wyrobów wykończonych, włączając maszyny, narzędzia rolnicze, skórę, wyroby powroźnicze, materiały budowlane.

Cło 20% opłaca większość wyrobów wykończonych, włączając niektóre konserwy warzywne, niektóre wyroby żelazne, stalowe i metalowe, wyroby nożownicze, maszyny, wyroby ceramiczne i szklane, odzież, obuwie i wyroby włókiennicze (oprócz przędzy).

Cło 25% opłaca artykuły luksusowe lub półzbytkowne, włączając miążgę owoców, fajki, artykuły sportowe, broń, amunicję.

Cło 30% opłaca artykuły luksusowe, włączając świeże skorupiaki jadalne, kawior, ostrygi, biżuterję, futra, preparaty toaletowe.

Cło $33\frac{1}{3}\%$ opłaca półwykończone wyroby z żelaza i stali.

Brak miejsca nie pozwala na ściślejsze wyszczególnienie. Wszystkie objęte rozporządzeniem towary figurują w 2 listach (schedules). Dodać należy, iż

artykuły, objęte listą drugą, obciążone są cłem tylko na przeciąg 3 miesięcy z możliwością ich przedłużenia.

Równocześnie w tymże samym dn. 26/IV r. b. weszła w życie ustawa z dn. 19/IV pod tytułem „The Abnormal Importations (Customs Duties) Revocation Order 1932”, której mocą 3 rozporządzenia z dn. 20/XI, 30/XI i 17/XII 1931 r., wprowadzające tymczasowe 50% cło ad valorem, straciły moc obowiązującą. Zniesienie przed terminem wygaśnięcia, przypadającym na dz. 19/V r. b., powyższych rozporządzeń umożliwiło wciągnięcie na listę „Additional Import Duties (Nr. 1) Order 1932” ogromnej większości produktów, obciążonych cłem z „Abnormal Imports Act”. W ten sposób kwestja ochrony celnej artykułów, obciążonych cłem tymczasowym, została ostatecznie rozwiązana przez zastąpienie ich cłami odpowiednio niższymi.

Co się tyczy zkolei rozporządzeń, opartych o „Horticultural Products Act”, ich moc obowiązująca biegnie aż do grudnia r. b. Tem niemniej Komisja Doradcza już w maju rozpoczęła badanie tej sprawy, wyznaczając termin dla składania wniosków sfer zainteresowanych.

Poza wspomnianem pierwszym rozporządzeniem o cłach dodatkowych, opartem o zalecenia Komisji Doradczej, ukazało się w dn. 8/VI r. b. II rozporządzenie („Additional Import Duties (Nr. 2) Order 1932”), które weszło w życie w dn. 14/VI r. b. i które dotyczy cel na produkty przemysłu żelaznego i stalowego. W stosunku do rozporządzenia Nr. 1 wprowadza ono zmianę, polegającą na podwyższeniu cła dodatkowego z 10% na 23 $\frac{1}{3}$ % na stal sprężynową (schedule I) oraz na nowem brzmieniu schedule II, wskutek czego niektóre dalsze żelazne produkty hutnictwa, jak surówka żelazna, żelazo lub stal sztancowane lub prasowane, określone odlewy żelazne lub stalowe oraz określone gąski żelazne i stalowe — obciążone zostały cłem dodatkowym w wysokości 23 $\frac{1}{3}$ %, czyli że opłacać będą odtąd cło w wysokości 33 $\frac{1}{3}$ %.

Tego samego dnia ukazało się drugie rozporządzenie pod tyt. „Import Duties (Exemptions) Nr. 1 Order 1932”, mocą którego wciągnięte zostały, na wniosek upoważnionej do tego przez „Import Duties Act” Komisji Doradczej, na listę wolną od cła następujące artykuły:

szmergiel w stanie surowym, niemielony, rtęć, argol oraz inne surowe tartraty (poboczne produkty fabrykacji wina, używane do wyrobu kwasu tartrawego), orzechy galasowe (galasówki), używane do wyrobu atramentu, kwasu pyragalowego i t. p. oraz do przemysłu farbiarskiego, kelp (roślina wodna, zawierająca jod i używana do wyrobu chloranu potasu i siarczanu potasu).

O ile przenoszenie pewnych artykułów, obciążonych cłem generalnem, na listę artykułów wolnych od cła leży w kompetencji Komisji Doradczej na mocy „Import Duties Act”, o tyle stawianie wniosków przeciwnych ustawa powyższa nie przewidywała.

W tym stanie rzeczy charakterystyczna jest uchwała Izby Gmin z dn. 27/IV r. b., udzielająca Komisji Doradczej pełnomocnictwa do zgłoszenia propozycji o nałożeniu cła na mięso i pszenicę pochodzenia zagranicznego. Świadczy to bowiem o silnej presji sfer rolniczych angielskich i wskazuje na znaczną rzeczywistość, możliwość wprowadzenia, cła generalnego na te dwa artykuły.

W tem miejscu warto wspomnieć o powołaniu do życia na zasadzie ustawy „Agricultural Marketing Act 1931” w dn. 18/IV r. b. 2 specjalnych Komisji pod nazwą „Reorganisation Commissions for Milk and for Pigs and Pig Products”. W szczególności zadaniem „Komisji do Spraw Nierogaczny i Jej Przetworów” będzie m. in. zbadanie sposobów, któreby ułatwiły uregulowanie ilościowe przywozu nierogaczny i bekonów, oraz sprawy, dotyczące innych przetworów z nierogaczny.

Wszystko to dowodzi przygotowywania się do uregulowania całej „aprowizacyjnej” strony importu angielskiego, jakkolwiek jest rzeczą jasną, że zasadnicze decyzje zapadną tutaj dopiero po konferencji w Ottawie.

Dla wyczerpania obrazu przeprowadzonych w tarjifie zmian wskazać należy również na podwyżkę cła na jedwab, o którym była mowa na wstępie, a więc podwyżkę zupełnie niezależnej od „Import Duties Act”. I tak, na mocy uchwały Izby Gmin z dn. 10/V r. b., w dn. 11/V weszły w życie dodatkowe i zmodyfikowane cła na wyroby, wykonane całkowicie lub częściowo z naturalnego lub sztucznego jedwabiu, w wys. 10% ad valorem oraz częściowo w stawkach specyficznych specjalnej konstrukcji. Przewidziane są również zwroty cła.

Wreszcie, zanotować można dalsze zmiany celne o charakterze fiskalnym, jak np. wprowadzenie znieśnionego w 1929 r. cła na herbatę i t. p.

W ten sposób przedstawiona została w pewnym skrócie ewolucja angielskiej polityki celnej w ciągu ostatnich decydujących 8 miesięcy. Jak już wspomniano na wstępie, pierwszy okres tej ewolucji uważać należy za zamknięty. Konferencja w Ottawie otwiera okres drugi.

Opracowanie niniejsze ograniczyło się z konieczności wyłącznie do przeglądu ustawodawstwa celnego. Nie rozważono zupełnie całego szeregu zagadnień, po których oświetleniu dopiero problem nowej polityki handlowej Wielkiej Brytanji stałby się wystarczająco jasny. Należy tutaj przedewszystkiem zagadnienie, jaki wpływ wywarła faktycznie ochrona celna na bilans handlowy państwa, a następnie zagadnienie wpływu tej ochrony na interesy państw obcych. Nadto z punktu widzenia polskiego otwarta pozostaje dla rozważenia kwestja znaczenia systemu protekcjonistycznego Anglii dla interesów eksportowych Polski.

Stefan Leszczyński

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA DRZEWNA. — W Wiedniu w dn. 11 b. m. ukończyła swe obrady międzynarodowa konferencja drzewna, w której

brali udział przedstawiciele Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławji, Z. S. R. R., Austrii, Szwajcarii, Holandji, Włoch, Łotwy, Francji, Belgji, Niemiec i Hiszpanji; zasługuje na uwagę nieobecność reprezentantów Finlandji i Szwecji, co było

poważnem ułatwieniem dla stanowiska, zajętego przez delegację sowiecką. Nieobecny był również delegat największego importera europejskiego, t. j. Anglii.

Zadaniem konferencji było stwierdzenie, czy obecne na konferencji państwa

są zdecydowane na wprowadzenie ograniczeń w produkcji, względnie w eksporcie drewna oraz czy zgadzają się na utworzenie międzynarodowego biura dla spraw handlowych, dotyczących gospodarki drzewnej.

Stwierdzić wypada, że tych zasadniczych swych zadań konferencja nie wypełniła, a to dzięki przedewszystkiemu stanowisku Sowietów, dla których musiało być jasne, że cała akcja wynika z dezorganizacji międzynarodowego rynku drzewnego, wywołanej przez rosyjski eksport dumpingowy. Delegacja sowiecka utrzymała stanowisko, zajęte na poprzedniej konferencji drzewnej w Genewie, sprzeciwiając się przystąpieniu do porozumienia międzynarodowego. Zaznaczyć należy, że eksport rosyjski wyniósł średnio w latach 1930/31 7.186,1 tys. t w porównaniu z 4.209,1 tys. t eksportu fińskiego (przeciętna za lata 1925/31), 2.297,5 tys. t czeskosłowackiego, 1.822,2 tys. t jugosłowiańskiego 1.891,5 tys. t austriackiego i t. d.

Kompletne fiasco konferencji zostało uchylone przez zawarcie na wniosek delegacji polskiej częściowego porozumienia terytorjalnego, obejmującego 6 państw środkowo-europejskich, a mianowicie Polskę, Łotwę, Austrię, Rumunję, Jugosławję i Czechosłowację. Reprezentanci tych państw powzięli rezolucję, w której stwierdzają gotowość wdrożenia wspólnej akcji dla poprawy ogólnych warunków na międzynarodowym rynku drzewnym, oraz zawarcia porozumienia, ograniczającego eksport drzewny tych państw do rozmiarów, przywracających równowagę między

podażą i popytem. Dla realizacji tych celów postanowiono utworzyć stały komitet w składzie po 2 delegatów z każdego z zainteresowanych krajów, któryby pilnował ciągłości prac. Delegat czeskosłowacki zobowiązał się opracować szczegółowy projekt układów, dotyczących ograniczenia eksportu, do dn. 15/VII r. b.

W rezolucjach podkreślono, że zupełne uzdrowienie rynku drzewnego osiągnięte może być jedynie w drodze porozumienia się najważniejszych państw eksportujących gwoździ skontyngentowania ich wywozu. W związku z tem mające być zawarte układy są otwarte, t. j. przewidują możliwość przystąpienia do nich wszystkich innych państw. Wyrażona też została nadzieja, że państwa importowe przyczynią się do urzeczywistnienia omawianych zamierzeń, przez udzielenie szczególnych ulg dla przywozu drzewa z państw, które przystąpiły do porozumienia.

Dla zilustrowania znaczenia, jakie porozumienie 6 państw środkowo-europejskich posiadać może dla rynku drzewnego, cytujemy poniżej przygotowaną na konferencji tablicę, w której państwa eksportowe podzielono na 2 grupy, a mianowicie grupę A, do której wchodzi Polska, Austria, Rumunja, Czechosłowacja i Jugosławia (a więc państwa, które przystąpiły do porozumienia regionalnego, oprócz Łotwy), oraz grupę B, do której należą Szwecja, Finlandja, Łotwa i Z. S. R. R. Wywóz z tych 2 grup państw przedstawiał się w r. 1931 w sposób następujący (w tys. tonn):

Sortymenty	Materiał szpilkowy:			Materiał liściasty:		
	Kraje obu grup	Grupa "A"	Udział procent. grupy „A”	Kraje obu grup	Grupa "A"	Udział procent. grupy „A”
Surowiec tarty	1.651'3	5438	33	145'6	132'2	90
Papierówka	2.236'6	7448	33	—	—	—
Kopalniaki	2.268'4	2790	28	—	—	—
Materiał tarty	9.521'6	2.675'0	28	660'0	504'4	84
Inne materiały użytkowe	1.742'9	378'9	22	330'1	305'7	93
Ogółem materiały użyt.: 17.420'0	4.621'5	27	1.195'9	942'4	78	

Z zestawienia tego wynika, że państwa środkowo-europejskie, wchodzące w skład porozumienia, posiadają wyraźną przewagę na rynku materiałów liściastych i mogą w tej dziedzinie zupełnie realnie odegrać rolę czynnika, uzdrawiającego stosunki rynkowe, podczas gdy odnośnie drzewa iglastego analogiczne rezultaty nie mogą być osiągnięte bez państw północno-europejskich i Z. S. R. R.

Co do drugiego zasadniczego punktu programu konferencji, t. j. założenia międzynarodowej instytucji dla spraw gospodarki drzewnej, wysunięta została propozycja, aby instytucja ta połączona została z Międzynarodowym Instytutem Rolniczym w Rzymie, jako jego sekcja, jednak projekt ten został odrzucony, zważywszy, że nowy organ ma służyć przede wszystkim celom praktyczno-handlowym, co pozostałoby w kolizji z charakterem Instytutu rzymskiego. Zasadniczo jednak wszystkie delegacje oprócz rosyjskiej ustosunkowały się do koncepcji pozytywnie, nie doprowadzając jednak do żadnych postanowień o znaczeniu praktycznym.

AUSTRIA

SYTUACJA ROLNICTWA I HODOWLI. — Ostatnie sprawozdania urzędowe austriackie za r. ub. pozwalają wy-

ciągnąć dostatecznie przejrzyste wnioski o bieżącej sytuacji w rolnictwie Austrii. Według oceny Min. Rolnictwa i Lasów, ostatnie zbiory głównych zbóż wyniosły (w tys. q):

	1931	1930
Pszemica ozima	2.454	3.158
" jara	100	110
Zyto	4.489	5.064
Jęczmień	2.219	2.257
Owies	3.332	4.007
Ziemniaki	21.622	24.331
Buraki cukrowe	10.675	9.733

Jak wynika z liczb powyższych, w rolnictwie austriackim w porównaniu do poprzedniego roku większe zmiany nie zaszły. Powierzchnia uprawy zbóż została utrzymana w dotychczasowych rozmiarach, z wyjątkiem buraków cukrowych, których plantacje wzrosły z 35.674 ha do 43.490 ha. Mniejsze zbiory zbóż w r. ub. należy przypisać gorszemu urodzajowi w 1931 r., będącemu poniekąd następstwem mniej intensywnej uprawy roli. Wzrost uprawy buraków w ostatnim roku uprawnia do sądenia, iż zwiększenie się produkcji cukru w Austrii wyniesie około 10 tys. q.

Na uwagę zasługuje fakt znacznej poprawy jakości ziemiopłodów, co dało się stwierdzić na licznych wystawach i pokazach rolniczych. W ostatnim czasie akcja standaryzacyjna poczyniła znaczne

postępy, i ze strony rolników dało się zauważyć sporo wysiłków w kierunku większego dostosowania swojej produkcji do wymagań spóżywców i warunków handlowych.

Kształtowanie się cen, niebawem niekorzystne w 1930 r., w 1931 r. doznało znacznej poprawy, zwłaszcza w II połowie roku, częściowo dzięki wejściu w życie wyższych cel zbożowych na mocy umowy handlowej z Węgrami i Jugosławią.

Według urzędowych notowań giełdy zbożowej w Wiedniu — przeciętna cena pszenicy wynosiła w styczniu 1931 r. 21'25 — 23'50 szyl. austr. za 1 q, w grudniu zaś już 30'50 — 32'00, żyta w styczniu 18'25 — 19'00, w grudniu 34'00 — 34'25, owsa w styczniu 20'75 — 22'25, w grudniu 29'00 — 30'00 szyl. austr.

Korzystając z przypadającego między 1 a 15 lipca r. ub. terminu wygasania traktatów handlowych z Węgrami i Jugosławią — Rząd austriacki wymówił je na 3 miesiące przed terminem prekluzyjnym. Następnie zawarł umowy na nowych warunkach, wprowadzając wydatną podwyżkę cel i ograniczenia kontyngentowe. Naskutek działania KNU posunięcia Rządu austriackiego w stosunku do swych bezpośrednich kontrahentów — Węgier i Jugosławii — zyskały moc obowiązującą wobec innych państw, w tej liczbie i Polski, poważnie ograniczając jej eksport zwierząt żywych do Austrii.

W celu ułatwienia wymiany handlowej między Austrią a Węgrami w zakresie licznych artykułów gospodarki rolnej i leśnej został stworzony organ pod nazwą: biuro do popierania wymiany towarowej między Austrią a Węgrami. Zadaniem wymienionej instytucji jest kredytowanie na dogodnych warunkach tranzakcji eksportowych między obu krajami.

Umowy handlowe z państwami, pozostającymi w żywszych stosunkach handlowych z Austrią, umożliwiły tej ostatniej zabezpieczenie krajowej produkcji rolnej przed obniżaniem ceny wewnętrznej z powodu importu tańszego obcego produktu. Dzięki wysokiej ochronie celnej, a następnie dalszym utrudnieniom importu, zwłaszcza ograniczeniom dewizowym, dowóz zbóż zagranicznych do Austrii nie przyjął większych rozmiarów i umożliwił podniesienie cen głównych ziemiopłodów, jak to już wykazaliśmy powyżej. Gorzej natomiast przedstawiała się sprawa cen i zbytu produkcji hodowlanej, której ceny na rynku austriackim znacznie spadły, powodując niebawem gwałtowne protesty ze strony hodowców. Przyczyny deruty cen zwierząt gospodarskich w Austrii były następujące: 1) wzmrożona naskutek ogólnego kryzysu podaż żywca zagranicznego; 2) obsyłanie rynku austriackiego doborowym materiałem rzeźnym, znacznie wyższej wartości niż towar krajowy; 3) spadek rentowności mleczarstwa — stąd też częściowa likwidacja pogłowia krów mlecznych i większa podaż cieląt; 4) wyprzedaż przymusowa bydła przez rolników austriackich naskutek większych ciężarów z tytułu kredytu ziemskiego i ogólnego braku środków pieniężnych; 5) spadek spożycia mięsa przez ludność miejską. Dla ilustracji przytaczamy, że podczas gdy w ciągu 9 miesięcy 1929 r. spożycie mięsa w Wiedniu wyniosło: wołowiny 47.000 t, a wieprzowiny 67.600 t, to w analogicznym okresie 1931 r. spożycie wołowiny wyniosło zaledwie 28.000 t,

a wieprzowiny 56.500 t. Powyższe przyczyny wraz z potęgającą się gwałtowną wyprzedzą żywcą i obawą dalszego spadku cen — wpłynęły na specyficzne kształtowanie się cen materiału rzeźnego w Austrii. Charakterystycznym rysem jest wyraźna tendencja niżkowa, powstrzymanywa różnorodnymi zarządzeniami rządowymi. Zjawienie się w Austrii przekonania, że jedynie drogą regulowania spędów i planowego ograniczania dowozów zagranicznych da się złagodzić istniejący kryzys w produkcji zwierzęcej doprowadziło do wydania w dn. 31/X 1931 r. rozporządzenia o obrocie żywcem.

Zadaniem nowopowstałej centrali, regulującej obrót żywcem, było ustabilizowanie cen zwierząt rzeźnych w kraju drogą dostosowywania wielkości spędów do przeciętnego zapotrzebowania poszczególnych targowisk. Owocem działalności tej centrali było nieznaczne podniesienie cen bydła tuczonego, a prawie że znikome bydła chudego, w głównej mierze realne wyniki istnienia centrali znalazły swój wyraz w zmniejszeniu się importu bydła z zagranicy.

Rząd austriacki, dopatrując się deficytowości gospodarki rolnej w Austrii w nieorganizowanym zbyciu produkcji rolniczej, prelinował na 1932 r. znacznie większe fundusze na organizację zbytu, zmniejszając wydatnie dotychczasowe fundusze pomocy bezpośredniej. Dążność rolników austriackich do samodzielnej gospodarki kredytowej wyraziła się w znacznym, bo 12% wynoszącym, wzroście wkładów do kas Raiffeisena w przeciągu 1930 r. Opieka Rządu nad rolnictwem austriackim objęła nadto: ograniczenia importu obcych produktów zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio, mogących być wytwarzanymi przez rolnictwo krajowe, pomoc kredytową, badania nad racjonalizacją i regionalizacją produkcji rolnej i t. p.

E. S.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— W Belgji projektowane jest ustawowe upoważnienie Rządu do wprowadzenia t. zw. retorsyjnej reglamentacji dewizowej. Polega ona na jednostronnym ceariągu obrotów z państwami, stosującymi restrykcje dewizowe. System ten istnieje we Francji i Holandji, ma być wprowadzony we Włoszech i Szwajcarii (przeciw Niemcom), przejściowo obowiązywał również w Rumunii.

— Związek rumuńskich i b handlowych na zjeździe w Galacu wysunął dezyderat przyjęcia następujących wytycznych w rumuńskiej polityce handlowej: rewizja taryfy celnej, przyjęcie za zasadę systemu ceł preferencyjnych, bacne rozpatrzenie koncepcji bloku nadnaujskiego.

— W toku obrad szwajcarskich parafowany został układ belgijsko-luksembursko-holenderski, w myśl którego kraje te zobowiązują się nie stosować do siebie nowych ograniczeń importowych, a istniejące stopniowo redukować. Układ skutkować będzie jedynie między jego uczestnikami, nie podpadając pod KNU, natomiast inne państwa mogą do niego przystąpić mocą swej decyzji jednostronnej.

— W miarę, jak projekty belgijsko-holenderskiej unii celnej stały się bardziej realnymi, były one rozsze-

rzane w sposób dosyć fantastyczny. Deputowany belgijski Goris wysunął tezę unii, do której wchodziłyby Belgja, Holandia, Luksemburg, Francja, Szwajcarya, i państwa skandynawskie i która stanowiłaby imperjum kolonialne większe od angielskiego.

— W pierwszym kwartale r. b. na mocy taryfy kolejowej polsko-rumuńsko-lewantyńskiej przewieziono z Polski 6712 t i do Polski 1246 t, wobec odpowiednich liczb za cały r. ob. 8846 t i 5453 t.

— W Austrii ukazało się zarządzenie Min. Handlu i Komunikacji, w myśl którego węgier, sprzedawany dla celów gospodarstwa domowego i opału na terytorjum Wiednia, musi posiadać domieszkę węgla austriackiego w ilości conajmniej 20%.

— Jugosłowiańska ustawa o ochronie rolnictwa nie dopuszcza realizowania pretensyj w drodze licytacji przymusowej. Kwestja płatności zależy więc w dużej mierze od uczciwości i dobrej woli płatnika. Ma to znaczenie m. in. dla polskich eksporterów maszyn i narzędzi rolniczych.

— Według wiadomości prasy węgierskiej zawarta została węgiersko-jugosłowiańska umowa kompensacyjna, przewidująca, że tranzakcje kompensacyjne są zupełnie wolne i mają być jedynie rejestrowane. Umowa taka oznaczałaby zupełnie zasadniczy wyłom w dotychczasowej polityce dewizowej tak jugosłowiańskiej, jak zwłaszcza węgierskiej.

— Ukazał się raport P. Rista, b. krytycznie oceniający rumuńską sytuację finansową i zwłaszcza politykę budżetową. Raport zaleca gruntowną reformę budżetowania, radykalne oszczędności i powiększenie opodatkowania, stwierdza też niesłuszność i niecelowość nadmiernej protekcji dla przemysłu.

— Między Bułgarią a niemieckim koncernem tytoniowym „Schnur” zawarto umowę kompensacyjną, obejmującą dostawę tytoniu na sumę 140 miln. lewów. Suma ta w połowie zużyta będzie na pokrycie zamrożonych należności niemieckich.

— W Czechosłowacji istnieje zamiar wprowadzenia na listę towarów zbędnych (t. j. wymagających przedłożenia przy imporcie pozwolenia dewizowego) ropy naftowej. Zarządzenie to byłoby skierowane zapewne przeciw najwiękшему dostawcy obecnemu, Sowiętom.

— W Japonji projektowane jest wprowadzenie reglamentacji dewizowej. Pozostaje to związku z planami inflacjonistycznymi Rządu. Reglamentacja ma jedynie przeciwdziałać ucieczce kapitałów, nie wpływając na handel zagraniczny. Obecnie obowiązuje zakaz wywozu złota.

— W Meksyku zamierzone jest przywrócenie systemu faktur konsularnych, który obowiązywał przed 2 laty i przewidywał opłaty w wysokości 10% cła, obecnie włączone do stawki celnej. Zamiar ten wynika z prohibicjonistycznego charakteru obecnej meksykańskiej polityki handlowej.

— W końcu kwietnia r. b. system emisyjny Meksyku został zmieniony w ten sposób, że banki prywatne i filje banków zagranicznych zostały ści-

ślejsze związane w Banco de México, muszą być jego udziałowcami i lokować w nim część swych rezerw. W związku z tem przewidywany jest zakaz wywozu złota, walut i dewiz.

— Na Białorusi sowieckiej ukazanie się na rynku produktów gospodarstw kolektywnych wywołało — według twierdzenia prasy tamtejszej — niżkę cen na artykuły rolne prawie o połowę.

— W Z. S. R. R. ogłoszono rozporządzenie o dwukrotnym zmniejszeniu państwowego planu zakupu bydła na rzeź, jednocześnie kasując wszelkie ograniczenia uboju bydła i nierogacizny na potrzeby prywatne lub na sprzedaż.

— Na Ukrainie sowieckiej pod uprawą bawełny znajduje się obecnie 200.000 ha, a zbiór w niektórych gospodarstwach dosięga 14—16 q z ha, wynosząc przeciętnie 7 q z ha.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONIALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.—Ceny w okresie od 1 do 15 czerwca r. b. kształtowały się następująco (w \$ za kwintal):

	1-8/VI	9-15/VI	+ wzrost - spadek
Pszenica:			
Berlin . . .	6'29½	6'01	- 4'5
Praga . . .	4'35	4'35	—
Chicago . . .	2'09	1'90	- 9'0
Buenos Aires	2'94	2'87½	- 2'2
Liverpool . .	2'46½	2'25	- 8'7
Wiedeń . . .	4'98½	4'98½	—
Hamburg . . .	2'56	2'28	- 11'0

	1-8/VI	9-15/VI	+ wzrost - spadek
Żyto:			
Berlin . . .	4'65½	4'51	- 3'1
Praga . . .	3'96	4'00½	+ 1'1
Chicago . . .	1'31	1'24	- 5'3
Wiedeń . . .	4'64	4'62	- 4'8
Hamburg . . .	1'95½	1'73	- 11'1

	1-8/VI	9-15/VI	+ wzrost - spadek
Owies:			
Berlin . . .	3'89½	3'77	- 3'0
Praga . . .	2'86	2'95	+ 3'1
Chicago . . .	1'62	1'50	- 7'4
Buenos Aires	2'40	2'40	—
Liverpool . .	3'11	3'09	- 0'6
Wiedeń . . .	3'67	3'54½	- 3'3
Hamburg . . .	1'82	1'78	- 2'2

	1-8/VI	9-15/VI	+ wzrost - spadek
Jęczmień browarowy:			
Berlin . . .	4'51	—	—
Praga . . .	2'99½	2'99½	—
Chicago . . .	1'84	1'81	- 1'6
Wiedeń . . .	4'77½	4'77½	—
Hamburg . . .	2'09	2'09	—

	1-8/VI	9-15/VI	+ wzrost - spadek
Jęczmień zwykły:			
Berlin . . .	4'21½	4'03	- 4'2

METALE

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgji wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ zł. f.o.b. port — notowane były w dn. 9/VI 1932 r., jak następuje:

	Wielka Brytania za 1.016 kg	Belgia i Luksemburg za 1.000 kg	Francja
Surówka:			
odlewn. Nr. III (2.5-3.0% Si)	—	1.17.0	117.0
tomasowska	—	1.14.0	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	2.0.0	119.6
platyny	—	2.0.6	2.0.0
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	—	2.4.0	2.3.6
belki	—	2.1.6	2.1.0
kątowniki	—	2.3.6	2.3.0
blacha okrętowa.	—	—	—
rezervoarowait.p.	—	—	—
szyny stalowe	—	5.12.6	5.12.6
bednarka	—	3.7.0	3.7.0
drut-walcówka	—	4.15.0	4.15.0
blacha tomasowska	—	2.16.0	2.15.6
blacha czarna (24 gąge)	—	—	—
drut ocynk.	—	6.5.6	6.5.6
gwoździe druc.	—	5.10.0	5.10.0

ŻELAZO. — W okresie od 30 maja do 10 czerwca na światowym rynku żelaznym panowała w dalszym ciągu tendencja wyraźnie niżkowa. Podczas gdy jeszcze przed paru tygodniami cenę żelaza sztabowego f. o. b. Antwerpja notowano £ 2.5.6, a bezpośrednio przed okresem sprawozdawczym £ 2.4.6, ostatnio cena ta obniżyła się do £ 2.3 — £ 2.4.

Pewne ożywienie powodowały jedynie zamówienia sowieckie, co się najwyraźniej dało odczuć na rynku niemieckim. W Niemczech pośpieszne wykonywanie dużego zamówienia sowieckiego na 350 tys. t, z czego dotąd wykonano już około 250 tys. t — przyczyniło się do wzrostu produkcji zarówno w stalowniach, jak i w walcowniach.

W związku z tem, ceny na żelastwo utrzymały się na dotychczasowym poziomie, a nawet, wobec wyczerpywania się zapasów i słabego dopływu żelastwa z zakładów przerobczych, mogą w przyszłości wzrosnąć.

Wytwórcy niemieckiej stali szlachetnej wystąpili do Rządu Rzeszy z wnioskiem o podwyższenie cła ochronnego na stal węglistą z RM 1'50 do RM 7'50, a na stal wysokostopową z RM 16'50 do RM 33 za 100 kg, motywując swój wniosek silnym wzrostem konkurencji ze strony Anglii i Szwecji, wywołanym spadkiem waluty w tych krajach. Sprawa ta ma być uzgodniona z przemysłem przetwórczym.

Stan rynku francuskiego przedstawia się nadal niepomyślnie. Ostatnio ogłoszone sprawozdanie roczne „Comité des Forges” zawiera następujące dane, charakteryzujące rozmiary kryzysu w hutnictwie francuskim. Od stycznia 1931 r. do marca r. b. wytwórczość surówki spadła o 43%, a stali surowej o 38%. Stan zamówień krajowych na wyroby walcowane zmniejszył się w marcu r. b. w porównaniu z I kwartałem 1931 r. o 62%; zamó-

wienia na szyny spadły z 280 tys. t w 1930 r. do 132 tys. t w 1931 r., a w r. b. wyniosą najwyżej 100 tys. t. Wywóz zmniejszył się w marcu r. b. o 40% w porównaniu z przeciętną miesięczną 1929 r.

Kryzys odbił się również i na cenach. Ceny krajowe na surówkę fosforową spadły w 1932 r. w porównaniu z 1930 r. z 490 fr. do 245 fr., na półwyrób z 590 do 285 fr., a na żelazo sztabowe z 700 do 500 fr.; ceny te zaledwie częściowo pokrywają koszty własne. Ceny eksportowe spadły od 1930 r. o 50% i przynoszą deficyt. Liczba robotników w hutnictwie żelaznym zmniejszyła się w ciągu 1931 r. o 28%.

Na rynku belgijskim, jak wspomniano powyżej, cena eksportowa żelaza sztabowego f.o.b. Antwerpja spadła do poziomu £ 2.3 — 2.4. Wywóz do Anglii został niemal zahamowany wskutek nowych ceł ochronnych. Obroty rynku krajowego były również ograniczone.

Na rynku angielskim, zarówno wewnętrznym, jak i eksportowym, panował w okresie sprawozdawczym zastój. Od dn. 14/VI r. b. cło na surówkę ustalono na 33 $\frac{3}{8}$ % od wartości z wyjątkiem surówki, wytopionej na węglu drzewnym. Krok ten Rząd angielski motywuje silną konkurencją, wytwarzaną surówce krajowej przez surówkę zagraniczną, sprzedawaną po bardzo niskich cenach. Stan ten zagrożał zamknięciem wielkich pieców w niektórych okręgach przemysłowych.

METALE NIEŻELAZNE. — W okresie od 30 maja do 10 czerwca r. b. panowała na londyńskim rynku metalowym tendencja wyraźnie niżkowa. Transakcje obracały się w szczupłych granicach.

Na rynku miedzi panował w dalszym ciągu zastój. Najważniejszym wydarzeniem w okresie sprawozdawczym było podpisanie przez prezydenta Hoovera przyjętego przez Senat projektu wprowadzenia w Stanach Zjednoczonych cła ochronnego na miedź w wysokości 4 cts za lb; cło to weszło w życie od dn. 21/VI r. b. Krok ten, niewątpliwie, wywołał zupełny przewrót w strukturze międzynarodowego handlu miedzią, gdyż wzmocni produkcję jej w Stanach, zamykając dostęp importowi miedzi z innych krajów, który wynosił w pierwszym kwartale r. b. ok. 30 tys. t. Cała ta ilość obciąża rynek światowy. Skutkiem wprowadzenia cła amerykańskiego będzie zapewne rozpadnięcie się Międzynarodowego Kartelu Miedzi.

Rynek cyny doznał silnego wstrząsu wskutek bankructwa starej firmy handlu metalami Lewis Lazarus & Sons w Londynie, najbardziej zaangażowanej w handel cyną. Wypadek ten spowodował nawet wstrzymanie notowań cyny na giełdzie londyńskiej w dn. 6/VI, co zdarzyło się po raz pierwszy po załamaniu się funta we wrześniu r. ub. Kurs cyny po tym dniu znacznie się obniżył.

Rynek cynkowy wykazywał tendencję zlekką niżkową. Międzynarodowa Konferencja Kartelu Cynkowego została odłożona do dn. 12/VII r. b. W Niemczech rozważany jest projekt przyjęcia z pomocą

przemysłowi cynkowemu drogą wprowadzenia cła wwozowego na cynk lub też udzielenia subwencji. Żadnej decyzji w tej sprawie jeszcze nie powzięto.

Stan rynku ołowiu był w dalszym ciągu bardzo słaby, i ceny utrzymywały się na niebywale niskim, nienotowanym dotąd poziomie.

Ruch cen poszczególnych metali w okresie sprawozdawczym przedstawiał się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje kasowe, druga terminowe); miedź elektrolityczna również £ 1, a rafinowana £ $\frac{3}{4}$. Cyna zniżkowała o £ 8 $\frac{3}{4}$ wzgl. 8 $\frac{3}{4}$. Ołów wykazał stratę £ $\frac{3}{16}$ wzgl. $\frac{3}{16}$. Cynk również spadł o £ $\frac{7}{16}$ wzgl. $\frac{7}{16}$. Glin i nikiel pozostawały bez zmiany zarówno w sprzedaży krajowej, jak i zagranicznej. Platyna i blacha biała również nie wykazały żadnych zmian. Srebro zyskało $\frac{1}{8}$ d na uncji, zarówno w transakcjach kasowych, jak i terminowych. Złoto pozostało bez zmiany.

W poniższem zestawieniu podane są ceny wymienionych metali (w £ za 1.016 kg z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuśkach, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję):

Metal	Poprzed. Okres sprawozdawczy:			
	okres ultimo	maksymum	minimum	ultimo
Miedź:				
standard:				
kasa	27 $\frac{1}{16}$ - $\frac{3}{8}$	26 $\frac{15}{16}$	26	26 $\frac{5}{16}$ - $\frac{3}{8}$
term.	27 $\frac{3}{16}$ - $\frac{1}{2}$	26 $\frac{15}{16}$	26	26 $\frac{3}{16}$ - $\frac{1}{2}$
elektrol.	31 $\frac{1}{2}$ -32 $\frac{1}{2}$	31 $\frac{1}{2}$	30 $\frac{1}{2}$	30 $\frac{1}{2}$ -31 $\frac{1}{2}$
rafinow.	29 $\frac{1}{2}$ -31	31	29 $\frac{1}{2}$	29 $\frac{1}{2}$ -30 $\frac{1}{2}$
Cyna:				
kasa . .	120 $\frac{3}{4}$ -121	122 $\frac{1}{2}$	109 $\frac{1}{2}$	112 $\frac{1}{4}$
term. . .	123 $\frac{1}{8}$ - $\frac{1}{2}$	124 $\frac{3}{8}$	111 $\frac{3}{4}$	114 $\frac{1}{2}$ - $\frac{3}{4}$
Ołów:				
kasa . .	9 $\frac{3}{4}$	10 $\frac{1}{4}$	9 $\frac{7}{16}$	9 $\frac{9}{16}$
term. . .	10 $\frac{1}{4}$	10 $\frac{1}{2}$	9 $\frac{3}{4}$	9 $\frac{7}{8}$
Cynk:				
kasa . .	11 $\frac{15}{16}$	12 $\frac{1}{16}$	11 $\frac{3}{8}$	11 $\frac{1}{2}$
term. . .	12 $\frac{1}{8}$	12 $\frac{3}{8}$	11 $\frac{3}{4}$	11 $\frac{7}{8}$
Glin:				
dla kraju .	95	95	95	95
„ zagr. .	—	—	—	—
Blacha biała:				
biała .	14 $\frac{1}{4}$ -15 $\frac{1}{4}$	15 $\frac{1}{4}$	14 $\frac{1}{4}$	14 $\frac{1}{4}$ -15 $\frac{1}{4}$
Nikiel:				
dla kraju .	225—230	230	225	225—230
„ zagr. .	\$ 37-38	\$ 38	\$ 37	\$ 37—38
Platyna				
„Spong”	9 $\frac{1}{4}$	9 $\frac{3}{4}$	9 $\frac{3}{4}$	9 $\frac{3}{4}$
Srebro:				
kasa . .	16 $\frac{3}{4}$	17	16 $\frac{13}{16}$	16 $\frac{7}{8}$
term. . .	16 $\frac{3}{4}$	17	16 $\frac{13}{16}$	16 $\frac{7}{8}$
Złoto .	112.9	113	112.4	112.9

Na rynku starych metali zaznaczyła się zniżka, wywołana spadkiem cen nowych metali. Ceny hurtowe wynosiły: dn. 10/VI w RM za 100 kg. loco Berlin: miedź 38 — 41, bronz 32 — 34, mosiądz 29 — 31, cynk 10 — 11, ołów 12 — 13. Analogiczne ceny we Francji dn. 27/V loco Paryż we fr. fr. wynosiły: 210, 150, 110, 65 i 80.

BIBLIOGRAFJA

MAŁY ROCZNIK STATYSTYCZNY 1932. — Ukazało się nowe—III wydanie niezmiernie pożytecznego i powszechnie cenionego wydawnictwa Głównego Urzędu

Statystycznego — Małego Rocznika Statystycznego. Wydawnictwo to zawiera liczny szereg tabel i zestawień statystycznych, ilustrujących wszelkie przejawy życia całego świata. Zgrupowane one są w następujących działach: meteorologia; po-

łożenie geograficzne, powierzchnia, podział administracyjny, ludność; ruch ludności; własność nieruchomości; rolnictwo, leśnictwo, hodowla, rybołówstwo; zrzeszenia gospodarcze; górnictwo i przemysł; komunikacja; handel zagraniczny; handel wewnętrzny

rzny i spożycie; kredyt; ceny; statystyka społeczna, ubezpieczenia, pożary; szkolnictwo i wychowanie; oświata pozaszkolna, życie umysłowe i kulturalne; statystyka polityczna; zdrowotność publiczna; sądownictwo, więziennictwo i przestępczość; administracja wewnętrzna; skarbowość; samorząd terytorjalny.

Układ III wydania Małego Rocznika Statystycznego nie zawiera żadnych istotnych zmian w porównaniu z poprzednimi wydaniami. Dawniej już publikowane dane zostały szczegółowo sprawdzone i w wielu wypadkach poprawione, przeważnie przez zastąpienie tymczasowych danych ostatecznymi.

„JAK ZAŁATWIAĆ SPRAWY W BANKACH”. STANISŁAW RESZCZYŃSKI I BOHDAN RICHTER. Warszawa 1932, str. 109. — Ukazała się pod powyższym tytułem bardzo pożyteczna książka, wypełniająca dotkliwą lukę, jaka dawała się w tej dziedzinie odczuć. O celu, który przyświecał PP. Reszczyńskiemu i Richterowi w chwili, gdy pisali tę książkę, mówią najlepiej sami Autorzy:

„Praca niniejsza nie jest wykładem polityki bankowej, ani rozprawą o bankowości — przeznaczona jest dla wszystkich, korzystających z usług banków.

Oddawna daje się odczuć brak książki, któraby zaznajomiła szerokie warstwy społeczeństwa, w jaki sposób i jakiego rodzaju interesy można załatwiać w instytucjach finansowych.

Zbliżenie publiczności z bankami i pogłębienie zaufania do nich — to zadanie, które dotychczas w Polsce nie zostało rozwiązane. Kapitały polskie, zamiast pozostawać w kraju, wędrują do banków zachodniej Europy, a posiadacze ich nie rozumieją, jak wielką przeto krzywdę wyrządzają gospodarstwu narodowemu, osłabiając stanowisko polskich instytucji finansowych na korzyść — zagranicznych.

Niech nam wolno będzie stwierdzić, że Polska współczesna posiada dobrze zorganizowane i znakomicie funkcjonujące instytucje finansowe, które w ciągu ostat-

niego dziesięciolecia chlubnie zapisały się w historii odrodzonej Rzeczypospolitej.

Czy mamy przypominać, że w okresie runu na banki w Niemczech oraz w Gdańsku, tylko oddziały banków polskich w Gdańsku miały przez cały czas kryzysu okienka otwarte dla publiczności? Dowodzi to niezbitnie mocnych podstaw finansowych banków polskich, a co za tem idzie — bezpieczeństwa powierzonych im kapitałów.

Chcąc uprzystępnąć wszystkim poznaniu czynności bankowych oddajemy do użytku niniejszą książkę. W części pierwszej podajemy w formie możliwie jasnej i krótkiej niezbędne dla interesanta wiadomości z zakresu wszelkich operacji, załatwianych przez banki, i sposoby zabezpieczenia kredytów. W części drugiej podajemy wzory listów, a w trzeciej opisujemy zakres działalności instytucji finansowych w Polsce.

Informacje, zawarte w naszej książce są potrzebne interesantowi, aby mógł z łatwością zorientować się do jakiej instytucji finansowej winien się udać dla należytego i właściwego załatwienia pewnej określonej sprawy”.

Na treść omawianej pracy składają się następujące rozdziały: część I — operacje bankowe bierne, komisowe, czynne, czynno-bierne; część II zawiera wzory listów, część III (zakres działalności instytucji finansowych w Polsce) charakteryzuje i omawia pracę Banku Polskiego, banków państwowych, prywatnych i innych instytucji finansowych. Ukazanie się pracy PP. Leszczyńskiego i Richtera, która, niewątpliwie, bardzo się przyda licznym rzeszom interesantów bankowych, należy powitać z uznaniem.

PRZEGLĄD CZASOPISM

„**RZEMIOSŁO**” — Ukazał się zeszyt 1 miesięcznika „*Rzemiosło*”, organu Rady Izb Rzemieślniczych R. P. oraz izb rze-

mieślniczych. Brak takiego wydawnictwa dawał się już odczuwać od szeregu lat. Jak czytamy we wstępie od Redakcji do omawianego zeszytu: „Prasa rzemieślnicza w Polsce była i jest jeszcze dotąd uboga. Wydawnictwa swe posiadają niektóre tylko bardziej zwarte zrzeszenia branżowe, a z ich charakteru wynikało siłą rzeczy, iż oświetlały one zagadnienia często bardzo skomplikowane, w sposób jednostronny i do pewnego stopnia zacieśniony. Po wejściu w życie ustawy przemysłowej, ogłoszonej dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej dn. 7 czerwca 1927 r., powstały też na terenach niektórych izb oficjalne pisma, ponad wszelką wątpliwość bardzo pożyteczne, ale o zabarwieniu lokalnym, a więc i o niewielkim promieniu działania i wpływu na szerokie masy. To też z chwilą, kiedy oddajemy pierwszy numer „*Rzemiosła*” do rąk czytelników, wydawnictwa izbowe za zgodą ich wydawców zostają zawieszane. Tak więc „*Rzemiosło*” jako centralny organ samorządu rzemieślniczego staje się trybuną, skąd rozlegać się będzie na cały kraj głos najliczniejszego, po rolnictwie, odłamu życia gospodarczego kraju”.

Celem pisma jest obrona interesów rzemiosła oraz torowanie dróg rozwojowi tej tak ważnej gałęzi życia gospodarczego przez usuwanie przeszkód, hamujących jego rozwój, jak również wskazywanie tych czynników, które mogą się przyczynić do polepszenia sytuacji warszawców rzemieślniczych.

Na treść zesz. 1 składa się szereg artykułów, z których wymienimy — poza krótkim autografem p. ministra Zarzyckiego — następujące: Rzemieślnik w XX wieku — J. Kożuchowski; O ideowość podstaw — St. Wiechowicz; Współpraca samorządów gospodarczych — Cz. Klerner; Rola spółek w rzemiosle — W. Hauszyld; Znaczenie rzemiosła dla eksportu — M. Turski; Metody współpracy samorządu gospodarczego w zakresie opiniodawczym z czynnikami rządowymi — M. Grzybowski. Poza tem pismo zawiera dział urzędowy Rady Izb Rzemieślniczych R. P. oraz poszczególnych izb rzemieślniczych.

PRZEDRUK DOZWOŁONY, LEOZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 412-66 (Red.), 412-73 i 335-35 (Adm.), 11-92-68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki zł 1 200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwycz.: 1 str. — zł 600, ½ str. — 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/16 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHÉ**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Sekretarz Redakcji: **BOHDAN WITWICKI**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ NICHALSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

WPISY DO REJESTRU HANDLOWEGO

SĄDU OKRĘGOWEGO W WARSZAWIE

A. — FIRMY JEDNOOSOBOWE, SPÓŁKI FIRMOWE I KOMANDYTOWE

R. H. A XXXIII 71: „Zakłady Ceramiczne Jan Kulesza i S-ka” w Warszawie, Warecka 14. Prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych z branży ceramicznej na rachunek własny i komisowy. Wspólnicy: Helena Kulesza, Jan Kulesza, oboje z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dn. 5 stycznia 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są oboje wspólnicy oraz zastępczyni Heleny Kulesza-Marja Michałowska z Warszawy. Weksle, czeki i indosy podpisuje Jan Kulesza łącznie z Heleną Kulesza lub z Marją Michałowską. Korespondencję bieżącą, nie zawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru pieniędzy, korespondencji, przesyłek i towarów podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie lub Marja Michałowska. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

R. H. A XXXII 34: „Mongolja” Elka Steinberg” w Warszawie, S-to Jerska 28. Właścicielka Elka Gašior, z domu Steinberg, z Warszawy. Pomiedzy Szlamą Abramem Gašiozem a małżonką jego Elką, z domu Steinberg, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 23 października 1931 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXII 345: „Franciszek Pudełko” w Warszawie, Necała 11. Na mocy aktów, zeznanych przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dn. 2 stycznia 1932 r. za Nr. 2 i dn. 16 stycznia 1932 r. za Nr. 93, przedsiębiorstwo wraz z aktywami i pasywami wniecone zostało do spółki pod firmą: „Franciszek Pudełko, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”.

R. H. A XXXI 85: „Kaufman i Joffe, właściciel Mikołaj Kaufman” w Warszawie, Długa 25. Firma brzmi: „Dom Handlowy „Polpapier” Mikołaj Kaufman”.

R. H. A XXXI 198: „Mordchaj-Majer Klajman” w Warszawie, Nalewki 45. Firma obecnie brzmi: „Drobna Sprzedaż Obuwia „Z. K.” Mordchaj-Majer Klajman”. Siedziba firmy mieści się przy ul. Nalewki 20.

R. H. A XXXI 239: „Lejzor Szeinberg” w Falenicy, Handlowa 32. Pomiedzy właścicielem firmy, a małżonką jego Chaną, z domu Lajter, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 25 sierpnia 1931 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXX 143: „Arap” Abram Rappaport” w Warszawie, S-to Jerska 36 m 76. Właściciel przedsiębiorstwa zamieszkuje obecnie przy ul. S-to Jerska 34. Pomiedzy właścicielem firmy a małżonką jego Dorą, z domu Nowosielską, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 18 maja 1931 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXX 212: „Warszawskie Laboratorium Kosmetyczne „Wu-El-Ka” Szalom Szofman i S-ka” w Warszawie, Krochmalna 87. Wspólniczka Estera Szofmanowa z Warszawy. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dn. 28 listopada 1931 r. za Nr. 6182 Józef Szofman ze spółki wystąpił, cedując swój udział na rzecz Samuela Ariela, na mocy zaś aktu tegoż notariusza z tejże daty za Nr. 6183 Samuel Ariel nabyty od Józefa Szofmana udział scedował na rzecz Estery Szofmanowej.

R. H. A XXX 255: „Agencja Reklamy „Larum” Dr. Leon Czarnożył” w Warszawie, Fredry 10. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXX 344: „Polski Przemysł Pierzowy „Pe-Pe-Pe” J. Grinberg, Sz. Pszenicznagóra i S-ka” w Warszawie, Nalewki 35. Wspólniczka Sura-Zysła Pszenicznagóra z Warszawy. Szyi-Aronowi Pszenicznagóra z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z Herszem-Jakobem Grinbergiem lub Izraelem-Lipą Grinbergiem. Do zastępowania spółki upoważnieni są: Izrael-Lipa Grinberg i jego zastępca Hersz-Jakob Grinberg oraz Sura-Zysła Pszenicznagóra i jej zastępca Icek Topioł. Wszelkie zobowiązania, żyra na wekslach i czekach i pełnomocnictwa podpisują: Izrael-Lipa Grinberg łącznie z Sura-Zysłą Pszenicznagóra, lub Izrael Lipa Grinberg łącznie z Ickiem Topioł, lub też Sura-Zysła Pszenicznagóra łącznie z Herszem-Jakobem Grinbergiem. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, pieniężnych, rachunki, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, pieniędzy za przekazami, przesyłek i towarów podpisuje Izrael-Lipa Grinberg lub Sura-Zysła Pszenicznagóra.

R. H. A XXIX 51: „Lejb Rubinowicz” w Warszawie, Chłodna 17 m. 6. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXIX 173: „Pierwsza Wytwórnia Parowa Oplątków Aptecznych i Cukierniczych Krużyński, Ostrowski i S-ka” w Warszawie, Płocka 45. Wspólnik Zygmunt Pręczkowski z Warszawy. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Jasińskim w Warszawie dn. 18 września 1931 r. za Nr. 1853, Stanisław Żywno ze spółki wystąpił, cedując swój udział na rzecz nowoprzyjętego wspólnika Zygmunta Pręczkowskiego. Pomiedzy Zygmuntem Pręczkowskim, a małżonką jego Julją-Heleną, z domu Witamowską, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 9 września 1911 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXIX 238: „Icko vel Ignacy Pięknawies” w Warszawie, pl. Kazimierza Wielkiego 8. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Bułharowskim w Warszawie dn. 3 grudnia 1931 r. za Nr. 952, przedsiębiorstwo sprzedane zostało Feliksowi vel Fajwlowi Wąsowi, który nadal prowadzi takowe jednoosobowo pod firmą: „Icko vel Ignacy Pięknawies właściciel Feliks vel Fajwel Wąs”.

R. H. A XXVIII 133: „Stanisław Bańbura, Czesław Brzozowski i S-ka” w Warszawie, Sołtyka 6. Firma obecnie brzmi: „Fabryka Maszyn Kazmierz i Czesław Brzozowscy. Stanisław Bańbura i S-ka” w Warszawie, Sołtyka 6. Wyrób i sprzedaż maszyn i form dla przemysłu betonowego i budowlanego oraz pomp studziennych, i t. p. Kazimierz Brzozowski mieszka przy ul. Hożej 42. Marjan Czyżewski przy ul. Dobrej 31, obaj w Warszawie.

R. H. A XXVII 91: „Ch. Chmura i W. Sierpiński” w Warszawie, Twarda 28. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXVII 130: „Pierwsza Krajowa Farbiarnia Piór, Słomy, Wełny i t. p. Samuel Magid” w Warszawie, Młocińska 13. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dn. 9 października 1931 r. Samuelowi Magidowi, handlującemu pod firmą: „Pierwsza Krajowa Farbiarnia Piór, Słomy, Wełny i t. p. Samuel Magid”, ogłoszona została upadłość. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Stanisław Mitraszewski, kuratorem zaś adwokat Adam Taubwürcel z Warszawy.

R. H. A XXVII 163: „Sirius” Polski Handel Towarowy F. G. Zangl” w Bielsku, Oddział w Warszawie, Krak.-Przedm. 66. Jeneralne zastępstwo samochodów firmy Stewerke A. G. Wiedeń w Polsce. Właściciel Franciszek Gottfried Zangl z Bielska. Edwardowi Chołoniewskiemu z Warszawy udzielono samodzielnej prokury. Firma zarejestrowana w Cieszynie za Nr. A. IV 376.

R. H. A XXVII 198: „Dawid Borkensztejn i Spółka” w Warszawie, Nalewki 2. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXV 48: „L. Rozensal i F. Sztarksztejn” w Warszawie, Nalewki 17. Firma obecnie brzmi: „Centrogum” F. Sztarksztejn i L. Rozensal”. Siedziba spółki mieści się przy pl. Żelaznej Bramy 11. Oddział w Warszawie, Nalewki 17. Fiszel Sztarksztejn, zam. przy ul. Elektoralnej 20, Lejb Rozensal przy ul. Ś-to-Jerskiej 18

R. H. A XXV 156: „Export” J. Celmajster” w Warszawie, Żórawia 2 (Bracka 1). Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXV 293: „Isza Krajowa Wytwórnia Artystycznych Reklam Świetlnych i Głośników Radjowych „Astrum” Ludwk Gołąb” w Warszawie, Sienna 84. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXV 333: „Szmul Hafter” w Warszawie, Płasia 1. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXIV 71: „Dom Ekspedycyjno-Transportowy „Exped-blok” Aleksander Goraj” w Warszawie, Nowogrodzka 36. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Piłszczyńskim w Warszawie dn. 2 stycznia 1932 r. za Nr. 1, w celu dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa zawarta została spółka pod firmą: „Dom Ekspedycyjno-Transportowy „Expedblok” właściciele Aleksander Goraj i A. Baumberg”.

R. H. A XXIV 113: „Stanisław Peretz, Biuro Techn'czno-Handlowe” w Warszawie, Nowy-Świat 16. Przedsiębiorstwo przestało istnieć.

R. H. A XXIII 10: „Emil Trepte” właściciel Stefan Bogdanowicz” w Warszawie, Marszałkowska 147. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Jelnickim w Warszawie dn. 6 maja 1931 r. za Nr. 799, przedsiębiorstwo z aktywami, pasywami oraz z prawem używania firmy „Emil Trepte” sprzedane zostało Adamowi Zylberowi i Izidorowi vel Dorjanowi Lewenfiszowi. Na mocy zaś aktów, zeznanych przed tymże notariuszem dn. 17 grudnia 1931 r. i 4 stycznia 1932 r. za Nr. 2352 i 10, w celu dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa zawarta została spółka pod firmą: „Emil Trepte, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”.

R. H. A XXIII 187: „Michał Galarda i S-ka” w Warszawie, Mazowiecka 5. Wspólnik Bolesław Widziński w Warszawie. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Nowickim w Warszawie dn. 7 grudnia 1931 r. za Nr. 2123, Stanisława Mazaraki część swego udziału przelała na zupełną i wyłączną własność Bolesława Widzińskiego. Do reprezentowania spółki upoważnieni są: Michał Galarda i Bolesław Widziński. Weksle, żyra na nich, czek, pełnomocnictwa, prokury, umowy oraz wszelkie zobowiązania podpisują obaj wspólnicy, upoważnieni do reprezentowania spółki. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru należności, towarów, korespondencji, przekazów pieniężnych podpisuje jeden ze wspólników upoważniony do reprezentowania spółki. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

R. H. A XXII 241: „Jakób Kagan” w Warszawie, Jasna 6. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXII 474: „Inż. Jan Weber” w Warszawie, Nowy-Świat 38. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXI 35: „Bencjan Siwak” w Warszawie, Franciszkańska 27. Otwarto Oddział w Kaliszu.

R. H. A XX 83: „Gerszon Ofengenden” w Warszawie, Nalewki 14. Oddział w Łodzi zwinęto.

R. H. A XX 128: „Warszawiak i Gurman, właściciel Szmul Pejsach Gurman” w Warszawie, Żimna 3. Otwarto Oddział w Łodzi.

R. H. A XX 282: „Majer Ceitl'n” w Warszawie, Nalewki 29. Przedsiębiorstwo znajduje się w stanie likwidacji.

R. H. A XIX 340: „Naum Cukier” w Warszawie, Leszno 66. Prokura Dwojry Cukier ustała. Józefowi Cukierowi z Pińska udzielono samodzielnej prokury.

R. H. A XVIII 327: „J. Gawrychowski” w Warszawie, Elektryczna 3. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XVIII 463: „Przemysł Drzewny Szmul Kowartowski” w Warszawie, Tłomackie 3 m. 9. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Chłodnej 8.

R. H. A XVIII 484: „Wytwórnia Okryć Damskich Dawid Borkensztejn” w Warszawie, Modowa 25. Na mocy umowy z dn. 20 stycznia 1932 r. przedsiębiorstwo wniesione zostało do spółki pod firmą: „Dawid Borkensztejn i Spółka”.

R. H. A XVIII 492 (A XXXIII 95): „Henocho Obremski i Synowie” w Warszawie, Waliców 15. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dn. 30 października 1931 r. odroczenie wypłat przedłużone zostało do dn. 7 lutego 1932 r. Wyrokiem tegoż Sądu z dn. 27 listopada 1931 r. zarządzone zostało otwarcie postępowania układowego pomiędzy Henochem Obremskim, Ałtem Bojmem Obremskim, Eljazarem Obremskim i Dawidem Obremskim, handlującymi pod firmą: „Henocho Obremski i S-wie”, a ich wierzycielami.

R. H. A XVI 115: „S. Bienkowski” w Warszawie, Marszałkowska 109. Oddział w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 55 został zlikwidowany.

R. H. A XVI 274 (A XXXI 225): „Zakłady Radjotechniczne „Natawis” Adam Wiesenberg” w Warszawie, Królewska 25. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dn. 22 grudnia 1931 r. Adamowi Wiesenbergowi, handlującemu pod firmą „Zakłady Radjotechniczne „Natawis” Adam Wiesenberg”, udzielono odroczenia wyplat na czas do dn. 22 marca 1932 r. Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Włodzimierz Horodyński zaś nadzorcą sądowym adwokat Jan Klerner z Warszawy. Do prowadzenia przedsiębiorstwa upoważniony jest Adam Wiesenberg. Wszelkiego rodzaju akty, umowy, pełnomocnictwa, weksle, czek, wszelkie dokumenty i zobowiązania podpisuje Adam Wiesenberg lub prokurenci Stanisław Mayzner lub Adolf Łabędź łącznie z nadzorcą sądowym.

R. H. A XVI 388: „Moszek Berman” w Nowym Dworze. Celem firmy jest prowadzenie hurtowego składu piwa.

R. H. A XV 82: „Mechaniczna Fabryka Obuwia Płóciennego i Filcowego oraz Getr. Domu Handlowego A. Reichman” w Warszawie, Mylna 9. Firma obecnie brzmi: „Warszawska Fabryka Mechanicznego Obuwia „Armo” Domu Handlowego A. Reichman”.

R. H. A XV 460: „Pierwsza Polska Wytwórnia Łańcuchów Rolkowych, Stanisław Kub'ak” w Warszawie, Hrubieszowska 9. Stanisław Kubiak zmarł. Spadkobiercą jego jest nieletni Antoni-Zdzisław Kubiak. Uchwałą Rady Familijnej z dn. 4 listopada 1931 r., zatwierdzonej decyzją Sądu Okręgowego w Warszawie z dn. 24/25 listopada 1931 r., do prowadzenia przedsiębiorstwa i podpisywania firmy pod jej stemplem upoważniona jest Stefanja Mróz z Warszawy.

R. H. A XIV 183: „M. Chudak” w Warszawie, Franciszkańska 32 m. 5. Moszek-Wolf Chudak zmarł. Na mocy aktów, ze-

znanych przed notariuszem Nowickim w Warszawie dn. 31 grudnia 1931 za Nr. 2287 i 2288, w celu dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa spadkobiercy zmarłego zawarli spółkę pod firmą: „Hurtownia Perfumeryjno-Apteczna M. Chudak — Spadkobiercy”.

R. H. A XIV 289 (A XXXIII 168): „Kasper Wojnar i S-ka” w Warszawie, Marszałkowska 87. Pomiędzy Stanisławem Tymonem Koźłowskim a małżonką jego Aliną-Tadeą-Marją, z domu Paszkiewicz, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 19 lutego 1930 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XIV 359: „Eirom Alpert” w Warszawie, Nalewki 16. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XIII 85: „Dom Handlowy Włodzimierz Lewy” w Warszawie, Mokotowska 61 m. 34. Skup i sprzedaż papieru i drzewa-papierówki.

R. H. A XIII 310: „Jerzy Neame i Fryderyk Booth” w Warszawie, Mokotowska 39 m. 1. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Maxem Kiewning w Gdańsku dn. 30 grudnia 1931 r. za Nr. 219, spółka postawiona została w stan likwidacji. Na likwidatora wybrany został Fryderyk Baxter Booth z Gdańska.

R. H. A XIII 400: „Bracia M. i H. Rosenbaum” w Warszawie, Rymarska 16. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dn. 13 listopada 1931 r. układ, zawarty między firmą: „Bracia M. i H. Rosenbaum” a jej wierzycielami, został zatwierdzony.

R. H. A XII 98: „Pierwsza Warszawska Fabryka Musztardy Arthur i S-ka, właściciele Edmund Oppman i S-ka” w Warszawie, Leszno 4. Wspólnik Ksawery Osieński z Warszawy. Prokura Edmunda Oppmana senjora ustala. Na mocy umowy z dn. 6 września 1930 r. do spółki przyjęty został Ksawery Osieński. Do reprezentowania Spółki i podpisywania firmy pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach upoważniony jest wspólnik Ksawery Osieński.

R. H. A XII 354: „Abram Baumberg” w Warszawie, Nowogrodzka 36. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A X 122 (A XXIII 31): „Dom Handlowy Eljas Feigenbaum” w Warszawie, Zielna 9. Oddział w Łodzi zwinęto.

R. H. A X 610: „J. Fruziński i S-ka” w Warszawie, Marszałkowska 58. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Ceglanej 21. Wspólnicy: Konstancja Curzycka wdowa, Jakób Wingiert, oboje z Warszawy. Na mocy aktów, zeznanych przed notariuszami w Warszawie: Rzepeckim dn. 8 stycznia 1921 r. za Nr. 41 i Biernackim dn. 18 października 1924 r. za Nr. 1043, Franciszek Ksawery Podgórski i Józef Wiewierowski ze spółki wystąpili, do spółki zaś przyjęci zostali: Konstancja Cyrzycka i Jakób Wingiert. Do reprezentowania spółki upoważniony jest Jakób Wingiert. Wszelkie zobowiązania, umowy, czeki, weksle i akty wszelkiego rodzaju podpisuje Jakób Wingiert łącznie z jednym z pozostałych wspólników. Pełnomocnictwa, upoważnienia do odbioru pieniędzy z poczty i innych instytucji, pokwitowania oraz korespondencję zwykłą podpisuje jeden ze wspólników. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Wpis powyższy w dn. 19 lipca 1927 r. uzupełniony został dopełnieniem: Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie dn. 17 stycznia 1927 r. zabezpieczone zostało powództwo Juliana Fruzińskiego i Konstancji Curzyckiej przeciwko Jakóbowi Wingiertowi przez oddanie majątku spółki w sekwestr. Sekwestratorem mianowany został adwokat Józef Stopnicki z Warszawy.

R. H. A VII 607 (A XXIII 167): „Dom Handlowy M. Gliksberg” w Warszawie, Marszałkowska 130. Przedsiębiorstwo

znajduje się w stanie likwidacji. Likwidatorem mianowany został Henryk vel Rachmil Gliksberg z Warszawy, który podpisuje firmę pod jej stemplem z dodatkiem „w likwidacji”.

R. H. A VI 459: „H. Maliniak” w Warszawie, Nalewki 47. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A C 95: „Czernik i Koźlicki” w Warszawie, Marszałkowska 145. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A F 54: „Fabryka Hydrauliczna „Wisła” M. Strasburger i K. Sasaki” w Warszawie, Kopernika 26. Józefowi Rodysowi z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym ze wspólników. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Weksle, żyra, akcepty, akty notarialne i hipoteczne, zbycia, nabycia i obciążenia nieruchomości podpisują obaj wspólnicy łącznie lub jeden ze wspólników łącznie z prokurentem. Wszelkie inne zobowiązania, umowy, korespondencję, pokwitowania z odbioru pieniędzy podpisuje jeden ze wspólników.

R. H. A G 81: „Sz. Grünblatt” w Warszawie, Bielańska 16. Marszałkowska 134. Sklep przy ul. Bielańskiej 16 został zlikwidowany.

R. H. A G 104: „Władysław Glazer” w Warszawie, Al. Jerozolimskie 41. Firma obecnie brzmi: „Dom Handlowy Władysław Glazer”.

R. H. A K 172: „M. Kalisz” w Warszawie, Nalewki 18. Pomiędzy właścicielem firmy, a małżonką jego Mianą, z domu Mendenler, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 13 listopada 1917 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A L 82: „S. Lewi” w Warszawie, Niecała 7 i Marszałkowska 132. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dn. 27 listopada 1931 r. Szymonowi Lewi handlującemu pod firmą: „Wytwórnia Okryć Damskich S. Lewi”, udzielono odroczenia wypłat na czas do dn. 27 lutego 1932 r. Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Natan Wohl, zaś nadzorcą sądowym adwokat Gabriel Mirabel z Warszawy. Do prowadzenia przedsiębiorstwa upoważniony jest Szymon Lewi. Wszelkie zobowiązania podpisuje nadzorca sądowy.

R. H. A R 121: „Władysław Rychter” w Warszawie, Nowy Świat 45. Firma obecnie brzmi: „Pracownia Obuwia „Władysław”, właściciel Władysław Rychter” w Warszawie, Złota 20 m. 16. Władysław Rychter mieszka przy ul. Złotej 20.

R. H. A S 176: „L. Strupczewski i S. Urban Centrala Obuwia” w Warszawie, Krucza 42. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dn. 12 stycznia 1932 r. za Nr. 125, spółka została rozwiązana, a przedsiębiorstwo przeszło na wyłączną własność Ludwika Strupczewskiego, który nadal prowadzi takowe pod firmą: „Centrala Obuwia Ludwik Strupczewski”.

R. H. A W 9: „Warszawska Fabryka Drutu i Gwoździ „Drut” J. Rozenfeld” w Warszawie, Przykopowa 12. Prokury Stanisława Rozenfelda i Włodzimierza Rozenfelda ustały.

R. H. A W 161: „A. Wettler” w Warszawie, Hoża 48. Firma obecnie brzmi: „A. Wettler sen. „w likwidacji”. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dn. 21 stycznia 1922 r. za Nr. 190, spółka znajduje się w stanie likwidacji. Likwidatorem jest adwokat Karol Litterer z Warszawy, który podpisuje firmę pod jej stemplem na wszelkich aktach i dokumentach, nie wyłączając aktów notarialnych i hipotecznych.

R. H. A Z 7 (A XXX 249): „Zakłady Ceramiczne „Halis“ J. Kulesza i S-ka”, Warecka 14. Firma obecnie brzmi: „Zakłady Ceramiczne „Halis“ dr Stanisław Niedzielski i S-ka. Siedziba spółki mieści się w Tuszczu pow. Radzyńskiego. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dn. 5 grudnia 1931 r. za Nr. 5345, Izidor Kulesza ze spółki wystąpił. Do zbycia, nabycia, ścieśnienia lub obciążenia nieruchomości lub praw hipotekowanych upoważniony jest wspólnik Stanisław Niedzielski.

R. H. A Z 46: „Adam Zylber” w Warszawie, Graniczna 15. Oddział w Warszawie, przy ul. Wolskiej 15, został zlikwidowany.

R. H. A XXXIII 136: „Zakład Krawiecki H. Lipszyc” w Warszawie, Wierzbowa 5. Istnieje od 1920 r. Właściciel Hersz-Wolf Lipszyc z Warszawy.

R. H. A XXXIII 138: „Wytwórnia Chemiczna „Sarmatia“ Franciszek Jaworowski” w Warszawie, Pokorna 5. Wyrób pasty do obuwia, zaprawy do podłóg, płynu do czyszczenia metali, pomadki i innych. Istnieje od 1932 r. Właściciel Franciszek Jaworowski z Józefowa pod Warszawą.

R. H. A XXXIII 139: „Hotel Litewski Z. Starzycki” w Warszawie, Chmielna 19. Istnieje od 1910 r. Właściciel Zdzisław Starzycki z Warszawy.

R. H. A XXXIII 140: „Mercur” M. Rotenberg” w Warszawie. Niska 72. Wytwórnia lakieru, politory, glazury do obuwia oraz farb olejnych. Istnieje od 1902 r. Właściciel Mendel Rotenberg z Warszawy.

R. H. A XXXIII 142: „Frajda Uszerowicz” w Warszawie, Nowolipki 45. Drobna sprzedaż wyrobów pończosznich. Istnieje od 1931 r. Właścicielka Frajda-Ruchla Uszerowicz z Warszawy.

R. H. A XXXIII 143: „Dobroskór” Frajda Bugarska” w Warszawie, Pokorna 1. Drobna sprzedaż skór i przyborów szewskich. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Frajda Bugarska z Warszawy.

R. H. A XXXIII 145: „Angola” Jan Gutt” w Warszawie, Elektoralna 28. Drobna sprzedaż artykułów perfumeryjnych, kosmetycznych i toaletowych. Istnieje od 1930 r. Właściciel Jan Gutt z Warszawy.

R. H. A XXXIII 144: „Sparta” Juliusz Rychter” w Warszawie, Ś-to-Krzyska 1/3. Drobna sprzedaż przyborów sportowych. Istnieje od 1932 r. Właściciel Juliusz Rychter z Warszawy.

R. H. A XXXIII 146: „Szymon Loterszpil” w Warszawie, Nalewki 27. Drobna sprzedaż materiałów piśmiennych, galanterji i pasty do obuwia. Istnieje od 1932 r. Właściciel Szymon Loterszpil z Warszawy.

R. H. A XXXIII 147: „Zygmunt Kowalewski” w Warszawie, Nowe-Miasto 11. Drobna sprzedaż wędlin. Istnieje od 1928 r. Właściciel Zygmunt Kowalewski z Warszawy.

R. H. A XXXIII 148: „Icek Rotblit” w Warszawie, Płasia 2. Drobna sprzedaż owoców. Istnieje od 1910 r. Właściciel Icek Rotblit z Warszawy.

R. H. A XXXIII 149: „Auto-Okazja Alfred Tarczewski” w Warszawie, Kredytowa 2. Handel szmelcem samochodowym i komis. Istnieje od 1932 r. Właściciel Alfred Tarczewski z Międzyzlesia gm. Falenica.

R. H. A XXXIII 150: „M. Kannich, właściciel Michał Cieślík” w Warszawie, Krak.-Przedm. 51. Drobna sprzedaż używanych skrzypiec, dodatków do nich i reperacja takowych. Istnieje od 1928 r. Właściciel Michał Kazimierz Cieślík z Warszawy.

R. H. A XXXIII 151: „Jonas Rozina” w Warszawie, Bonifraterska 11/13. Skład przyborów wodociągowych i kanalizacyjnych. Istnieje od 1930 r. Właściciel Jonas Rozina z Warszawy.

R. H. A XXXIII 153: „A. Ałtuski” w Warszawie, Zamenhova 40. Detaliczna sprzedaż trocin i farb malarskich. Istnieje od 1905 r. Właściciel Abram Ałtuski z Warszawy.

R. H. A XXXIII 154: „Marjanna Widulińska” w Kobyłce. Sklep spożywczy. Istnieje od 1931 r. Właścicielka Marjanna Widulińska z Kobyłki.

R. H. A XXXIII 156: „Benjamin Małamed” w Warszawie, Nalewki 20. Drobna sprzedaż pończoch i galanterji. Istnieje od 1922 r. Właściciel Benjamin Małamed z Warszawy. Pomiedzy właścicielem firmy, a małżonką jego Ides, z domu Brenbaum, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 1 czerwca 1926 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 157: „J. Engelsberg” w Warszawie, Nalewki 20. Drobna sprzedaż towarów szmuklersko-galanteryjnych. Istnieje od 1898 r. Właściciel Izrael Engelsberg z Warszawy. Pomiedzy właścicielem firmy a małżonką jego Idesą, z domu Jegergarn, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 18 lutego 1918 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 158: „Jenta-Brajma Ring” w Warszawie, Browarna 6. Sklep spożywczo-kolonjalny. Istnieje od 1926 r. Właścicielka Jenta-Brajna Ring z Warszawy. Pomiedzy Judką Lejzorem Ringiem a małżonką jego Jentą-Brajną, z domu Lejzman, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 14 stycznia 1926 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 159: „Zelman vel Zygmunt Dancyger”, w Warszawie, Ogrodowa 3. Przedstawicielstwa i składy konspiracyjne. Istnieje od 1931 r. Właściciel Zelman vel Zygmunt Dancyger z Warszawy. Pomiedzy właścicielem firmy a małżonką jego Adela, z domu Patt, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 7 czerwca 1926 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 161: „Ester Ryba i S-ka” w Warszawie, Marszałkowska 97. Drobna sprzedaż przyborów krawieckich i galanterji. Wspólnicy: Ester Ryba, Leon Halblisz, oboje z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dn. 30 listopada 1931 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są oboje wspólnicy. Weksle żyra, czeki, pokwitowania z odbioru pieniędzy, umowy, pełnomocnictwa, prokury i wszelkie zobowiązania a podpisują pod stemplem firmy oboje wspólnicy łącznie. Korespondencje, nie zawierające zobowiązań, pokwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji, przesyłek i ładunków podpisuje jeden ze wspólników. Pomiedzy Bencjanem Rybą a małżonką jego Esterą z domu Halblisz, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 12 lutego 1927 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 162: „Dawid Borkensztejn i Spółka” w Warszawie, Miodowa 25. Hurtowa i detaliczna sprzedaż okryć damskich. Wspólnicy: Dawid Borkensztejn, Godeł Kac, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dn. 20 stycznia 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy łącznie. Weksle podpisują obaj wspólnicy łącznie. Żyra podpisuje Dawid Borkensztejn, czeki, pełnomocnictwa korespondencje, pokwitowania z odbioru towarów, wszelkiego rodzaju korespondencji, przesyłek i pieniędzy podpisuje jeden ze wspólników.

R. H. A XXXIII 163: „S. Piotrowska i Syn” w Warszawie, Elekoralna 24. Handel przyborami krawieckimi i galanterją. Wspólnicy: Chawa Piotrowska, Aron Piotrowski, oboje z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dn. 15 stycznia 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób i podpisywania firmy pod jej stemplem upoważnieni są oboje wspólnicy łącznie.

R. H. A XXXIII 164: „Bonifacy Bors i Edward Kryszkiewicz, Sp. Firmowa Zakład Fryzjerski” w Warszawie, Marszałkowska 73. Wspólnicy: Bonifacy Bors, Edward Kryszkiewicz, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dn. 19 stycznia 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy. Wszelkie umowy, weksle, indosy, czeki, pełnomocnictwa oraz korespondencję, zawierającą zobowiązania, podpisują pod stemplem firmy obaj wspólnicy łącznie. Korespondencję zwykłą, pokwitowaną z odbioru pieniędzy i korespondencję podpisuje jeden ze wspólników.

R. H. A XXXIII 166: „L. Leber i M. Apelblat” w Warszawie, Nalewk: 33. Handel na rachunek własny i komisowo wyrobami szklanymi. Wspólnicy Łaja Leber, Majer-Wolf Apelblat, oboje z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dn. 26 stycznia 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób i podpisywania firmy pod jej stemplem upoważnieni są oboje wspólnicy łącznie. Pomiędzy Majerem-Wolfem Apelblatem a małżonką jego Jochwetą z domu Lenger, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 4 września 1930 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 167: „Larum”, Właściciele Leon Berkowicz, Leon Czarnożył i Zygmunt Goldwasser” w Warszawie, Senatorska 17. Przedsiębiorstwo reklamowe. Wspólnicy: Leon Berkowicz, Zygmunt Goldwasser, dr. Leon Czarnożył, wszyscy z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła działalność dn. 1 stycznia 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wszyscy trzej wspólnicy. Do wystawiania weksli prostych i akceptowania weksli trasowanych potrzebne są podpisy wszystkich trzech wspólników. Do indosowania weksli, wystawiania i indosowania czeków, podpisywania pism, zawierających zobowiązania lub udzielających kredytu, potrzebny jest podpis dr. Leona Czarnożyła i jednego z pozostałych wspólników. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji, przekazów i przesyłek pieniężnych podpisuje jeden ze wspólników. Pomiędzy Zygmuntem-Jakobem Goldwasserem a małżonką jego Chawą, z domu Wszendobylską vel Wszendobylską, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 18 września 1930 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 169: „Depesza” Hersz Zyskind i S-ka” w Warszawie, Nalewk: 7. Hurtowa sprzedaż pism codziennych i periodycznych. Wspólnicy: Hersz Zyskind, Mojsiej Bułkowstein, Benjamin Tenenbaum, Hersz-Jojne Rozenstein, Hudes Frydman, Jankiel Baruchin, Sruł Marmorek, wszyscy z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła działalność dn. 1 stycznia 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są: Hersz Zyskind, Hersz-Jojne Rozenstein, Jankiel Baruchin, którzy łącznie podpisują firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Pokwitowania z odbioru korespondencji podpisuje jeden ze wspólników, upoważnionych do reprezentowania spółki.

R. H. A XXXIII 172: „Josyf Prawda” w Warszawie, Franciszkańska 24. Handel skórami. Istnieje od 1931 r. Właściciel Josyf Prawda z Warszawy. Pomiędzy Josyfiem Prawdą a małżonką jego Surą, z domu Gewisgold, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 20 marca 1930 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 173: „Juljusz Rohloff” w Warszawie, Wileńska 9, pl. Trzech Krzyży 8. Kupno i sprzedaż samochodów oraz garaże. Istnieje od 1932 r. Właściciel Juljusz Rohloff z Warszawy.

R. H. A XXXIII 191: „Lewinsztein i Pokorski” w Warszawie, Targowa 54 m. 6. Sprzedaż towarów galanteryjnych. Wspólnicy:

Salomon Lewinsztein, Boruch Pokorski, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dn. 26 października 1931 r. Do zastępowania spółki i podpisywania firmy pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach upoważnieni są obaj wspólnicy łącznie. Pomiędzy Salomonem Lewinszteinem a małżonką jego Surą, z domu Maj, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 24 grudnia 1929 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku. Pomiędzy Boruchem Pokorskim a małżonką jego Calką, z domu Maj, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 10/VII 31 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 193: „Skład Mąki Sz. i F. Cwerner” w Pruszkowie, Bolesława Prusa 22. Hurtowy skład mąki. Wspólnicy: Szlama-Hersz Cwerner, Faiga-Marjem Cwerner, oboje z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dn. 1 stycznia 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są oboje wspólnicy. Wszelkie zobowiązania, umowy, prokury, kontrakty, weksle, żyra na wekslach i czeki podpisuje Szlama-Hersz Cwerner samodzielnie. Korespondencję handlową, pokwitowaną z odbioru wszelkiej korespondencji, przekazów, pieniędzy i przesyłek podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIII 204: „Sura-Dwojra Goldkorn” w Warszawie, Piękną 5. Szedaż wody sodowej, owoców i słodocy. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Sura Dwojra Goldkorn z Warszawy. Pomiędzy Eljaszem Goldkornem a małżonką jego Surą-Dwojra, z domu Zemel, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 11 października 1926 r., ustalający wyłączność majątku.

R. H. A XXXIII 241: „Cecylja Jakubowska” w Warszawie, Złota 15. Kwaciarnia. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Cecylja Jakubowska z Warszawy.

R. H. A XXXIII 15: „J. Messyng” w Warszawie, Nowiniarska 9. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXXIII 86: „Drukarnia Gazetowa dr. Tadeusz Władysław Konczyński” w Warszawie, Kacza 7 m. 2. Istnieje od 1932 r. Właściciel dr. Tadeusz Władysław Konczyński z Warszawy.

R. H. A XXXIII 135: „Dom Techniczno-Handlowy Ivar Mikelsen” w Warszawie, Wierzbowa 8 m. 2. Przedstawicielstwa. Istnieje od 1932 r. Właściciel Ivar Tolger Mikelsen z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Heleną Lipską, z domu Zukerwar, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 10 stycznia 1929 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 152: „Marja Ajzenberg” w Warszawie, Karmelicka 27. Drobna sprzedaż materiałów piśmiennych. Istnieje od 1925 r. Właścicielka Marja Ajzenberg z Warszawy.

R. H. A XXXIII 155: „Dawid-Lejb Morus” w Warszawie, Franciszkańska 31. Drobna sprzedaż skór. Istnieje od 1929 r. Właściciel Dawid-Lejb Morus z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Libą-Ruchlą, z domu Jastrzab, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 2 listopada 1908 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 175: „Zofja” Zofja Stryjewska” w Warszawie, Wielopole 83. Drobna sprzedaż obuwi. Istnieje od 1927 r. Właścicielka Zofja Stryjewska z Warszawy. Pomiędzy Józefem Stryjewskim a małżonką jego Zofją, z domu Rygalską, nastąpił układ na mocy intercyzy z dn. 9 listopada 1918 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 177: „Bar Mikado” Modest Kowalewski w Warszawie, Chłodna 25. Restauracja. Istnieje od 1906 r. Właściciel Modest Kowalewski z Warszawy.

R. H. A XXXIII 108: „Estera Mendelson“ w Warszawie, Bonifraterska 15. Drobną sprzedaż artykułów spożywczych i wyrobów cukierniczych. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Estera Mendelson z Warszawy.

R. H. A XXXIII 181: „Bencjan Biegun“ w Warszawie, Pańska 36. Drobną sprzedaż towarów galanteryjnych i norymberskich. Istnieje od 1932 r. Właściciel Bencjan Biegun z Warszawy.

R. H. A XXXIII 182: „Kazimierz Zelczak“ w Warszawie, Kałiska 3. Drobną sprzedaż mięsa. Istnieje od 1924 r. Właściciel Kazimierz Zelczak z Warszawy.

R. H. A XXXIII 186: „Izaak-Fajwel Dzmiszewicki“ w Warszawie, Gęsia 8 m. 92. Detaliczna sprzedaż towarów łokciowych. Istnieje od 1931 r. Właściciel Izaak-Fajwel Dzmiszewicki z Warszawy.

R. H. A XXXIII 336: „Hersz Bryskin“ w Warszawie, Długa 17. Pracownia futer. Istnieje od 1931 r. Właściciel Hersz-Dawid Bryskin z Warszawy.

B. — SPÓŁKI AKCYJNE I Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

WPISY GŁÓWNE

R. H. B LIV 7734: „Polska Drukarnia Przemysłowa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Nalewki 2-a. Celem spółki jest prowadzenie zakładu drukarskiego i introligatorskiego. Kapitał zakładowy zł. 5.000, podzielony na 50 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Roman Florer, Franciszka Karolczakowa, oboje z Torunia. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie pełnomocnictwa, prokury, zobowiązania, weksle, zryta, umowy, kontrakty i czeki podpisują oboje zarządcy łącznie. Korespondencję zwykłą, przekazy, zaliczenia pokwitowania z odbioru przesyłek, towarów i należności podpisuje każdy z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dn. 11 stycznia 1932 r. za Nr. 149, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 25 stycznia 1932 r.

R. H. B LIV 7735: „Owocarnia Udźalowa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Złota 14. Celem spółki jest prowadzenie detalicznej sprzedaży owoców i towarów kolonialnych. Kapitał zakładowy zł. 8.250, podzielony na 165 udziałów, pokryty gotowizną w sumie zł. 1.500 i aportem rzeczowym na zł. 6.750. Zarządcami są: Józef Hostman i Jan Marcinek, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, zryta na nich, umowy i wszelkie zobowiązania, czeki, prokury i pełnomocnictwa podpisują dwaj zarządcy łącznie. Pokwitowania z odbioru należności, przesyłek, ładunków, towarów, korespondencji i przekazów pieniężnych podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Nowickim w Warszawie dn. 9 stycznia 1932 r. za Nr. 51, na czas do dn. 31 grudnia 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na następne okresy trzyletnie, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zawiadomi pozostałych wspólników o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 25 stycznia 1932 r.

R. H. B LIV 7736: „Mechaniczne Zakłady Obróbki Drzewa M. Smolikowski i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Leszno 114. Celem spółki jest wykonywanie wszelkich robót, wchodzących w zakres stolarstwa. Kapitał zakładowy zł. 70.000, podzielony na 140 udziałów, w połowie wniesiony wkładem rzeczowym, zł. 15.000 gotowizną, pozostałe zł. 20.000 ma być wpłacone do dn. 31 mar-

ca 1932 r. Zarząd stanowią: Michał Smolkowski, Władysław Roth, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie akty, umowy, pełnomocnictwa, zobowiązania i t. p. podpisują dwaj zarządcy. Zwykłą korespondencję, asygnaty oraz pokwitowania z odbioru wszelkich przesyłek pocztowych podpisuje jeden zarządca. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Jamonttem w Warszawie dn. 9 stycznia 1932 r. za Nr. 77, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 25 stycznia 1932 r.

R. H. B LIV 7737: „Bar Gdynia, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Wronia 68. Celem spółki jest prowadzenie zakładu restauracyjnego. Kapitał zakładowy zł. 10.000, podzielony na 100 udziałów, pokryty aportem rzeczowym zł. 4.000 i gotowizną zł. 6.000. Zarządcami spółki są: Emilja Szttykiel, Piotr Lewandowski i Paweł Czerkowski, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, akcepty, indosy, umowy, akty urzędowe, pełnomocnictwa, prokury i czeki podpisują dwaj którykolwiek zarządcy łącznie. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji, nie wyłączając pieniężnej, przesyłek i ładunków, pokwitowania z odbioru należności podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Borkowskim w Warszawie dn. 6 lutego 1931 r. za Nr. 140, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 25 stycznia 1932 r.

R. H. B LIV 7738: „L. Kupś, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Młynarska 5. Celem spółki jest produkowanie wyrobów masarskich. Kapitał zakładowy zł. 2.000, podzielony na 100 udziałów, wniesiony gotowizną w sumie zł. 1.140 i aportem rzeczowym na zł. 860. Jedynym zarządcą spółki jest Edward Greczyński z Warszawy. Zarządca zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy i podpisuje firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Małkowskim w Warszawie dn. 15 stycznia 1932 r., na czas do dnia 15 lipca 1932 r. Czas trwania spółki może być uchwałą walnego zgromadzenia przedłużony.

Wciągnięto w dn. 25 stycznia 1932 r.

R. H. B LIV 7739: „Dom Komisowo-Handlowy „Omni“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Grójcu, Warszawska 8. Celem spółki jest sprzedaż produktów naftowych, towarów spożywczych, kolonialnych, sprzętu radio-elektrotechnicznego oraz komisowa sprzedaż cukru. Kapitał zakładowy spółki wynosi zł. 8.000, podzielony na 80 udziałów, całkowicie wpłacony gotowizną. Zarządcami są: Ignacy Rubinstejn z Warszawy i Chawa Lipszyc z Grójca. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, umowy, pełnomocnictwa, weksle, czeki, prokury i inne dokumenty uprawnomocnione jest podpisywać każdy z zarządców, samodzielnie. Zarządcy kładą podpisy pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego dn. 11 stycznia 1932 r. przed notariuszem Siennickim w Warszawie za Nr. 115, na okres trzyletni do dn. 11 stycznia 1935 r. z tym, że o ile na trzy miesiące przed upływem tego terminu żaden ze wspólników nie wypowie spółki, spółka automatycznie przedłuża się na dalsze trzyletnie okresy.

Wciągnięto w dn. 25 stycznia 1932 r.

R. H. B LIV 7740: „Piody Rolne, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Graniczna 4. Celem spółki jest prowadzenie hurtowego handlu zbożem i produktami rolnymi. Kapitał zakładowy zł. 3.000, podzielony na 3 udziały, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Abram-Chaim Rubin, Jakób-Chaim Golde, Hersz Gewisgold, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki i obliży podpisują wszyscy trzej zarządcy łącznie. Korespondencję zwykłą podpisuje jeden zarządca. Inkasować wszelkie należności ma pra-

wo Abram-Chaim Rubin lub Hersz Gewsgold. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Straszewiczem w Warszawie dn. 8 stycznia 1932 r. za Nr. 26, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 25 stycznia 1932 r.

R. H. B IV 7741: „Rotocolor, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Marszałkowska 74. Celem spółki jest wyświetlanie reklam poszczególnych firm w aparatach „Rotocolor” sposobem kinematograficznym na terenie całej Polski. Kapitał zakładowy zł. 5.000 podzielony na 50 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: inż. Aleksander Frankowski, Janina-Marja Kopaczek, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, umowy, akty notarialne, pełnomocnictwa i prokury podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek, towarów, pieniędzy podpisuje każdy z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Piłszczyńskim w Warszawie dn. 11 stycznia 1932 r. za Nr. 49, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 26 stycznia 1932 r.

R. H. B LIV 7742: „Italogreca”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Przechodnia 4. Celem spółki jest importowanie i sprzedaż owoców południowych i towarów kolonialnych. Kapitał zakładowy zł. 2.000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Stamos Kokkinakis, Roberto de Spuches, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra weksli czeki, pełnomocnictwa ogólne, prokury, akty, umowy i wogóle wszelkie zobowiązania podpisują oboje zarządcy łącznie. Pełnomocnictwa pocztowe kolejowe pokwitowania z odbioru należności i wszelkie dokumenty, nie zawierające zobowiązań, podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów, zeznanych przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dn. 15 grudnia 1931 r. i dn. 18 stycznia 1932 r. za Nr. 4689 i 213, na czas do dn. 15 grudnia 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze trzyletnie okresy o ile na trzy miesiące przed upływem terminu zaden ze współników nie zawiadomi pozostałych notarialnie o chęci rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 26 stycznia 1932 r.

R. H. B LIV 7744: „Inwalidzka Agencja Księgarska, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Zielna 11. Celem spółki jest prowadzenie detalicznego handlu książkami. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca Henryk Bertold z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Różyckim w Piasecznie dn. 20 stycznia 1932 r. za Nr. 36, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 19 stycznia 1932 r.

R. H. B LIV 7746: „Stacja Obsługi Samochodów, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Nieborowska 6. Celem spółki jest prowadzenie warsztatów mechanicznych dla naprawy samochodów. Kapitał zakładowy zł. 3.000, podzielony na 30 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Roman Wojciechowski w Ursusie pod Warszawą, Zygmunt Niciejowski we Włochach pod Warszawą, Zygmunt Zajkowski z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra czeki, umowy, pełnomocnictwa podpisują pod stemplem firmy, wszyscy trzej zarządcy łącznie. Korespondencję, deklaracje, pokwitowania z odbioru przekazów i przesyłek pocztowych podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dn. 23 października 1931 r. za Nr. 4013 i 15 stycznia 1932 r. za Nr. 185, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 30 stycznia 1932 r.

R. H. B LIV 7747: „Kul'nar”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie Kredytowa 18. Celem spółki jest prowadzenie zakładu gastronomicznego z wyszynkiem napojów alkoholowych. Kapitał zakładowy spółki zł. 3.000, podzielony na 30 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Waclaw Maciejewski i Marjan Maciejewski, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra umowy, czeki, prokury, plenipotencje oraz wszelkie zobowiązania podpisuje samodzielnie zarządca Waclaw Maciejewski pod stemplem firmy lub oboje zarządcy łącznie. Korespondencję, pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek i towarów podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Warmkim w Warszawie dn. 5 stycznia 1932 r. za Nr. 25, na trzyletni czasokres.

Wciągnięto w dn. 30 stycznia 1932 r.

R. H. B LIV 7748: „Dziedzianowicz i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Krasińskiego 6. Celem spółki jest prowadzenie sklepu rzeźniczego w lokalu sklepowym w domu Osiedla Dziennikarskiego. Kapitał zakładowy zł. 4.000, podzielony na 40 udziałów, całkowicie wpłacony gotowizną. Zarządcami są: Stanisław Kucharski, Antonina Dziedzianowicz, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, żyra, pełnomocnictwa, umowy, oraz wszelkie zobowiązania podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencję nie zawierającą zobowiązań, rachunki, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, przesyłek, towarów podpisuje jeden zarządca. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dn. 18 grudnia 1931 r. za Nr. 3074, na lat pięć, t. j. na czas trwania umowy najmu lokalu w domu, przy ul. Krasińskiego 6 z warunkiem automatycznego przedłużania na taki czasokres na jaki przedłużony zostanie najem powyższego lokalu.

Wciągnięto w dn. 1 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7750: „Przemysł Leśny w Łochowie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Gęsia 35-a. Celem spółki jest prowadzenie handlu materiałami drzewnymi. Kapitał zakładowy zł. 12.000 podzielony na 120 udziałów, całkowicie wpłacony gotowizną. Zarządcami są: Szulim Josef Sterling, Sruł Platt, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, żyra, umowy, pełnomocnictwa prokury i wszelkie zobowiązania podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencję nie zawierającą zobowiązań, pełnomocnictwa do prowadzenia spraw sądowych spółki, pokwitowania z odbioru korespondencji, towarów, pieniędzy, przesyłek podpisuje jeden zarządca. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dn. 29 stycznia 1932 r. za Nr. 568, na czas do dn. 29 stycznia 1933 r., z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile jeden ze współników nie zawiadomi notarialnie drugiego na trzy miesiące przed upływem terminu o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 1 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7751: „Fabryka Wód Mineralnych i Napojów Gazowych „Grażyna”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Marszałkowska 14. Celem spółki jest prowadzenie fabryki wód mineralnych i napojów gazowych. Kapitał zakładowy spółki zł. 10.000 podzielony na 10 udziałów; na pokrycie kapitału zakładowego wniesiono zł. 5.000 gotowizną, na pozostałe zł. 5.000 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami są: Lucjan Burdyński i Jerzy Lewandowski, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, indosy, czeki, pełnomocnictwa, prokury, umowy, akty notarialne hipoteczne i wszelkie zobowiązania podpisują pod stemplem firmy oboje zarządcy łącznie. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru przesyłek pieniężnych i towarowych podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego dn. 27 października 1931 r. przed notariuszem Wyganowskim w Warszawie za Nr. 1695, na czas do dn. 31 grudnia 1934 r., z warunkiem automatycznego prze-

dłużania na czas nieograniczony, o ile do dn. 1 lipca 1931 r. żaden ze współników wezwaniem notarialnym nie wypowie dalszego udziału w spółce.

Wciągnięto w dn. 1 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7752: „Zakłady Radjotechniczne „Kenotron“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Żabia 3. Celem spółki jest fabrykacja i sprzedaż sprzętu radio-technicznego. Kapitał zakładowy zł. 4.000, podzielony na 40 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Benedykt Rawicki, Dawid Rawicki, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisują obaj zarządcy łącznie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Warmśkim w Warszawie dn. 14 stycznia 1932 r. za Nr. 87, na okres dziesięcioleci; z prawem dalszego jej przedłużania i może być przez każdego ze współników wymówiona na trzy miesiące zgóry.

Wciągnięto w dn. 3 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7753: „Franciszek Pudelko, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Niecała 11. Celem spółki jest prowadzenie magazynu ubiorów dzianych i uczniowskich oraz pracowni krawieckiej. Kapitał zakładowy zł. 3.000, podzielony na 30 udziałów; na pokrycie kapitału zakładowego wniesiono zł. 500 gotowizną, na pozostałe zł. 2.500 oceniono wkład rzeczowy. Zarządcami są: Franciszek Pudelko, Antoni Chrzanowski, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle i czeki podpisuje Franciszek Pudelko samodzielnie. Umowy, pełnomocnictwa, akty notarialne i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji zwykłej, polecanej i wartościowej oraz pieniędzy, przesyłek i towarów podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów, zeznanych przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dn. 2 stycznia 1932 r. za Nr. 2 i dn. 16 stycznia 1932 r. za Nr. 93 na czas do dn. 31 grudnia 1932 r., z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile żaden ze współników na miesiąc przed upływem terminu nie zawiadomi pozostałych o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 3 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7756: „Żelazodrut, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, pl. Grzybowski 1. Celem spółki jest prowadzenie handlu drutem, gwoździem i wszelkimi wyrobami żelaznymi na rachunek własny i komisowy. Kapitał zakładowy spółki zł. 30.000, podzielony na 300 udziałów; na pokrycie kapitału zakładowego wniesiono zł. 26.000 gotowizną na pozostałe zł. 4.000 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami są: Hersz-Lejzor Sztajn i Eljasz-Markus vel Edward Pozner, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, żyra, czeki, przekazy, pełnomocnictwa, prokury, umowy, kontrakty, podpisują obaj zarządcy łącznie pod stemplem firmy. Korespondencję, rachunki, pokwitowania, odbiór przesyłek, korespondencji polecanej, wartościowej pieniędzy z przekazów, ładunków i towarów podpisuje samodzielnie każdy z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dn. 14 stycznia 1932 r. za Nr. 128, na czas do dn. 15 stycznia 1933 r., z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden z współników nie zawiadomi pozostałych o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 5 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7757: „Woodstock Sprzedaż i Obsługa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Królewska 27. Celem spółki jest prowadzenie przedstawicielstwa firm zagranicznych, wyrabiających maszyny i urządzenia biurowe, oraz przedmioty użytku domowego i innych. Kapitał zakładowy spółki zł. 5.000, podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcą jest Edmund-Marjan Pachlewski z Warszawy, który zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dn. 19 stycznia 1932 r. za Nr. 329, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 5 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7758: „Hermetic”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Żabia 3/19. Celem spółki jest prowadzenie handlu towarami wszelkiego rodzaju na własny rachunek i komisowo oraz eksploatacja niemieckiego patentu Nr. 462618 z 14 lipca 1928 r., zgłoszonego w Urzędzie Patentowym w Warszawie pod n. P. 31137/13590, mającego za przedmiot uszczelnianie drzwi i okien za pomocą elastycznego materiału. Kapitał zakładowy zł. 2.400, podzielony na 12 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: dr. Mieczysław-Maksymilian Stamiński, dr. inż. Józef Waldmüller i inż. Bohumil Zacharda, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra, czeki, umowy, prokury, pełnomocnictwa z wyjątkiem sądowych oraz wszelkie zobowiązania podpisują dwaj zarządcy łącznie pod stemplem spółki. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, inkaso należności, odbiór towarów, przesyłek, ładunków, korespondencji pieniężnej, przekazów podpisuje jeden z zarządców. Każdy z zarządców prowadzi sprawy sądowe i administracyjne spółki. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Dobrowolskim w Warszawie dn. 8 stycznia 1932 r. za Nr. 47, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 5 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7759: „Steboni, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Hoża 67. Celem spółki jest prowadzenie wytwórni wyrobów cukierniczych oraz zakładów cukierniczych i kawiarni. Kapitał zakładowy zł. 6.000, podzielony na 24 udziały całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Wanda Komarowa, Zofja Siwińska, obie z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra, umowy, pełnomocnictwa, prokury i wszelkie zobowiązania podpisują dwaj zarządcy lub jeden zarządca łącznie z prokurentem lub dwaj prokurenci łącznie. Czeki, korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek, ładunków i towarów podpisuje jeden z zarządców lub prokurent. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Jelnickim w Warszawie dn. 31 grudnia 1931 r. za Nr. 2462, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 6 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7760: „Spółkajet”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Franciszkańska 10. Celem spółki jest prowadzenie wytwórni zeszytów i wyrobów papierowych. Kapitał zakładowy zł. 10.000, podzielony na 100 udziałów; na pokrycie kapitału zakładowego wniesiono zł. 7.750 gotowizną, na pozostałe zł. 2.250 wniesiono wkład rzeczowy. Zarządcami są: Icek-Uszer Goldwasser, Sucher Szabasson i Szmul-Hersz Zylbersztejn, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki i umowy podpisuje pod stemplem firmy Szmul-Hersz Zylbersztejn łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Korespondencję handlową, pokwitowania odbiór wszelkiej korespondencji, przesyłek pocztowych, pieniężnych i wartościowych podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów, zeznanych przed notariuszem Barańskim w Warszawie dn. 25 czerwca 1931 r. za Nr. 829 i 16 listopada 1931 r. za Nr. 1830, na czas do dn. 1 listopada 1934 r.

Wciągnięto w dn. 6 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7762: „Towarzystwo Elektro-Radjowe T. E. R., Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Sochaczewie, Warszawska 54. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa elektrotechnicznego i zakładu galwanicznego. Kapitał zakładowy spółki zł. 5.000, podzielony na 50 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcą spółki jest Zygmunt Makowski z Sochaczewa, który zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stem-

plem. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Zarembą w Sochaczewie dn. 19 stycznia 1932 r. za Nr. 23 za czas nieograniczony

Wciągnięto w dn. 6 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7763: „Sprzedaż Czekolady i Wyrobów Cukierniczych „Helwecja”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Królewska 18. Celem spółki jest handel czekoladą i wyrobami cukrowniczymi. Kapitał zakładowy zł. 6.000, podzielony na 120 udziałów, całkowicie gotową wpłacono. Zarządczyni Chaja vel Helena Szwarcstein z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Sennickim w Warszawie dn. 20 stycznia 1932 r. za Nr. 275, na okres roczny licząc od daty wpisania jej do rejestru handlowego, z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu wspólnicy reprezentujący conajmniej 50 udziałów nie wypowiedzą swego udziału w spółce.

Wciągnięto w dn. 6 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7766: „Wytwórnia Pudełek i Bombonierek Miszczak i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Brukowa 7. Celem spółki jest prowadzenie wytwórni pudełek, bombonierek, opakowań i t. p. Kapitał zakładowy zł. 4.000 podzielony na 40 udziałów; na pokrycie kapitału zakładowego wniesiono zł. 2.000 gotową, na pozostałe zł. 2.000 oceniono wkład rzeczowy. Zarządcami są: Janina Zakówna, Franciszka Miszczak, obie z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, przekazy, żyra, umowy, pełnomocnictwa, prokury oraz wszelkie zobowiązania podpisują obie zarządcynie łącznie. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań rachunki i pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów, ładunków i przesyłek podpisuje jedna z zarządczyń. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Sułowskim w Warszawie dn. 1 grudnia 1931 r. za Nr. 2047, na czas od dn. 1 stycznia 1932 r. do 31 grudnia 1934 r., z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze trzyletnie okresy, o ile żaden ze wspólników na 6 miesięcy przed upływem terminu nie zawiadomi pozostałych notarialnie o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 8 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7767: „Towarzystwo Przemysłowo-Techniczno-Handlowe i Zakłady Elektrotechniczne „Tepe-Teha”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie Krak.-Przedm. 59. Celem spółki jest prowadzenie handlu wszelkiego rodzaju materiałami, maszynami, przyrządami, aparatami, surowcami, półsurowcami wykonywanie robót instalacji, montażu oraz prowadzenie warsztatów i wytwórni, wchodzących w zakres techniki elektrotechniki, radiotechniki, aparatów mechanicznych i elektrycznych, płyt gramofonowych oraz wszelkich robót z zakresu gazownictwa, hydrauliki, działu samochodowego i rowerowego, przetworów chemicznych i rafinerji ropnej. Kapitał zakładowy zł. 5.000 podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotową wpłacono. Zarządcami są: Kazimierz Zwerzański, Stanisław Witold Lipiński, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dn. 19 stycznia 1932 r. za Nr. 239, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 8 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7768: „Centrala Przedsiębiorstw Przewozowych Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Kolejowa 69. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa przewozowego, a przede wszystkim przewożenia transportów własnym taborem z dworców kolejowych i bocznic towarowych na terenie m. Warszawy. Kapitał zakładowy zł. 10.000, podzielony na 400 udziałów, całkowicie gotową wpłacono. Zarządcami są: Moszek Cukier, Lewek Jonisz obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra na nich,

czeki, umowy, pełnomocnictwa, prokury i wszelkie zobowiązania podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji, towarów, przesyłek kolejowych i pieniężnych podpisuje jeden zarządca. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów, zeznanych przed notariuszem Dobrowolskim w Warszawie dn. 30 grudnia 1931 r. za Nr. 3883 i dn. 26 stycznia 1932 r. za Nr. 171, na lat trzy, poczynając od 1 stycznia 1932 r., z warunkiem automatycznego przedłużania na następne trzecielecia o ile a trzy miesiące przed upływem terminu nie zapadnie uchwała walnego zgromadzenia o likwidacji spółki.

Wciągnięto w dn. 8 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7770: „Opera Warszawska, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Senatorska 21/23. Plac Teatralny gmach Teatru Wielkiego. Celem spółki jest prowadzenie i eksploatacja opery w Warszawie. Kapitał zakładowy zł. 2.720, podzielony na 136 udziałów, całkowicie wpłacono. Zarządcami są: Tadeusz Mazurkiewicz, Jan Cichoński, Zygmunt Mossoczy, Ignacy Dygas, Adam Dobosz, Feliks Wasilewski, Bronisław Fedyszyn, Karol Zielński Kazimierz Skrzyppowski, Wincenty Mularczyk, wszyscy z Warszawy, Wacław Piątkowski z Wesołej, Mikołaj Glinko z Zielonki pod Warszawą. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, indosy, umowy, pełnomocnictwa akty notarialne i wszelkie zobowiązania, oraz pokwitowania z odbioru korespondencji wartościowej i pieniędzy podpisuje Tadeusz Mazurkiewicz łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji zwykłej, pocelonej, przesyłek pocztowych, towarów i t. p. podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dn. 19 stycznia 1932 r. za Nr. 130, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 9 lutego 1932 r.

R. H. B XLV 7808: „Polska Żegluga Rzeczna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Sewerynow 3. Celem spółki jest prowadzenie żeglugi na Wiśle dla ruchu towarowego pasażerskiego wycieczkowego i spacerowego oraz towarowo-holowniczego. Kapitał zakładowy zł. 25.000, podzielony na 250 udziałów, całkowicie gotową wpłacono. Zarządcami są: Juliusz Dunin-Holecki z Warszawy, Józef Górnicki, Adolf Rogozik, obaj z Płocka. Zastępca: Marek Guzowicz z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, akty notarialne i hipoteczne, weksle, czeki i pełnomocnictwa podpisuje dwóch zarządców łącznie lub jeden zarządca łącznie z zastępcą. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru pieniędzy i korespondencji podpisuje jeden zarządca lub zastępca. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dn. 30 grudnia 1931 r. za Nr. 4744, na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 22 lutego 1932 r.

R. H. B XVIII 3477: „Powszechne Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Po angielsku: „The General Company for Trading and Industry Ltd”. Po francusku: „Societe Generale pour le Commerce et l'Industrie, Societe a Responsabilite Limitee”. Po niemiecku: „Allgemeine Gesellschaft für Handel und Industrie G. m. b. H.”. Siedziba spółki w Warszawie, Ossolińskich 8. Celem spółki jest: nabywanie i sprzedaż na rachunek własny lub sposobem komisyjnym wszelkiego rodzaju towarów i surowców, zaopatrywanie przedsiębiorstw przemysłowych w maszyny, surowce i t. d., przedstawicielstwa firm handlowo-przemysłowych krajowych i zagranicznych, dostawa wszelkiego rodzaju artykułów różnym instytucjom i osobom, import i eksport wszelkiego rodzaju towarów. Kapitał zakładowy zł. 10.000, podzielony na 400 udziałów; na pokrycie kapitału zakładowego wpłacono w gotówkę 25% na każdy udział, pozostałe 75% mają być wpłacone w ciągu dziesięciu miesięcy od dnia wpisania spółki do Rejestru Handlowego. Zarząd stanowią: prezes Stefan Ossowiecki, Benjamin Zabłudowski, Szaja Kacnelson, wszyscy z Warszawy. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wszelkie zobowiązania weksle, akcepty, indosy, czeki, prokury, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru sum pieniężnych podpi-

suje dwóch członków zarządu. Korespondencje zwykłą, pokwitowania z odbioru korespondencji towarów, podpisuje jeden z członków zarządu lub upoważniony do tego dyrektor lub też dwóch prokurentów. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Puchalskim w Warszawie dn. 6 sierpnia 1924 r., na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 9 września 1924 r.

R. H. B XXXVIII 5628: „Kamieniołomy „Szumsk“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Wesola 4. Celem spółki jest eksploatacja pokładów wszystkich gatunków kamienia. Kapitał zakładowy zł. 6.000, podzielony na 60 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Wacław Baczyński, Stanisław Kałowski, obaj w Warszawie, Wacław Nożewski w dobrach Szumsk, i Kręry gm. Dzierzgowo pow. Przasnyskiego. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, indosy, pełnomocnictwa, prokury, umowy, kontrakty, akty notarialne i wnioski hipoteczne podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencje, nie zawierające zobowiązań, rachunki, pokwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji, sum pieniężnych i towarów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Chomenko w Warszawie dn. 19 października 1927 r. za Nr. 1356, na przeciąg lat dwunastu.

Wciągnięto w dn. 24 marca 1928 r.

R. H. B XLI 6061: „Towarzystwo Handlowe „Svea“, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki w Warszawie, Mazowiecka 2. Celem spółki jest prowadzenie handlu na własny rachunek i w komis wszelkiego rodzaju towarów, w szczególności sprzedaż wszelkich przedmiotów metalowych i produktów chemicznych, reprezentacja firm krajowych i zagranicznych, oraz eksport i import wszelkiego rodzaju towarów. Kapitał zakładowy zł. 275.000, podzielony na 2.750 akcji; na pokrycie kapitału zakładowego zł. 100.000 wpłacono gotowizną, pozostałe zaś zł. 175.000 wniesione wkładem rzeczowym. Zarząd stanowią: Piotr Drzewiecki, Aleksander Krzywicki, Gunnar Schönmeier, wszyscy z Warszawy, i Helge Norlander (n. obecną). Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wszelką korespondencję podpisuje w imieniu spółki jeden członek zarządu lub prokurent. Wszelkie zobowiązania, weksle, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne, czeki (na rachunki bieżące), tudzież żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych i rządowych podpisuje dwóch członków zarządu, względnie jeden członek zarządu łącznie z dyrektorem zarządzającym lub z prokurentem spółki lub dwaj prokurenci. Do odbierania z poczty pieniędzy, posyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka zarządu prokurenta lub osoby, przez zarząd upoważnionej. Statut spółki akcyjnej, zatwierdzony przez Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu dn. 14 grudnia 1928 r., opublikowany został w Nr. 293 „Monitora Polskiego” z dn. 20 grudnia 1928 r. Akt organizacyjny zeznany został przed notariuszem Siennickim w Warszawie dn. 27 grudnia 1928 r. za Nr. 5495.

Wciągnięto w dn. 29 grudnia 1928 r.

R. H. B LIII 7674: „Towarzystwo Zakładów Metalowych B. Hantke w Warszawie, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki w Warszawie, Srebrna 9. Oddział w Sosnowcu. Celem spółki jest prowadzenie i dalszy rozwój należącej do niej huty żelaznej „Huta Częstochowa” w Rakowie pod Częstochową położonej, oraz prowadzenie innych przedsiębiorstw przemysłu hutniczego i żelaznego przerobczego. Kapitał zakładowy zł. 10.000.000, podzielony na 10.000 akcji na okaziciela, całkowicie wpłacony. Zarząd stanowią: Hipolit Gliwic, Ludwik Darowski, Stanisław Meyer, wszyscy z Warszawy, Jerzy Bauerertz z Sosnowca. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Firmę spółki pod jej stemplem podpisuje dwóch członków zarządu łącznie lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem lub też dwóch prokurentów łącznie. Wszelką korespondencję w sprawach spółki może podpisywać jeden członek zarządu. Do odbioru z poczty pieniędzy, posyłek i dokumentów wystarcza podpis jednego członka zarządu lub osoby, upoważnionej przez zarząd. Udzielono prokury: inż. Władysławowi Szwanderowi, inż. Kazimierzowi Stankiewiczowi, Eugenjuszowi Lewińskiemu, wszystkim z So-

snowca, Teodorowi Haniśchowi i inż. Stefanowi Stanowskiemu, obydwo w Warszawie, z prawem podpisywania we dwóch łącznie lub każdego z nich łącznie z jednym z członków zarządu lub innym prokurentem, Feliksowi Piwońskiemu, Kazimierzowi Popławskiemu obydwo w Sosnowcu, Emłowi Pudelowi z Warszawy, Stanisławowi Graczyńskiemu z Sosnowca z prawem podpisywania każdego z nich wyłącznie łącznie z jednym z członków zarządu lub prokurentem; inż. Władysławem Szwanderem, lub inżynierem Kazimierzem Stankiewiczem, lub Eugenjuszem Michałowskim lub inż. Stefanem Stanowskim, inż. Stanisławowi Kosiewiczowi, Konstantemu Piwońskiemu, obydwo w osady Raków pod Częstochową, inż. Tomaszowi Szwejkowskiemu z osady Konopiska pod Częstochową z prawem podpisywania we dwóch łącznie, inż. Józefowi Gallotowi, inż. Aleksandrowi Landau, Rajnoldowi Friedrichsdorffowi, wszystkim trzem z Sosnowca, inż. Leonowi Zakrzewskiemu z Katowic, Janowi Kroegerowi z Warszawy z prawem podpisywania każdego z nich łącznie z jednym z członków zarządu lub prokurentem. Statut spółki Akcyjnej, uzgodniony z przepisami prawa o spółkach akcyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39/28, poz. 383) i zatwierdzony przez Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, opublikowany został w Nr. 294 „Monitora Polskiego” z dn. 22 grudnia 1930 r. Spółka zawieszona została w 1882 r. Na zasadzie art. 27 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o Rejestrze Handlowym wszystkie dotychczasowe wpisy w R. H. B I 69 zostały skasowane.

Wciągnięto w dn. 17 grudnia 1931 r.

R. R. B LIII 7675: „Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki w Warszawie, Srebrna 9. Oddział w Sosnowcu. Celem spółki jest: a) zakładanie, nabywanie i prowadzenie wielkich pieców, zakładów hutniczych i przemysłowych, b) nabywanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów górniczych, jako to kopalni węgla, rudy i innych minerałów c) prowadzenie handlu wytwarzanymi przez siebie produktami. Kapitał zakładowy zł. 15.650.000, podzielony na 153.350 akcji na okaziciela i 3.150 akcji miennych, uprzywilejowanych co do głosu, całkowicie wpłacony. Zarząd stanowią: Hipolit Gliwic, Ludwik Darowski, Stanisław Meyer, wszyscy z Warszawy, Jerzy Bauerertz z Sosnowca. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Firmę spółki pod jej stemplem podpisuje dwóch członków zarządu łącznie lub członek zarządu łącznie z prokurentem lub dwóch prokurentów łącznie. Udzielono prokury: inż. Władysławowi Szwanderowi, inż. Kazimierzowi Stankiewiczowi, Eugenjuszowi Michałowskiemu, Feliksowi Lewińskiemu, wszystkim z Sosnowca, inż. Janowi Kroegerowi, Teodorowi Haniśchowi, inż. Stefanowi Stanowskiemu, wszystkim z Warszawy, z prawem podpisywania we dwóch łącznie lub każdego z nich łącznie z jednym z członków zarządu lub prokurentów; Feliksowi Piwońskiemu, Kazimierzowi Popławskiemu, Wincentemu Bielickiemu, Stanisławowi Graczyńskiemu, wszystkim z Sosnowca, Konradowi Kulańskiemu z Myszkowa, Emilowi Pudelowi z Warszawy z prawem podpisywania każdego z nich wyłącznie łącznie z jednym z członków zarządu lub prokurentów; inż. Władysławem Szwanderem, lub inż. Kazimierzem Stankiewiczem lub Eugenjuszem Michałowskim lub inż. Janem Kroegerem inż. Stefanem Stanowskim. Inż. Józefowi Gallotowi, inż. Aleksandrowi Landau, Rajnoldowi Friedrichsdorffowi, wszystkim z Sosnowca, inż. Leonowi Zakrzewskiemu z Katowic z prawem podpisywania każdego z nich łącznie z jednym z członków zarządu lub prokurentów. Statut spółki akcyjnej, uzgodniony z przepisami prawa o spółkach akcyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39/28 poz. 383) i zatwierdzony przez Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, opublikowany został w Nr. 274 „Monitora Polskiego” z dn. 27 listopada 1931 r. Akt organizacyjny zeznany został przed b. notariuszem Barem w Warszawie dn. 22 czerwca 1920 r. Na zasadzie art. 27 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o Rejestrze Handlowym wszystkie dotychczasowe wpisy w R. H. B IV 560 zostały skasowane.

Wciągnięto w dn. 17 grudnia 1931 r.

R. H. B LIV 7749: „Towarzystwo Polskie Budowy Dróg „Grecu“, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki w Warszawie, Krucza 44. Celem spółki jest budowa dróg asfaltowych i wszelkich innych oraz mostów, jak również wszelkiego rodzaju budownictwo. Kapitał zakładowy zł. 500.000, podzielony na 5.000 akcji, całkowicie wpłacony. Zarząd stanowią: prezes Antoni Jaroszewicz, wiceprezes Michał Małnowski, inż. Ste-

fan Gładoch, inż. George (Jerzy) H. Lubarski, wszyscy z Warszawy, inż. Chas F. Seabrook. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Weksle, czeki, pełnomocnictwa, prokury, żądania zwrotu sum ze wszelkich instytucyj, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne w ich liczbie nabycia, sprzedaży i obciążenia majątku ruchomego i nieruchomości spółki podpisuje prezes lub wiceprezes zarządu łącznie z jednym z pozostałych członków zarządu. Korespondencję, niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru pieniędzy, posyłek i towarów podpisuje jeden członek zarządu. Statut spółki akcyjnej zeznany został przed notariuszem Biernackim w Warszawie dn. 23 czerwca 1931 r. za Nr. 1311, akt organizacyjny zeznany został przed notariuszem Gościańskim w Warszawie dn. 29 stycznia 1932 r. za Nr. rep. 37.

Wciągnięto w dn. 1 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7754: „Fabryka Korków i Wyrobów Korkowych H. Lemkowicz i Syn, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Żytnia 41. Celem spółki jest fabrykacja korków i kapsli butelkowych oraz wszelkich wyrobów korkowych. Kapitał zakładowy zł. 30.000, podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca: Herszel Lemkowicz i Mordka Lemkowicz, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisuje każdy z zarządców samodzielnie lub prokurent. Felicji Lemkowicz z Sosnowca udzielono prokury. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dn. 1 lutego 1932 r. za Nr. 391, na czasokres do 1 lutego 1942 r., z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na rok przed upływem terminu żaden ze współników nie zawiadomi pozostałych o chęci rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 3 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7761: „Sernik, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Chłódna 8. Celem spółki jest prowadzenie handlu i przemysłu leśnego. Kapitał zakładowy zł. 10.000, podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca Wolf-Lejb Czarnecki z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dn. 1 lutego 1932 r. za Nr. 244, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 6 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7764: „Zakłady Winno-Kolonjalne i Gastronomiczne Ignacy Turko, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Senatorska 26. Celem spółki jest prowadzenie zakładu winno-kolonjalnego i gastronomicznego. Kapitał zakładowy zł. 4.000, podzielony na 40 udziałów, na pokrycie kapitału zakładowego wniesiono zł. 3.800 gotowizną, na pozostałe zł. 200 oceniono wkład rzeczowy. Zarządca Icek vel Ignacy Turko z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Kosteckim w Warszawie 28 grudnia 1931 r. za Nr. 4176, na czas do dn. 31 grudnia 1932 r.

Wciągnięto w dn. 6 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7765: „Kaliko”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Nalewki 29. Celem spółki jest prowadzenie komisowej sprzedaży wyrobów, wchodzących w zakres płócien introligatorskich, oraz płótna introligatorskiego dla celów kufrowych, firm: „Zakłady Przemysłu Włókenniczego Ludwik Geyer, Spółka Akcyjna” i „Wolska Manufaktura Maks Reinberg”. Kapitał zakładowy zł. 20.000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca: Karol Geyer z Łodzi, Maks Reinberg z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, żyra, przekazy, pełnomocnictwa, prokury, umowy, kontrakty oraz wszelkie zobowiązania podpisują dwaj zarządcy lub jeden zarządca i prokurent. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, ra-

chunki, pokwitowania z odbioru przesyłek, ładunków, towarów, pieniędzy, za przekazami i korespondencji podpisuje jeden zarządca lub jeden prokurent. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Ryszardowi Kahlertowi i Henrykowi Braunowi, obydwom z Łodzi, udzielono prokury. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Roszmanem w Łodzi dn. 15 stycznia 1932 r. za Nr. 154, na czas do dn. 31 grudnia 1934 r., z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze tzechlecia, o ile żaden ze współników na trzy miesiące przed upływem terminu nie zawiadomi pozostałego o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 6 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7769: „Młyn Elektryczny „Karolówka”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Karolkowa 48. Celem spółki jest prowadzenie młyna elektrycznego. Kapitał zakładowy zł. 2.000, podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca: Jankiel Szejnbaum, Marja Frydman, Tauba Szejnbaum, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, żyra na wekslach i czekach, umowy, pełnomocnictwa, prokury podpisuje Jankiel Szejnbaum łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Rachunki, korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, i pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, nie wyłączając pieniężnej, przekazów, pieniędzy, przesyłek i towarów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dn. 7 stycznia 1932 r. za Nr. 89, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 9 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7772: „Bar Syrena”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Marszałkowska 41. Celem spółki jest prowadzenie restauracji. Kapitał zakładowy zł. 22.000 podzielony na 22 udziały, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca Aleksander Mancarz z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dn. 30 stycznia 1930 r. za Nr. 279, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 11 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7773: „Josek Węgrowicz i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Dzika 8. Celem spółki jest prowadzenie drobnej sprzedaży drzewa opałowego i węgla drzewnego. Kapitał zakładowy zł. 2.000, podzielony na 40 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca: Josek Węgrowicz i Dawid Wons, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, czeki, indosy, pełnomocnictwa i prokury podpisują obaj zarządcy łącznie. Pisma, korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, rachunki, pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów, przesyłek i ładunków podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dn. 3 lutego 1932 r. za Nr. 275, na czas do 3 lutego 1933 r., z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze współników nie zawiadomi drugiego o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 11 lutego 1932 r.

R. H. B LIV 7774: „M. Wender, Sprzedaż Obuwia Gumowego, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Francuskańska 39. Celem spółki jest prowadzenie handlu wyrobami gumowymi. Kapitał zakładowy zł. 4.000, podzielony na 40 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca Majloch Wender z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Baranieckim

w Warszawie dn. 8 stycznia 1932 r. za Nr. 70, na czas do dn. 1 stycznia 1934 r., z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze dwuletnie okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze współników nie zawiadomi drugiego o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 11 lutego 1932 r.

WPISY DODATKOWE

R. H. B. XLI 6061: „Towarzystwo Handlowe „Svea“, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Celem spółki jest prowadzenie handlu na własny rachunek i w komis wszelkiego rodzaju towarów, w szczególności sprzedaż wszelkich przedmiotów metalowych i produktów chemicznych, pośrednictwo przy transakcjach handlowych, reprezentacja firm krajowych i zagranicznych oraz eksport i import wszelkiego rodzaju towarów. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wszelką korespondencję, podpisuje w imieniu spółki jeden członek zarządu lub prokurent. Wszelkie zobowiązania, weksle, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne czeki tudzież żądania zwrotu sum z in-tytucyj kredytowych i rządowych podpisuje dwóch członków zarządu, względnie jeden członek zarządu z prokurentem lub dwaj prokurenci. Do odbierania z poczty pieniędzy, pośyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka zarządu lub prokurenta. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu, uzgodnionego z przepisami prawa o spółkach akcyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39/28, poz. 383), opublikowane zostało w Nr. 296 „Monitora Polskiego” z dn. 24 grudnia 1931 r.

R. H. B. XLII 6202: „Centrala Skupu Butelek, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia współników z dn. 14 grudnia 1931 r. likwidacja spółki została ukończona.

R. H. B. XLII 6256: „Towarzystwo Handlu Żelazem J. Pappé, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Likwidatorami mianowani zostali: dr. Aleksander Skrzyński i inż. Józef Goldman, obaj z Warszawy. Na mocy uchwały Walnych Zgromadzeń akcjonariuszów z dn. 5 sierpnia 1931 r. i 15 grudnia 1931 r. spółka postawiona została w stan likwidacji.

R. H. B. XLIII 6269: „Uprzywilejowane Zakłady Górnicze, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Na mocy pisma Komisariatu Rządu m. st. Warszawy z dn. 6 września 1929 r. za Nr. A. D. 5623—O/28 Adamowi Mrycowi zezwolono na zmianę nazwiska rodzowego Mryc na nazwisko Tuczemski.

R. H. B. XLIII 6320: „Polskie Fabryki Kabli i Walcownie Miedzi, Spółka Akcyjna”. Członek zarządu inż. Piotr Bergman mieszka obecnie przy ul. Koszykowej 6.

R. H. B. XLIV 6390: „Produkty Kolonialne, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów, zeznanej przed notariuszem Małkowskim w Warszawie dn. 30 listopada 1931 r. za Nr. 1858, zmieniony został par. 46 statutu spółki.

R. H. B. XLV 6539: „Mawol, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Likwidatorami są: Wolf Sierpski, Majlech Grynberg, obaj z Grodziska Mazowieckiego. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia współników z dn. 22 grudnia 1931 r., spółka postawiona została w stan likwidacji.

R. H. B. XLV 6548: „Atol” Biuro Agenturowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Zarządcami są: Holger Schrader, Emil Wielgoskiński, obaj z Warszawy. Każdy z zarządców samodzielnie zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy i każdy z nich samodzielnie podpisuje pod stemplem firmy wszelkiego rodzaju umowy, akty zobowiązania i inne dokumenty. Wpisano na mocy aktu, zeznanego przed p. o. notariusza Maciejewskim w Warszawie d. 11 grudnia 1931 r. za Nr. 714.

R. H. B. XLV 6606: „Zakłady Krawieckie „Emka”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Warmkim w Warszawie dn. 9 stycznia 1932 r. za Nr. 57, spółka została rozwiązana przedsiębiorstwo zlikwidowane.

R. H. B. XLVI 6619: „Kosmochemja”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dn. 5 listopada 1931 r. za Nr. 4839, spółka została rozwiązana i przedsiębiorstwo z aktywami i pasywami przeszło na wyłączną własność Władysława Glazera, handlującego pod firmą: „Władysław Glazer”.

R. H. B. XLVI 6622: „Drago”, Spółka Akcyjna w Warszawie”. Otwarto Oddziały: w Białymstoku, Brześciu nad Bugiem, Grodnie i Łodzi.

R. H. B. XLVII 6778: „Żegluga Rzeczna „Vistula”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Siedziba Komisji Likwidacyjnej mieści się przy ul. Sewerynowej 3. Likwidatorami są: Ludwik Dzierżanowski, Julian Dunin Holeccki, obaj z Warszawy, Józef Rogoziński z Płocka. Firmę spółki pod jej stemplem podpisują wszyscy trzej likwidatorowie łącznie. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dn. 23 1931 r. za Nr. 4706, spółka postawiona została w stan likwidacji.

R. H. B. XLVII 6832: „Towarzystwo Cukrowni i Rafinerji „Klemensów”, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Kapitał zakładowy wynosi obecnie zł. 325 000, podzielonych na 1 000 akcji na okaziciela, całkowicie wpłacony. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dn. 8 stycznia 1932 r. za protokołowanej przez notariusza Siennickiego w Warszawie za Nr. rep. 86, kapitał zakładowy podwyższony został o zł. 75 000 w drodze przelania sumy powyższej z zysków 1930/31 r. przez przestemplowanie dotychczasowych 250 złotych akcji na akcje nominalnej wartości zł. 305 oraz zmienne zostały par. 5, 9, 48 i 49 statutu spółki.

R. H. B. XLVII 6850: „Febus Neon”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Likwidatorem jest inż. Władysław Racięcki z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia współników z dn. 17 grudnia 1931 r., spółka znajduje się w stanie likwidacji.

R. H. B. XLVIII 6890: „Towarzystwo Zakładów Żyrardowskich, Spółka Akcyjna”. Firma spółki brzmi po francusku: „Societe des Etablissements de Żyrardów Societe Anonyme”, po angielsku: „Żyrardów Manufakturen Limited Company”, po niemiecku: „Żyrardower Manufakturen Aktien-Gesellschaft”. Kapitał zakładowy podzielony na 151 200 akcji. Akty hipoteczne i notarialne podpisuje dwóch członków zarządu lub jeden członek zarządu wraz z prokurentem. Wszelkie inne umowy, weksle, czeki, pełnomocnictwa i inne zobowiązania podpisuje dwóch członków zarządu lub dwóch prokurentów lub jeden członek zarządu i jeden prokurent. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu, uzgodnionego z przepisami prawa o spółkach akcyjnych („Dz. Ust. R. P.” 39/28, poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 300 „Monitora Polskiego” z dn. 31 grudnia 1931 r.

R. H. B. XLVIII 6892: „Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe A. J. Kelber i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Obecnie jedynym zarządcą spółki jest Adam Kelber z Warszawy, który zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Nabywanie, zbywanie i obciążanie nieruchomości należy do kompetencji Zarządu. Wpisano na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Jurkiewiczem w Warszawie dn. 2 stycznia 1932 r. za Nr. 5.

R. H. B. XLIX 7055: „Spółka Techników Budowlanych S. Świerczyński i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Firma obecnie brzmi: „Statyka” Roboty Inżynieryjno-Budowlane i Drogowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

działnością". Siedziba spółki mieści się przy ul. Wspólnej 24 m. 9. Zarządcami są: Symforjan Świerczyński z Błonia, Jerzy Simiński z Sulejówka, Kazimierz Florjanowicz, Francyszek Wąsowski z Warszawy. Zarządcy zastępiją spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wexsle, żyra, czek, umowy, pełnomocnictwa i prokury podpisują Jerzy Simiński i Kazimierz Florjanowicz łącznie lub jeden z nich łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Umowy na prowadzenie robót poza obrębem miasta Warszawy ma prawo zawierać i podpisywać samodzielnie Symforjan Świerczyński. Korespondencję nie zawierającą zobowiązań, pokwitowaną z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji, przesyłek, ładunków i towarów podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładz one pod stemplem firmy. Wpisano na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Jelnickim w Warszawie dn. 28 września 1931 r. za Nr. 1763.

R. H. B XLIX 7073: „Marga" Towarzystwo Handlowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Nowy Zjazd 1. Oddziały w Łodzi, Lwowie, Bydgoszczy, Poznaniu, Katowicach, Białymstoku, Lublinie i Częstochowie zostały zlikwidowane.

R. H. B L 7116: „Mawol", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Hożej 27, w lokalu inż. Aleksandra Doktorowicza. Likwidatorami są: Hersz Griffenberg z Warszawy Teofil Luterek ze wsi Białoleka gm. Jabłonna. Uchwałą walnego zgromadzenia wspólników z dn. 22 grudnia 1931 r. spółka postawiona została w stan likwidacji.

R. H. B L 7143: „Bracia Feivel, Spółka Akcyjna w Warszawie". Kazimierzowi Młynarskiemu z Warszawy udzielono łącznej prokury.

R. H. B L 7202: „Kino Filharmonja", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Likwidatorem mianowany został Zesław Raniszewski z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dn. 28 grudnia 1931 r. spółka postawiona została w stan likwidacji.

R. H. B L 7216: „Koski Cukrowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Zarządca Jan Fruziński z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wexsle, żyra, przekazy, umowy, kontrakty i wogóle wszelkie zobowiązania, jak również czek, pełnomocnictwa winny być podpisywane pod stemplem firmy: w wypadku jednoosobowego zarządu przez zarządcę lub dwóch prokurentów w wypadku wieloosobowego zarządu, przez dwóch zarządców łącznie, lub jednego zarządcę łącznie z prokurentem, lub dwóch prokurentów łącznie. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru towarów, wszelkiego rodzaju korespondencji i przekazów pieniężnych podpisuje jeden z zarządców lub prokurent. Alfonsowi Riesenkamprowi i Kazimierzowi Machowskiemu, obydwom z Warszawy, udzielono łącznej prokury. Wpisano na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Nowickim w Warszawie dn. 5 stycznia 1932 r. za nr. 26.

R. H. B L 7241: „Centralne Biuro Zakupów Zrzeszonych Olejarzy, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. B LI 7351: „Warskrzyn'a", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Chaim-Nechemja Grinfeld przestał być zarządcą. Na zarządcę wybrany został Moszek-Lewek Goldman z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dn. 9 grudnia 1931 r.

R. H. B LII 7417: „Zjednoczone Fabryki Greckiej Chałwy „Union", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Na drugiego zarządcę wybrany został Chaim Rywkin z Warszawy z prawem podpisywania łącznie z dotychczasowym zarządcą Lejzorem Ubfalem. Dotychczasowy zarządca Ubfal podpisuje nadal samodzielnie. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dn. 13 stycznia 1932 r.

R. H. B LII 7432: „Irgan" Piekarnia Mechaniczna i Zakłady Przemysłowe na Stodewcu, Spółka o ograniczoną odpowiedzialność". Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Marymonckiej 11/13.

R. H. B LII 7441: „Austro-Dalmier. Steyr, Puch, Towarzystwo Budowy i Sprzedaży Samochodów, Spółka Akcyjna". Oddziały we Lwowie i Poznaniu zwinęto.

R. H. B LII 7469: „Spółka do Prowadzenia Kin Dźwiękowych w Warszawie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Jasnej 5 (gmach Filharmonji Warszawskiej).

R. H. B LIII 7580: „Academia Estet'ca" Piętna Lecznica Chirurgiczno-Kosmetyczna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Likwidatorami są: dr. Stanisław Michałek i Wanda Serpińska, oboje z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dn. 6 stycznia 1932 spółka znajduje się w stanie likwidacji.

R. H. B LIII 7639: „Biuro Inżynierskie O. J. L'owski i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Nowy Świat 7 m. 28. Ludwik Tatarski przestał być zarządcą. Na zarządcę wybrany został Wincenty Kazimierz Iwaszkiewicz z Warszawy. Wpisano na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Wyganowkim w Warszawie dn. 16 stycznia 1932 r. za Nr. 58.

R. H. B LIII 7644: „Skład Apteczny i Perfumerja Bracia Szamotulscy, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Grymińskim w Warszawie dn. 10 grudnia 1931 r. za Nr. 2590 spółka została rozwiązana i całe przedsiębiorstwo przeszło wraz z aktywami i pasywami na własność Stefana Szamotulskiego, który je nadal prowadzi pod firmą: „Skład Apteczny i Perfumerja dawniej Bracia Szamotulscy, obecnie właściciel Stefan Szamotulski".

R. H. B LIII 7679: „Spółka dla Handlu Żelazem i Artykułami Technicznymi J. Laniewski i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Firma obecnie brzmi: „Spółka dla Handlu Żelazem i Artykułami Technicznymi J. Gawalkiewicz i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Jerzy Wołk-Laniewski przestał być zarządcą. Na zarządcę wybrany został Józef Gawalkiewicz z Warszawy. Wpisano na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dn. 29 grudnia 1931 r. za Nr. 4719.

R. H. B LIV 7698: „Syndykat Eksportowy, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Kapitał zakładowy obecnie wynosi zł. 3.000, podzielony na 30 udziałów. Na trzeciego zarządcę wybrany został Witold Moritz z Warszawy. Wpisano na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Biernackim w Warszawie dn. 2 grudnia 1931 r. za Nr. 2422.

!!!PODRÓŻUJECIE SAMOLOTAMI!!!

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki

Podkarpackie Towarzystwo Elektryczne, S. A.

zawiadamia, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w biurze spółki we Lwowie, ul. Fredry 9 w dn. 2 lipca 1932 r. o godz. 11, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Powzięcie uchwały na wniosek Zarządu i Rady Nadzorczej w sprawie fuzji Towarzystwa ze spółką: „Sieć Elektryczna Zagłębia Krośnieńskiego”, S. A.;
- 3) Powzięcie uchwały na wniosek Zarządu i Rady Nadzorczej, co do podwyższenia kapitału zakładowego z kwoty zł 2.000.000 o kwotę zł 500.000 do kwoty zł 2.500.000 przez wydanie 5.000 sztuk nowych akcji nominalnej wartości à zł 100 każda;
- 4) Zmiana § 6 statutu, którego ustęp I otrzyma brzmienie następujące: Kapitał Spółki wynosi zł 2.500.000, podzielony na 25.000 szt. akcji imiennych pełno i w gotów znie wpłaconych à zł 100 nominalnej wartości każda;
- 5) Wnioski i interpelacje.

Po myśli § 22 statutu każda akcja daje prawo do 1 głosu.

Po myśli § 21 statutu może w walnym zgromadzeniu brać udział każdy akcjonariusz o ile jest wpisany do księgi akcyjnej conajmniej na 7 dni przed dniem walnego zgromadzenia.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący conajmniej $\frac{1}{10}$ część kapitału akcyjnego, mogą — z zachowaniem przepisów art. 54 prawa o spółkach akcyjnych — zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy, które mogą być zamieszczone w ostatnim ogłoszeniu.

Wnioski o uzupełnienie porządku dziennego do dnia dzisiejszego nie wpłynęły.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej p. f.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „PIAST”, S. A.

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że wyznaczone na dz. 31 maja 1932 r. 12 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów wskutek niezgłoszenia w terminie, przewidzianym art. 59 prawa o spółkach akcyjnych, wymaganej § 21 Statutu Spółki ilości akcji, do skutku dojść nie mogło.

Zarząd Spółki zwołuje

POWTÓRNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

które odbędzie się w drugim terminie dn. 5 lipca (wtorek) 1932 r. o godz. 6 po poł. w sali posiedzeń Towarzystwa w Warszawie przy ul. Moniuszki Nr. 10 z tym samym porządkiem dziennym, który był wyznaczony do rozpoznania na pierwszym Walnym Zgromadzeniu, a mianowicie: 1) Zagajenie Zgromadzenia przez Prezesa Zarządu i wybór przewodniczącego Zgromadzenia; 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1931 r.; 4) Powzięcie uchwały o rozdziale zysków; 5) Pokwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków; 6) Zatwierdzenie budżetu na 1932 r. oraz określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Rady Nadzorczej na tenże rok; 7) Wybory członków do Rady Nadzorczej; 8) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów, o ile były zgłoszone na piśmie Zarządowi Spółki nie później jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia z zachowaniem przepisów art. 54 prawa o spółkach akcyjnych.

Wolnych wniosków PP. Akcjonariuszów nie zgłoszono.

Powtórne Walne Zgromadzenie uważane będzie za prawomocne — stosownie do § 21 Statutu Spółki, i decyzje jego za ostateczne bez względu na ilość akcji na niem reprezentowanych.

PP. Akcjonariusze, posiadający akcje na okaziciela, a chcący wziąć udział w zgromadzeniu, winni złożyć w kasie Spółki swe akcje względnie świadectwa depozytowe przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia z zachowaniem przepisów art. 59 prawa o spółkach akcyjnych.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej p. f.

Herzfeld & Victorius, S. A. w Grudziądzu

podaje do wiadomości, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów w dn. 4 stycznia 1932 r. uchwaliło

OBNIŻYĆ KAPITAŁ AKCYJNY SPÓŁKI O zł 500.000

czyli z zł 3.500.000 do zł 3.000.000, wobec czego po myśli art. 122 prawa o spółkach akcyjnych z dn. 22 marca 1928 r., zmienionem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 3 grudnia 1930 r., wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych roszczeń w ciągu 3 miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia.

Grudziądz, dn. 6 czerwca 1932 r.

„B U D E X”

Budowlano-Eksportowa Spółka Akcyjna w Warszawie

zawiadamia, że zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 1 czerwca 1932 r. rozpocznie

WYPŁATĘ DYWIDENDY ZA 1931 r.

w stosunku 20% , t. j. zł 20 00 od akcji sztalotowej.

Wypłatę uskutecznią się w biurze Zarządu w Warszawie ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 9 za złożeniem kuponów 1931/32, rozpoczynając od dn. 15 czerwca 1932 r.

SPÓŁKA PEDAGOGICZNA, S. A.

w Poznaniu, Podgórna 7

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 5 lipca 1932 r. o godz. 19 w lokalu „Pod Strzechą” w Poznaniu, Plac Wolności odbędzie się doroczne

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad: 1) Otwarcie Zgromadzenia; 2) Wybór Przewodniczącego; 3) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok gosp. ubiegły; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat; 5) Podział zysków wzgl. pokrycie strat; 6) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 7) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących przez wylosowania; 8) Uchwała, dotycząca umieszczenia ogłoszeń o Walnym Zgromadzeniu; 9) Wolne wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub świadectwa depozytowe z podaniem numerów akcji najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w lokalu Zarządu Spółki w Poznaniu, Podgórna 7.

Spółka Pedagogiczna, S. A.

(—) Ostrowski, (—) Krantz, (—) Dominiczak

Zarząd Spółki Akcyjnej p. f.

Sp. Akc. Gnaszyńskiej Manufaktury w Gnaszynie pod Częstochową

podaje do wiadomości, że w Gnaszynie w dn. 9 lipca 1932 r. o godz. 15, w lokalu Zarządu odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu, zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat; 3) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni są złożyć swe akcje lub świadectwa depozytowe przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

Syndykatu Rolniczego Warszawskiego, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszy o

ZWYCZAJNEM WALNEM ZGROMADZENIU

które odbędzie się w II terminie w dn. 8 lipca 1932 r. o godz. 17 w lokalu Spółki w Warszawie Kopernika 30, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie: a) bilansu Spółki za 1931 r. oraz rachunku zysków i strat b) Sprawozdania Komisji Likwidacyjnej; c) budżetu na 1932 r.; d) wniosku Komisji Rewizyjnej; 3) Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej; 4) Wyznaczenie wynagrodzenia dla Członków Komisji Rewizyjnej; 5) Wybór pism, z których pomieszczone będą ogłoszenia Spółki; 6) Wolne wnioski.

Zebrane to będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

PP. właściciele akcji na okaziciela, pragnący korzystać z prawa głosu, winni — w myśl § 23 statutu — złożyć w biurze Spółki swe akcje lub świadectwa depozytowe polskich instytucji kredytowych przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Zarząd Spółki Akcyjnej p. f.

Gnaszyńskie Zakłady Ceramiczne, S. A. w Gnaszynie pod Częstochową

podaje do wiadomości, że w Gnaszynie w dn. 9 lipca 1932 r. o godz. 17, w lokalu Zarządu odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu, zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat; 3) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni są złożyć swe akcje lub świadectwa depozytowe przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

Z A R Z A D

Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów — zgodnie z § 70 statutu Spółki — że poczynszy od dn. 25 czerwca 1932 r.

WYPŁACA DYWIDENDĘ ZA ROK OPERACYJNY 1931

w wysokości Zł. 35 za kupon Nr. 7 od każdej akcji pierwszych trzech emisji, t. j. od Nr. Nr. 1 do 84.000 włącznie, oraz w wysokości Zł. 17-50 za kupon Nr. 7 od każdej akcji czwartej emisji, t. j. od Nr. Nr. 84.001 do 120.000 włącznie.

Wypłatę dywidendy PP. Akcjonariuszom zagranicznym uskutecznią sę w Banque Commerciale de Bâle w Bazylei lub w Société Générale de Belgique w Brukseli, pozostałym zaś PP. Akcjonariuszom w kasie Towarzystwa w Łodzi przy ul. Przejazd 58.

Stosownie do § 71 statutu Spółki, dywidenda, po której nikt się nie zgłosił, po upływie lat 5 przechodzi na własność Spółki.

Zarząd Spółki Akcyjnej

„NASZA KSIĘGARNIA”

Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie

przy ul. Świętokrzyskiej Nr. 18

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 8 lipca 1932 r. o godz. 10 rano odbędzie się w lokalu Związku Nauczycielstwa Polskiego przy ul. Marszałkowskiej 123

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium; 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania; 3) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za czas od 1/IV 1931 r. do 31/III 1932 r.; 4) Podział czystego zysku; 5) Preliminarz budżetu na 1932/33 r.; 6) Wybory; 7) Wolne wnioski.

Z A R Z A D

Towarzystwa Akcyjnego Fabryk Ołówków „ST. MAJEWSKI”, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w wykonaniu uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 20 października 1930 r.

PRZYSTĄPIŁ DO WYMIANY

każdych dziesięciu (10) dotychczasowych akcji nominalnej wartości po zł. sześćdziesiąt (60) na jedną (1) nową akcję wartości nominalnej zł. sześćset (600).

W tym celu należy składać akcje wraz z talonami i spisem ich numerów w biurze Towarzystwa w Pruszkowie (pod Warszawą) w godzinach od 9 do 12 z wyjątkiem świąt i niedziel. Jednocześnie z wymianą akcji dokonywana będzie

WYPŁATA DYWIDENDY

za kupon 11 (znajdujący się przy nowych akcjach) uchwalonej przez Walne Zgromadzenie z dn. 30 kwietnia 1932 r. w wysokości osiemnastu (18) złotych na jedną nową akcję.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Zjednoczonych Ślusarzy Chrześcijan

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów Spółki, iż

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. pl. Grzybowski 3/5 w dn. 27 czerwca r. b. o godz. 19 15.

Porządek obrad: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie protokołów: Nadzw. Waln. Zgrom. z dn. 16 I 1932 r. oraz Zwycz. Waln. Zgrom. z dn. 30/IV 1932 r.; 3) Sprawozdanie Zarządu w sprawie rejestracji nowego Statutu i uchwalenie poprawek, zgodnie z wymaganiami Wydz. Rejestrac. Sądu Okręgowego; 4) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w pow. Zgromadzeniu, winni złożyć najmn. na 7 dni przed Zgromadzeniem w Zarządzie Spółki (pl. Grzybowski 3/5) swoje akcje lub świadectwa depozytowe.

Likwidatorowie

SYNDYKATU ROLNICZEGO CZĘSTOCHOWSKIEGO, S. A.

stosownie do art. 129 Prawa o sp. akc. po raz drugi ogłaszają

O OTWARCIU LIKWIDACJI SPÓŁKI

i wzywają jej wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń pod adr.: Częstochowa, ul. Piłsudskiego 19.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 21 stycznia 1932 r. rozwiązała się Spółka Akcyjna pod firmą

**„CENTRALA PRZEMYSŁU RZEŹNICKIEGO”, S. A.
W POZNANIU.**

Niżej podpisani likwidatorowie wzywają wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń w ciągu roku od daty ostatniego ogłoszenia.

Poznań, dn. 20 kwietnia 1932 r.

„Centrala Przemysłu Rzeźnickiego”, S. A. w Poznaniu.

Likwidatorowie:

(—) St. Chojecki, (—) M. Budzkiński, (—) Wł. Dankowski

**Towarzystwo Akcyjne dla Fabrykacji Śrub i Wyrobów Kutyh
Brevillier & S-ka i A. Urban & Synowie**

Na odbytem w dn. 16 czerwca 1932 r. 32 Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu uchwalono nie wypłacić za rok operacyjny 1931

ŻADNEJ DYWIDENDY,

tak, iż kupon Nr 32 naszych akcji nie zostanie wykupiony.

Wiedeń — Ustroń, dn. 17 czerwca 1932 r.

Rada Zawiadowcza

Rada Banku Handlowego w Łodzi, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 20 lipca 1932 r. o godz. 17, odbędzie się w gmachu Banku w Łodzi, przy Al. Tadeusza Kościuszki Nr. 15

55 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Rady i Komisji Rewizyjnej za 1931 r.; 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1931 r. oraz udzielenie pokwitowania władzom Banku; 4) Wnioski w przedmiocie pokrycia strat; 5) Obniżenie kapitału akcyjnego o zł 4,000.000 czyli do zł 1,000.000; ustalenie wartości nominalnej akcji na zł 20 i połączenie 5 akcji o wartości nominalnej zł 20 każda w jedną akcję o wartości nominalnej zł 100 każda; 6) Podwyższenie kapitału akcyjnego o zł 7,000.000 (względnie o sumę do zł 7,500.000) drogą wypuszczenia: a) 37.646 akcji zwykłych na okaziciela o wartości nominalnej zł 100 każda po cenie emisyjnej równej wartości nominalnej, na sumę ogólną zł 3,764.600, b) 32.354 (względnie do 37.354) akcji uprzywilejowanych imiennych o wartości nominalnej zł 100 każda po cenie emisyjnej, równej wartości nominalnej, na sumę ogólną zł 3,235.400 (względnie do zł 3,735.400) z tem, że akcje uprzywilejowane korzystać będą z pierwszeństwa do dywidendy do wysokości 6% oraz z pierwszeństwa przed akcjami zwykłymi przy podziale majątku Banku w wypadku likwidacji Banku; 7) Uchylenie prawa poboru akcji nowej emisji dla dotychczasowych akcjonariuszów; 8) Zmiana § 4 statutu.

Brzmienie dotychczasowe:

„Kapitał zakładowy Banku wynosi zł 5,000.000 i jest podzielony na 50.000 akcji po zł 100 wartości nominalnej każda”.

Brzmienie projektowane:

„Kapitał akcyjny Banku wynosi zł 8,000.000 (względnie do zł 8,500.000) i podzielony jest: a) na 32.354 (względnie do 37.354) akcji uprzywilejowanych imiennych o wartości nominalnej zł 100 każda i b) na 47.646 akcji zwykłych na okaziciela o wartości nominalnej zł 100 każda”;

9) Zmiana § 7 statutu.

Brzmienie dotychczasowe:

„Akcje Banku są na okaziciela. Akcje, oznaczone uprzednio numerami porządkowymi, wycina się ze specjalnej księgi i wydaje akcjonariuszom z podpisem dwóch członków Rady, dwóch członków Dyrekcji oraz księgowego i skarbnika. Podpisy na akcjach mogą być wykonywane sposobem mechanicznym. Do każdej akcji dołącza się arkusz kuponów na otrzymanie dywidendy w ciągu 10 lat. Na kuponach tych oznacza się numery akcji do których one należą. Po upływie każdego lat 10 właściciele akcji otrzymują nowe arkusze kuponowe na następne dziesięciolecie”.

Brzmienie projektowane:

„Akcje uprzywilejowane korzystają z prawa pierwszeństwa do dywidendy do wysokości 6%. Akcje, oznaczone uprzednio numerami porządkowymi, wycina się ze specjalnej księgi i wydaje akcjonariuszom z podpisem dwóch członków Rady, dwóch członków Dyrekcji oraz księgowego i skarbnika. Podpisy na akcjach mogą być wykonywane sposobem mechanicznym. Do każdej akcji dołącza się arkusz kuponów na otrzymanie dywidendy w ciągu 10 lat. Na kuponach tych oznacza się numery akcji, do których one należą. Po upływie każdego lat 10 właściciele akcji otrzymują nowe arkusze kuponowe na następne dziesięciolecie”.

10) Zmiana punktu 12 § 11 statutu.

Brzmienie dotychczasowe:

„Przyjmowanie wkładów termnowych, bezterminowych i wkładów na rachunki bieżące oraz wydawanie dowodów lokacyjnych imiennych”.

Brzmienie projektowane:

„Przyjmowanie lokat zagranicznych”;

11) Zmiana § 3 statutu.

Brzmienie dotychczasowe:

„Czas istnienia Banku nie jest ograniczony żadnym terminem”.

Brzmienie projektowane:

„Czas istnienia Banku ogranicza się do 1 stycznia 1945 r.”;

12) Zmiana § 60 statutu Banku.

Brzmienie dotychczasowe:

„Likwidacja Banku może nastąpić: 1) na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia, 2) w razie straty, zmniejszającej kapitał zakładowy do połowy”.

Brzmienie projektowane:

„Likwidacja Banku może nastąpić: 1) na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia, 2) w razie straty, zmniejszającej ka-

pitala zakładowy do połowy, 3) wskutek upływu terminu, ustalonego w § 3 statutu”.

13) Uzupełnienie statutu Banku przez wprowadzenie § 65 o brzmieniu następującem: „W razie likwidacji Banku właściciele akcji uprzywilejowanych korzystają z prawa pierwszeństwa przed właścicielami akcji zwykłych przy podziale majątku Banku; w razie przejścia Banku w drodze fuzji jeżeli bilans przejść wykazywać będzie kapitał akcyjny w wysokości co najmniej nominalnej, przywilej pierwszeństwa przy podziale majątku Banku automatycznie upada”; 14) Rozpoznanie i uchwalenie projektu układu z wierzycielami celem podniesienia upadłości Banku oraz mianowanie pełnomocników do zawarcia układu z wierzycielami; 15) Zatwierdzenie projektu układu z grupą wierzycieli angielskich i mianowanie pełnomocników do zawarcia tych układów.

Akcjonariusze, mają prawo zgłaszać dodatkowe sprawy do porządku dziennego w trybie art. 54 „Prawa o spółkach Akcyjnych”. Do uczestniczenia w Zebraniu powyższem mają prawo Akcjonariusze którzy najpóźniej 7 dni przed terminem złożą swe akcje w kasach Banku Handlowego w Łodzi, Oddziałów jego w Warszawie, Lublinie i Kielcach, lub u „Commerz-und Privat-Bank” w Berlinie, lub też u Fredk Huth & Co.” w Londynie.

Zarząd Spółki Akcyjnej p. f

Łowickie Zakłady Przemysłowe Cukrownia i Rafineria „IRENA”, S. A.

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów że w dn. 22 lipca 1932 r., o godz. 17 w biurze Spółki w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej Nr. 5, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z porządkiem dziennym, obejmującym następujące punkty:

1) Zagajenie zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu za rok operacyjny 1931/1932, zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat oraz udzielenie absolutorjum dla Zarządu; 4) Ustalenie liczby członków Zarządu oraz wybory do Zarządu i do Komisji Rewizyjnej; 5) Uchwalenie budżetu na 1932/1933 r.; 6) Upoważnienie dla Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach państwowych i prywatnych w rozmiarach rzeczywistych potrzeb i do zabezpieczania otrzymanych kredytów kaucjami i czystemi wpłami na hipotece nieruchomości Spółki w wysokości podług uznania Zarządu, oraz upoważnienie dla Prezesa Zarządu do samodzielnego podpisywania w imieniu Spółki — zgodnie z § XIII Statutu; 7) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 8) Zmiana w §§ VIII i XV Statutu.

§ VIII Statutu posiada brzmienie następujące:

„Walne Zgromadzenie odbywa się w miejscu siedziby Spółki i otwiera je Prezes Zarządu lub jego zastępca, poczem z pośród osób uprawnionych do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu wybrany zostaje Przewodniczący”.

§ XV Statutu posiada obecnie brzmienie następujące:

„Rok operacyjny Spółki trwa od 1 lipca jednego roku do 30 czerwca roku następnego. Pierwszy rok operacyjny liczyć się będzie od dnia rozpoczęcia działalności Spółki do dn. 30 czerwca 1930 r. (trzydziestego czerwca tysiąc dziewięćset trzydziestego)”.

Projektowana zmiana § VIII brzmi:

„Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbywa się w miejscu siedziby Spółki, bądź w Warszawie w ciągu 5 miesięcy po upływie roku obrotowego i otwiera je Prezes Zarządu lub jego zastępca, poczem z pośród osób uprawnionych do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu wybrany zostaje Przewodniczący”.

Projektowana zmiana § XV brzmi:

„Rok operacyjny Spółki trwa od 1 lutego każdego roku do 31 stycznia następnego roku. Zarząd Spółki obowiązany jest w ciągu trzech miesięcy od upływu roku obrotowego sporządzić i złożyć władzom nadzorczym do zbadania bilans na ostatni dzień roku obrotowego, rachunek zysków i strat oraz dokładne piśmienne sprawozdanie z działalności Spółki za rok ubiegły”.

9) Wolne wnioski, zgłoszone w trybie art. 57 Prawa o Spółkach Akcyjnych.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, muszą złożyć swe akcje względnie świadectwa depozytowe w biurze Spółki, przy ul. Mazowieckiej Nr. 5 w Warszawie najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

ZARZĄD Towarzystwa Zakładu Leczniczego „Nałęczów”

S. A.

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

odbędzie się w Warszawie w dn. 28 czerwca 1932 r., o godz. 18, w siedzibie Spółki, przy ul. Mianowskiego 4, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
 - 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz r-ku zysków i strat za rok obrotowy 1931;
 - 3) Powzięcie uchwały o pokryciu strat;
 - 4) Pokwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków;
 - 5) Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza budżetowego na 1932 r.;
 - 6) Wybory do zarządu Spółki i ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu na 1932 r.;
 - 7) Wybór Komisji Rewizyjnej i ustalenie wynagrodzenia dla ustępującej Komisji;
 - 8) Upoważnienie Zarządu (do: a) zaciągania kredytów, b) mianowania prokurentów, c) zbycia lub wydzierżawienia przedsiębiorstwa na okres dłuższy niż jeden rok, d) zbycia lub obciążenia nieruchomości Spółki, e) podania się o nadzór sądowy;
 - 9) Dalsze wnioski Zarządu i wnioski PP. Akcjonariuszów.
- PP. Akcjonariusze, chcący brać udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć nie później niż 21 czerwca r. b. swe akcje lub świadectwa o lokacie ich w instytucjach finansowych — w siedzibie Spółki w godzinach 9—12 rano, celem wpisania na listę obecności.

W tymże lokalu i w tych samych godzinach PP. Akcjonariusze mogą przeglądać książki i dokumenty Spółki, począwszy od dn. 21 do 27 czerwca r. b.

Zgodnie z par. Statutu wnioski PP. Akcjonariuszów, winny być zgłoszone do dn. 14 czerwca r. b.

Sprostowanie

W ogłoszeniu firmy

Polska Spółka Akcyjna Dunlop Rubber Company

zamieszczonem w zesz. 25 tyg. „Polska Gospodarcza” mylnie podano: „Kasa zł 20.440'08”

powinno być: Kasa zł 20.442'08.

Zgierska Farbiarnia i Apretura

S. A. W ZGIERZU

Bilans na dz. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY. — Nieruchomości zł 515.892'06; Ruchomości zł 34.445'61; Maszyny i utensylja zł 445.168'86; Tabor zł 25.051'87; Magazyn zł 33.098'32; Kasa zł 1.789'99; Banki zł 2.120'52; Różni zł 51.497'83; Dostawcy zł 24.970'15; Odbiorcy zł 110.604'76; Weksle w portfelu zł 6.148'03; Sumy przechodnie zł 30.341'25; Wątpliwi odbiorcy zł 9.199'24; Weksle protestowane zł 15.485'17; Straty i zyski z 1930 r. zł 46.769'16; Straty i zyski za 1931 r. zł 95.867'15; Razem zł 1.448.449'97.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 800.000'00; Kapitał rezerwowy zł 78.576'77; Kapitał amortyzacyjny zł 324.785'67; Różni zł 126.353'28; Dostawcy zł 101.431'14; Odbiorcy zł 966'61; Niepodniesiona dywidenda zł 2.942'08; Sumy przechodnie zł 13.394'42; Razem zł 1.448.449'97.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty handlowe zł 215.970'50; Podatki zł 47.546'97; Świadczenia socjalne zł 23.380'41; Remonty zł 27.262'90; Konie i zaprzęgi zł 700'00; Straty na wekslach protestowanych zł 7.297'59; Straty na wątpliwych odbiorcach zł 18.799'48; Straty na odbiorcach z 1929 i 1930 r. zł 32.291'40; Razem zł 373.249'25.

MA. — Zysk brutto na fabrykacji zł 276.425'84; Niepodniesiona dywidenda za 1926 r. zł 948'26; Sumy przechodnie zł 8'00; Strata za 1931 r. zł 95.867'15; Razem zł 373.249'25.

Warszawska Fabryka Koronek S. Landau, S. A.

Bilans za 1931 r.

zatwierdzony przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

AKTYWA. — Kasa zł 16.413'70; Towary zł 1.113.713'64; Surowce zł 89.663'82; Protestowane weksle zł 24.668'17; Dostawcy zł 506'11; Części maszyn zł 45.795'74; Sumy przechodnie zł 8.314'38; Dłużnicy wątpliwi zł 7.378'24; Zaliczenia Minster zł 546'75; Koszty organizacyjne zł 17.982'42; Nieruchomość zł 193.200'00; Maszyny i urządzenia zł 454.885'77; Narzędzia zł 1.829'00; Ruchomości zł 3.431'51; Weksle zł 38.223'84; Odbiorcy zł 110.567'97; Korespondenci zł 7.828'41; Strata za 1930 r. po odliczeniu kap. zap. zł 24.811'65; Strata za 1931 r. zł 71.775'91; Razem zł 2.231.557'03.

PASYWA. — Dostawcy zł 81.761'45; Sumy przechodnie zł 3.987'42; Akcepty zł 99.255'76; Amortyzacja zł 750.000'00; Odbiorcy zł 20'36; Korespondenci zł 1.135.076'08; Razem zł 2.231.557'03.

Rachunek strat i zysków

STRATY. — Procenty zł 45.678'11; Prowizja zł 7.805'96; Komorne zł 17.334'75; Ubezpieczenia zł 6.362'22; Pensje zł 47.244'00; Podatki zł 30.111'96; Straty i zyski z tytułu amort. zł 31.003'66; Koszty handlowe zł 28.295'94; Strata na odbiorcach i prot. weksl. zł 12.584'45; Razem zł 226.420'85

ZYSKI. — Bonifikacje zł 4.153'63; Różnice kursu zł 72.977'94; Zysk brutto na towarach zł 77.513'37; Strata za 1931 r. zł 71.775'91; Razem zł 226.420'85.

Towarzystwo Fabryki Motorów „PERKUN”, S. A. w Warszawie

Bilans na dz. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY. — Nieruchomości zł 1.350.926'08; Ruchomości zł 262.105'63; Maszyny, urządzenia zł 1.032.443'22; Narzędzia zł 108.951'80; Kasa zł 7.808'33; Banki zł 3.300'86; Papiery procentowe zł 18.053'41; Weksle zł 257.146'07; Kaucje zł 732'00; Zaliczenia zł 2.678'00; Odbiorcy zł 479.260'00; Dostawcy zł 32.833'76; Różni dłużnicy zł 33.777'76; Materjały zł 277.519'99; Półwyroby zł 497.134'00; Wyroby gotowe zł 292.130'92; Straty za 1931 r. zł 440.195'05; Razem zł 5.096.996'88.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 1.400.000'00; Kapitał zapasowy zł 444.243'39; Kapitał amortyzacyjny zł 885.776'32; Pożyczka długoterminowa T. K. P. P. £ 10.200 a zł 30'50 zł 311.100'00; Przechodni — różnica kursowa na pożyczce długoterminowej £ 10.200 — zł 75.559'55; Banki zł 80.658'00; Odbiorcy zł 326.450'05; Zaliczki na zamówienia państwowe zł 513.685'22; Akcepty zł 359.512'06; Dostawcy zł 240.704'02; Różni wierzyciele zł 450.851'30; Dywidenda niepodniesiona zł 71'68; Rezerwa na podatki zł 8.385'29; Razem zł 5.096.996'88.

Rachunek strat i zysków za 1931 r.

DEBET. — Administracja ogólna zł 496.309'62; Koszty sprzedaży zł 200.770'17; Zakup i magazynowanie zł 44.462'91; Koszty ekspedycji zł 37.376'99; Razem zł 778.919'69.

CREDIT. — Zysk brutto z produkcji zł 337.424'79; Zysk na papierach procentowych (akcje Banku Polskiego) zł 1.099'85; Zysk na spisanych odbiorcach zł 200'00; Strata za 1931 r. zł 440.195'05; Razem zł 778.919'69.

„ESGE” Spółka Gruntowa i Budowlana, S. A. w Krakowie

Bilans zamknięcia w dn. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY. — R-k Kasy zł 851'19; R-k Banku Gosp. Krajowego zł 94'00; R-k Banku Hipotecznego § 231 zł 2.055'90; R-k Poczł. Kasy Oszcz. zł 39'91; R-k Dłużników zł 32.569'27; R-k Efektów zł 300'00; R-k Urządzenia biur zł 1.805'00; R-k Gruntów i realności zł 325.729'61; Strata zł 12.485'24; Razem zł 375.930'09.

STAN BIERNY. — R-k Kapitału akcyj. zł 210.000'00; R-k Kapitału zapasowego zł 11.252'90; R-k Wierzycieli zł 20.192'07; R-k Sum przechodnich zł 1.310'86; R-k Dywidendy z 1927, 1929 i 1930 r. zł 9.616'00; R-k Akceptów zł 98.558'26; R-k Funduszu na pod. kap. akc. zł 25.000'00. Razem zł 375.930'09.

Rachunek strat i zysków w dn. 31 grudnia 1931 r.

STRATY. — R-k Kosztów handlowych zł 18.201'34; R-k 5% odp. s. amort. urz. biur. zł 95'00; Razem zł 18.296'34.

ZYSKI. — R-k Biura pośrednictwa zł 1.367'39; R-k Odsetek zł 3.704'35; R-k Dochodu z grunt. zł 441'65; R-k Strat i zysków 1930 r. zł 297'74; Strata zł 12.485'21; Razem zł 18.296'34.

Poznańsko-Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń

S. A. w Poznaniu

Bilans na dz. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY. — I. Kasa zł 73.861,65; II. Instytucje kredytowe zł 463.253,79; III. Papiery wartościowe z kuponami bieżącymi zł 336.123,11; IV. Nieruchomości zł 2.110.000,00; V. Oddziały zł 1.025.477,91; VI. Agenci zł 27.363,35; VII. Zakłady Ubezpieczeń zł 1.279.995,96; VIII. Inni zł 145.563,04; IX. Ruchomości biurowe zł 105.751,55; X. Inne aktywa zł 323.584,70; Razem zł 5.890.975,06.

STAN BIERNY. — I. Emitowany kapitał akcyjny (akcyj sztuk 12.000 po zł 100) zł 1.200.000,00; II. Kapitał zapasowy zł 102.558,42; III. Inne kapitały i fundusze własne Zakładu zł 135.717,66; IV. Fundusz ubezpieczeniowy zł 621.506,20; V. Rezerwa na nieregulowane szkody na udział własny zł 817.411,48; VI. Fundusz na umorzenie wartości nieruchomości zł 82.472,00; VII. Należności z tytułu zatrzymanej reasekuratorom przez Zakład rezerwy składek zł 865.301,98; VIII. Zakłady Ubezpieczeń zł 1.349.528,40; IX. Inni wierzyciele zł 556.262,35; X. Niepodniesiona dywidenda przez akcjonariuszów zł 724,59; XI. Nieuiszczone podatki i opłaty zł 19.092,28; XII. Inne pasywa zł 10.000,00; XIII. Fundusz zapomogowy zł 14.281,93; XIV. Nadwyżka bilansowa zł 116.117,77; Razem zł 5.890.975,06.

Rachunek zysków i strat za 1931 r.

ZYSKI. — I. Zysk w roku sprawozdawczym na rachunku ubezpieczeń: 1) od ognia zł 44.207,73, 2) od kradzieży zł 25.763,24, 3) od szkód wodociagowych zł 8.008,65, 4) od nieszczęśliwych wypadków zł 9.989,90, 5) od odpowiedzialności zł 32.030,97, 6) od szkód samochodowych zł 20.425,61, 7) od szkód przewozowych zł 29.890,28; II. Czysty dochód z majątku Zakładu zł 112.550,27; Razem zł 282.866,65.

STRATY — I. Strata z roku poprzedniego zł 42.432,55; II. Straty w roku sprawozdawczym na rachunku ubezpieczeń: 1) od szkód samolotowych zł 3.415,07, 2) pośrednich zł 1.545,99; III. Umorzona należność wątpliwa zł 12.058,00; IV. Strata na kursie walut obcych zł 3.492,57; V. Inne odpisy i straty, nieobjęte poszczególnymi rachunkami: 1) odpisane z wartości ruchomości zł 11.750,17, 2) odpisane z wartości nieruchomości zł 21.100,00; 3) różnica kursu na papierach wartościowych zł 70.954,53; VI. Nadwyżka bilansowa zł 116.117,77; Razem zł 282.866,65.

Podział nadwyżek bilansowych, osiągniętych przez Zakład w 1931 r.: 1) na kapitał zapasowy zł 11.611,78, 2) na dywidendę dla akcjonariuszów 4% zł 48.000,00, 3) na tantiemę dla Rady Nadzorczej 2.825,30, 4) na superdywidendę dla akcjonariuszów 2% zł 24.000,00, 5) do przeniesienia na rok następny zł 29.680,69; Razem zł 116.117,77.

Poznań, dn. 8 czerwca 1932 r.

Rada Nadzorcza: Edward Potworowski, wiceprezes, Zarząd Dr. Tadeusz Borne, Arpad Czerwiński, Teodor Prądzyński, Mieczysław Wieczorek

Zagórska Fabryka Krzesel i Tartaki, S. A.

Zagórze Pomorskie

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY. — Kasa zł 4.018,13; Dłużnicy zł 79.086,39; Weksle zł 48.147,44; Efekty zł 300,00; Towary i materiały zł 238.945,30; Nieruchomości zł 313.777,17; Maszyny i urządzenia zł 265.028,59; Ogółem zł 949.303,02.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 400.000,00; Kapitał amortyzacyjny zł 234.568,71; Kapitał rezerwowy zł 64.500,00; Zyski z lat ubiegłych zł 111.461,66; Wierzyciele zł 132.225,82; Sumy przechodnie zł 5.222,51; Czysty zysk zł 1.324,32; Ogółem zł 949.303,02.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty fabryczne zł 103.602,96; Robocizna zł 136.694,08; Koszty handlowe zł 183.864,45; Amortyzacja zł 43.136,39; Przepaść pretensje zł 2.134,36; Zysk czysty zł 1.874,32; Ogółem zł 471.306,56.

MA. — Zysk brutto zł 468.640,22; Siła i elektryczność zł 1.968,09; Domy mieszkalny zł 698,25; Ogółem zł 471.306,56.

„BUDEX“ Budowlano-Eksportowa Spółka Akcyjna w Warszawie

Bilans na dz. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY. — Kasa zł 33.409,40; Nieruchomości ul. Grójecka zł 200.264,53; Nieruchomość Kluszew. — Dorotów zł 652.520,96; Inwentarz — 674.424,51; Budowy różne w toku zł 4.098.520,93; Kaucje i wadium zł 632.674,00; Dłużnicy zł 600.884,19; Banki zł 4.020,70; Weksle zł 88.961,18; Sumy przechodnie zł 4.508,00; Udziały i akcje zł 11.500,00; Razem zł 7.001.688,40.

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 500.000,00; Kapitał zapasowy zł 125.307,80; Kapitał amortyzacyjny zł 177.968,79; Akcepty zł 735.734,19; Banki zł 40.283,58; Wierzyciele zł 4.156.332,16; Akcepty za wyd. gwar. zł 483.174,00; Sumy przechodnie zł 9.900,00; Banki za wydane gwar. zł 149.500,00; Zyski i straty zł 623.487,88; Razem zł 7.001.688,40.

Rachunek zysków i strat za 1931 r.

WINIEN. — Podatki i opłaty zł 75.558,45; Opłaty stempłowe zł 6.013,94; Różnice kursowe zł 729,58; Poszukiwanie nowych robót zł 2.971,28; Koszty handlowe zł 55.679,28; Świadczenia społeczne zł 31.425,24; Procenty i prowizje zł 153.902,94; Pensje zł 109.050,00; Długi wątpliwe zł 65.996,36; Amortyzacja zł 59.823,60; Zysk zł 623.487,88; Razem zł 1.184.638,55.

MA. — Rozrach. za budowy zł 1.171.936,66; Dostawa podkładów zł 3.604,41; Komorne Grójecka Nr. 80 zł 1.672,91; Komorne Kluszw. — Dorot. zł 7.424,57; Razem zł 1.184.638,55

„CHEMJA“, Sp. z ogr. odp.

Bilans za 1931 r.

AKTYWA. — Kasa zł 2.399,90; Papiery wartościowe zł 63.400,00; Strata zł 200,10; Razem zł 66.000,00.
PASYWA. — Kapitał zł 66.000,00.

Rachunek zysków i strat

WYDATKI. — Koszty handlowe zł 2.736,10; Wpływy: Dywidenda od akcyj zł 2.536,00; Strata zł 200,10.

Sp. Akc. dla Handlu i Przemysłu

„BERENSTEIN, ZONIS i S-ka“

w Łodzi

Bilans na dz. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY. — Kasa zł 27.163,16; Weksle zł 77.576,44; Dłużnicy zł 932.397,06; Towary zł 2.104,75; Wyroby własne zł 143.548,88; Urządzenia biura i składu zł 13.150,54; Kaucje zł 30,00; Sumy przechodnie zł 3.600,00; Dłużnicy wątpliwi zł 1,00; Papiery procentowe zł 99,50; Koszty organizacji zł 3.130,32; Surowce zł 187.183,45; Razem zł 1.389.985,10.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 510.000,00; Kapitał zapasowy zł 5.348,24; Wierzyciele zł 817.330,26; Kasa chorych zł 1.401,70; Fundusz bezrobocia zł 10,40; Zakład Ubezpiec. Prac. Umysłowych zł 549,80; Podatek od wynagrodzenia komisowego zł 1.111,72; Podatek dochodowy od uposażeń służbowych zł 427,83; Podatek od wyrobów własnych zł 14.395,49; Podatek od obrotu zł 94,90; Zysk za 1929 r. zł 28.735,77; Zysk za 1931 r. zł 10.578,99; Razem zł 1.389.985,10.

Rachunek strat i zysków za 1931 r.

STRATY. — Towary zł 1.535,89; Koszty handlowe zł 75.988,97; Pensje zł 120.061,72; Ofiary zł 873,30; Komorne zł 16.465,00; Urządzenie biura i składu zł 727,41; Asekuracje zł 1.067,82; Podatek od wynagrodzenia komisowego zł 16.341,37; Podatek dochodowy zł 9.865,60; Podatek od wyrobów własnych zł 28.320,04; Podatek od obrotu zł 125,82; Dłużnicy wątpliwi zł 26.519,74; Straty na dłużnikach zł 63.371,94; Koszty organizacji zł 1.565,16; Zysk za 1931 r. zł 10.578,99; Razem zł 373.408,77.

ZYSKI. — Wyroby własne zł 131.231,59; Procenty zł 4.238,43; Wynagrodzenie komisowe zł 237.938,75; Razem zł 373.408,77

BANK HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY W ŁODZI, S. A.

Bilans netto na dz. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY		zł	zł	STAN BIERNY		zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i w Banku Gosp. Kraj.			391.106 ⁰⁶	Kapitały własne:			
Waluty zagraniczne			37.808 ⁷²	a) zakładowy		3.500.000 ⁰⁰	
Papiery wartościowe własne:				b) zapasowy		405.000 ⁰⁰	3.905.000 ⁰⁰
a) pożyczki państwowe		2.419 ⁰⁹		Wkłady:			
b) papiery hipoteczne		115.372 ³⁵		a) terminowe		797.720 ⁶²	
c) akcje		13.789 ⁷⁶	131.581 ²⁰	b) à vista		792.891 ⁶⁹	1.590.612 ³¹
Banki krajowe			20.572 ⁰³	Rachunki bież. (saldo kredyt.)			323.479 ⁷⁵
Banki zagraniczne			36.914 ⁷²	Zobowiązania inkasowe			33.073 ²⁶
Weksle zdyskontowane			4.302.302 ³⁵	Redyskonto weksli			2.839.436 ⁴⁰
Rachunki bież. (saldo debet.):				Banki krajowe			172.995 ⁷⁹
a) zabezpieczone		720.705 ⁰⁵		Banki zagraniczne			143.209 ³²
b) niezabezpieczone		66.711 ⁸⁵	787.416 ⁹⁰	Różne rachunki			38.534 ⁹⁴
Pożyczki terminowe			16.032 ²¹	Procenty na 1932 r.			17.892 ⁰⁰
Nieruchomości			2.810.000 ⁰⁰				
Różne rachunki			331.705 ⁰³				
Straty:							
za 1931 r.		zł 349.941 ⁶⁵					
pozostałość z zysków lat ubiegłych		zł 151.147 ¹⁰	198.794 ⁵⁵				
			<u>9.064.233⁷⁷</u>				<u>9.064.233⁷⁷</u>
Udzielone gwarancje			145.725 ⁰²	Zobowiązania z tytułu udziel. gwarancyj			145.725 ⁰²
Inkaso			390.550 ⁸⁶	Różni za inkaso			390.550 ⁸⁶
Korespondenci za weksle skup. w depozycie			240.878 ⁸⁵	Weksle skup w depozycie			240.878 ⁸⁵
			<u>9.841.388⁵⁰</u>				<u>9.841.388⁵⁰</u>

Rachunek zysków i strat za 1931 r.

WINIEN		zł	MA		zł
Procenty wypłacone		555.768 ⁹³	Pozostałość zysków z lat ubiegłych		151.147 ¹⁰
Prowizje wypłacone		11.250 ⁵³	Procenty pobrane		808.080 ³⁷
Koszty handlowe		779.395 ⁴⁴	Prowizje pobrane		265.148 ⁰⁵
Podatki		62.397 ⁷³	Dochody z nieruchomości		102.555 ⁵²
Odpisy na dłużnikach		83.055 ⁴³	Zwrot sum dawniej odpisanych		1.092 ⁵⁸
Różnice kursowe		34.950 ¹¹	Strata		198.794 ⁵⁵
		<u>1.526.818¹⁷</u>			<u>1.526.818¹⁷</u>

Spółka Przemysłu Włókienniczego HERMAN FAUST i S-ka, S. A. w ŁODZI

Bilans na dz. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY. — Kasa zł 16.843⁵³; Banki zł 9.868²⁵; Dewizy zł 1.085⁷⁸; Weksle zł 69.698²⁹; Papiery procentowe publ. zł 6.727³¹; Udziały w Spółdzielniach zł 3.600⁰⁰; Przędza zł 160.735⁷⁸; Towary zł 356.412¹⁶; Dłużnicy zł 302.854⁵⁷; Sumy przechodnie zł 136.980⁹⁷; Nieruchomości zł 444.826⁰²; Maszyny zł 695.577⁶⁶; Urządzenie biurowe zł 17.536⁶⁸; Za-przęg zł 2.410⁰⁰; Strata zł 298.079⁴²; **Ogólna suma zł 2.523.236⁴².**

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 937.500⁰⁰; Rezerwa podatkowa zł 8.992⁵⁵; Banki zł 6.312³³; Wierzyciele zł 1.063.436⁷¹; Amortyzacja zł 506.994⁸³; **Ogólna suma zł 2.523.236⁴².**

Rachunek strat i zysków za 1931 r.

WINIEN. — Pozostałość zł 2.443⁴⁷; Rabaty, prowizje zł 283.501⁴⁶; Pensje Zarządu, pracowników i koszty handlowe zł 284.753⁷³; Podatki i opłaty stemplowe zł 79.557⁹²; Procenty i damno zł 158.723²⁴; Świadczenia socjalne zł 15.789⁶⁵; Asekuracja zł 6.765⁶⁸; Różnice kursowe zł 1.736⁷³; Amortyzacja zł 21.399⁷⁰; Straty na dłużnikach zł 86.409⁸⁵; **Ogólna suma zł 941.081⁴³.**

MA. — Zysk na towarach zł 632.289⁸³; Zwrot sum spisanych na straty zł 9.432¹⁸; Dochody z nieruchomości w Pabjanicach zł 1.280⁰⁰; Strata zł 298.079⁴²; **Ogólna suma zł 941.081⁴³.**

Zakłady Wyrobów Metalowych KONRAD, JARNUSZKIEWICZ i S-ka, S. A.

Bilans na dz. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY. — Nieruchomości zł 1.996.201⁵⁴; Maszyny i urządzenia zł 832.386⁴⁹; Wyroby i materiały zł 1.033.102⁶⁰; Dłużnicy zł 769.348⁵⁶; Kasa i waluty obce zł 20.873⁶²; Papiery wartościowe zł 39.777⁵⁷; Zaliczenia zł 2.099¹⁵; Weksle zł 150.571⁷⁶; Sumy przechodnie zł 1.431⁶⁶; Majątek w Rosji zł 1⁰⁰; Depozyty i kaucje członków Zarządu 457.050⁰⁰; Różni za kaucje zł 219.550⁰⁰; Strata 1931 r. zł 203.789⁷²; **Razem zł 5.726.183⁶⁷.**

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 2.250.000⁰⁰; Kapitał zapasowy zł 499.408³²; Kapitał amortyzacyjny zł 1.344.516⁶²; Rezerwa specjalna zł 455.074²⁷; Wierzyciele zł 472.430⁶³; Dywidenda niepodniesiona zł 470¹⁵; Sumy przechodnie zł 15.539⁶⁸; Depozyty i kaucje członków Zarządu zł 457.050⁰⁰; Kaucje zł 219.550⁰⁰; Zysk z 1930 r. na podatek dochodowy zł 12.144⁰⁰; **Razem zł 5.726.183⁶⁷.**

Rachunek zysków i strat

WINIEN. — Koszty administracyjne i handlowe zł 387.367¹¹; Podatki i świadczenia zł 208.385²⁵; Procenty opłacone zł 30.645⁸⁷; Amortyzacja zł 122.410⁵⁷; Różne straty zł 119.125⁶⁴; **Razem zł 867.934⁴⁴.**

MA. — Zysk na sprzedaży zł 612.138⁶⁹; Procenty otrzymane zł 36.282⁵⁶; Różne zyski zł 15.723⁴⁷; Strata 1931 r. zł 203.789⁷²; **Razem zł 867.934⁴⁴.**

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-04, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL., Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYGH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNĄ — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NĄ, LOTNICZĄ SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTĘ. RAFINOWANĄ I SILNOPLOMIENNA. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34
KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82
LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74
LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 714-75
POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36
SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08
TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99
WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

INSTYTUCJA CENTRALNA
WARSZAWA, UL. NOWOGRODZKA 50

ODDZIAŁY: ODDZIAŁ GŁÓWNY W WARSZAWIE — UL. NOWOGRODZKA 50,
ODDZIAŁ WE LWOWIE — UL. PILSUDSKIEGO 25, ODDZIAŁ W WILNIE —
UL. WIELKA POHULANKA 24, ODDZIAŁ W POZNANIU — UL. KANTAKA 10,
ODDZIAŁ W GRUDZIĄDZU — UL. SIENKIEWICZA 18, ODDZIAŁ W KATO-
WICACH — UL. 3 MAJA 9, ODDZIAŁ W ŁUCK'U — UL. PILSUDSKIEGO 15,
ODDZIAŁ W KRAKOWIE — PLAC SZCZEPAŃSKI 8, ODDZIAŁ W PIŃSKU —
LOHISZYŃSKA 18, ODDZIAŁ W LUBLINIE — UL. KAPUCYŃSKA 1,
ODDZIAŁ W KIELCACH — UL. SIENKIEWICZA 57, AGENTURA W GDYNI.

ADRES TELEGRAFICZNY INSTYTUCJI CENTRALNEJ "CENTROPEBROL"
ADRES TELEGRAFICZNY ODDZIAŁU "P F B R O L"

KAPITAŁ ZAKŁADOWY, CAŁKOWICIE WPŁACONY, £ 130 MILJONÓW.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

UDZIELA DŁUGOTERMINOWYCH POŻYCZEK AMORTYZACYJNYCH W 7% LISTACH ZASTAWNYCH NA KUPNO GRUNTU I NA INWESTYCJE ROLNE; UDZIELA DŁUGOTERMINOWYCH KREDYTÓW NA WSZELKIEGO RODZAJU MELJORACJE ROLNE W 7% OBLIGACJACH MELJORACYJNYCH; UDZIELA DROBNYM I ŚREDNIM GOSPODARSTWOM ROLNYM KRÓTKOTERMINOWYCH KREDYTÓW OBROTOWYCH ZA POŚREDNICTWEM SPÓŁDZIELNI I SAMORZĄDOWYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH; DOSTARCZA DROBNYM I ŚREDNIM GOSPODARSTWOM ROLNYM KREDYTU TOWAROWEGO W NAWOZACH SZTUCZNYCH ZA POŚREDNICTWEM SPÓŁDZIELNI I KAS SAMORZĄDOWYCH NA DOGODNYCH WARUNKACH KREDYTOWYCH; KUPIJE MAJĄTKI ZIEMSKIE NA PARCELACJĘ I PODEJMUJE SIĘ PARCFLACJI KOMISOWEJ; PRZYJMUJE WKŁADY: Z 3 MIESIĘCZ. TERMINEM WYPOWIEDZENIA ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM W WYSOKOŚCI 6 OD STA, Z 1 JEDNOMIESIĘCZ. TERMINEM WYPOWIEDZENIA ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM 5 OD STA, NA KAŻDE ŻĄDANIE ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM 4 OD STA. ORAZ NA KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE ZA OPROCENTOWANIEM 6 OD STA ROCZNIE.

7% LISTY ZASTAWNE PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO SĄ ZABEZPIECZONE HIPOTEKAMI GOSPODARSTW WIEJSKICH, CAŁYM MAJĄTKIEM PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO, ORAZ GWARANCJĄ SKARBU PAŃSTWA. MAJĄ ONE WSZELKIE PRAWA PAPIERÓW PUPILARNYCH I PRZYJMOWANE SĄ PRZEZ SKARB PAŃSTWA NA KAUCJE I WADJA, ORAZ NA POCZET PODATKU MAJĄTKOWEGO OD WSZYSTKICH PŁATNIKÓW TEGO PODATKU. 7% OBLIGACJE MELJORACYJNE PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO OPIEWAJĄ NA ZŁOTE W ZŁOCIE, ORAZ NA RÓWNOWARTOŚĆ TYCHŻE W DOLARACH STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓLNOOCNEJ; POSIADAJĄ GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA, ORAZ BEZPIECZEŃSTWO PUPILARNE; PRZYJMOWANE SĄ PRZEZ SKARB PAŃSTWA NA KAUCJE I WADJA; WOLNE SĄ OD PODATKU OD KAPITAŁÓW I RENT.